tygodnik MAKOWSKI

nr 13

Cena 3,80 zł (w tym 5% VAT)

Czerwonka, Karniewo
Krasnosielc
Maków Maz., Młynarze
Płoniawy - Bramura
Różan, Rzewnie
Sypniewo, Szelków

Tygodnik ciechanowski

www.ciechpress.pl nr 13 (704) 29 MARCA 2022 r. nakład 14 300 egz. nr indeksu 379646 wydanie B

Zamiast wagarów – manifestacja

Pierwszy dzień wiosny w Krasnosielcu tym razem był inny niż zwykle. Ulicami tej miejscowości przemaszerowali uczniowie Zespołu Szkół im. Tadeusza Kościuszki. Młodzież niosła ze sobą flagi Polski i Ukrainy oraz wielki baner „Nigdy więcej wojny”. kuj

Czytaj na str. 18

Pocisk na polu

O dużym szczęściu może mówić rolnik z pow. makowskiego. Podczas prac polowych natknął się na pocisk z czasów minionej wojny. Wezwał policję, która następnie zawiadomiła saperów. **kuj**

Czytaj na str. 18

42-latek trafił do szpitala

Do wypadku doszło w czwartek (17 marca br.) w Sypniewie, na ulicy Ostrołęckiej.

- Według wstępnych ustaleń policjantów będących na miejscu zdarzenia 26-letni mieszaniec pow. makowskiego, kierując samochodem ciężarowym, podczas wykonywania manewru skrętu w lewo w ul. Broniewskiego, wymusił pierwszeństwo przejazdu jadącemu z naprzeciwka volkswagenowi, którym kierował 42-letni mężczyzna, także mieszkaniec naszego powiatu. **kuj**

Czytaj na str. 18

Sonda „Tygodnika”

Czy musimy się zbroić?

Maciej Wąsik, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji: - Oczywiście, że trzeba się zbroić. Sojusznicy na ogół pomagają wtedy, gdy kraj jest sam w stanie stawiać opór. Taka jest niestety zasada, pewnie brutalna. Stąd powinniśmy mieć silną armię.

Czytaj na str. 6

Dofinansowanie na termomodernizację

W Rzewniu niebawem ruszą remonty

Samorząd w Rzewniu przeprowadzi termomodernizację trzech budynków użyteczności publicznej: stacji uzdatniania wody, ośrodka zdrowia oraz urzędu gminy. Koszt tego przedsięwzięcia szacowany jest na niemal 1,2 mln zł. Gmina Rzewnie otrzymała na ten cel dofinansowanie w kwocie 776. 684,17 zł z budżetu samorządu województwa mazowieckiego. **kuj**

Czytaj na str. 20

Wernisaż „Retro”

Galerii M w Miejskim Domu Kultury w Makowie Mazowieckim odbył się wernisaż plakatów, jakie młodzież z Zespołu Szkół im. Żołnierzy Armii Krajowej stworzyła w ramach realizowanego projektu „Retro Maków”. Zaprezentowano 12 plakatów przedstawiających różne profesje w konwencji „pin up” oraz prezentacje multimedialne. Przypomnijmy, że w ramach projektu młodzież, z pomocą lokalnych przedsiębiorców, stworzyła kalendarz nawiązujący do lat 60. ubiegłego wieku. „Retro Maków” ma bezpośredni związek z jubileuszem 60-lecia istnienia ZS w Makowie Mazowieckim. W takim samym klimacie zostało utrzymane uroczyste otwarcie wernisażu. **Kuj**

Czytaj na str. 18

Ukraiński multiinstrumentalista zagrał dla karniewskiej publiczności. Podczas koncertu zebrano niemal 800 zł na pomoc dla uchodźców przebywających w Romanowie (gm. Karniewo). kuj

Pomoc dla uchodźców

Koncert Postmana w Karniewie

Czytaj na str. 18

„Tygodnik Ciechanowski”, we współpracy ze Szkółką Szmit ogłasza konkurs dla wielbicieli roślin.

Szczegóły na str. 7

LIBER MAZOVIA 2021

Czekamy na kolejne propozycje

Zbliża się czas, aby wybrać regionalną książkę roku 2021. Jury złożone z dziennikarzy i bibliotekarzy już przegląda i czyta pozycje zgromadzone w Powiatowej Bibliotece Publicznej im. Z. Krasińskiego w Ciechanowie oraz nadesłane do redakcji „TC”. Do 15 kwietnia czekamy na kolejne zgłoszenia.

Czytaj na str. 24

ISSN 0239-6807
13

eprasa.pl 64a8c747b0

Aż cztery groźne pożary

W ubiegłym tygodniu w powiecie płońskim doszło do kilku pożarów. Aż w czterech przypadkach dotyczyły one domów jednorodzinnych. W jednym z nich, w gminie Baboszewo, straty są bardzo duże, a domownicy pozostali bez dachu nad głową.

22 marca rano strażacy wezwani zostali do miejscowości Cholewy, w gminie Płońsk. Zapaliła się tam kuchnia gazowa. Dom był zamieszkiwany przez 6-osobową rodzinę. Pożar udało się ugasić domownikom. Gdy strażacy dotarli na miejsce, nadal wyczuwany był zapach gazu. Ratownicy przewietrzyli pomieszczenie. Jak się okazało, źle został przykręcony przewód do butli gazowej, zasilającej kuchenkę. Zabrakło uszczelnienia.

27 marca po południu strażacy zostali powiadomieni o pożarze domu jednorodzinnego w Rybitwach, gm. Baboszewo. Ze zgłoszenia wynikało, że ogień pojawił się od pieca. W rzeczywiści na wysokości stropu był nieszczelny przewód kominowy. I to on stał się zarzewiem pożaru.

FOT. KP PSP W CIECHANOWIE

Pożar sprawił, że zginęły dwie osoby i co najmniej dwie wymagały udzielenia im pomocy

Na miejscu pojawiło się aż 8 zastępów straży. Z ogniem zmagali się przez 3 godziny. Spaleniu lub zniszczeniu uległo całe poddasze i więźba dachowa. Straty są duże. Oszacowano je na 230 tys. zł.

Obiekt po pożarze nie nadawał się do zamieszkania. Ośmioosobowa rodzina (5 dorosłych i 3 dzieci), która w nim mieszkała, znalazła tymczasowe zakwaterowanie u krewnych.

26 marca przed godz. 5.00 rano w Popielżynie Zawadach, w gm. Joniec, zapaliła się trawa na działce. Tak przynajmniej wynikało ze zgłoszenia. Jak się potem okazało, ogień najpierw pojawił się w budynku gospodarczym przystosowanym na cele mieszkalne, sąsiadującym z domem jednorodzinnym. Domownicy zostali bez nadzoru wędzarnię, w której zaczęło się palić. W akcji gaśniczej brały udział cztery zastępy straży pożarnej. Straty oszacowano na 30 tys. zł.

25 marca w Kroczewie, w gm. Załuski, zapalił się drewniany dom. Spaleniu uległo jedno z mieszkań wraz z wyposażeniem. Jako wstępną przyczynę podano zwarcie instalacji elektrycznej. Straty oszacowano na 10 tys. zł. Tym razem na miejscu pojawiło się 7 zastępów. Akcja trwała około 2,5 godziny.

rom

Po ciężkim wypadku był w śpiączce

Łukasz potrzebuje naszej pomocy

21-letni Łukasz, mieszkaniec gm. Baboszewo, miał kilka miesięcy temu wypadek. Jechał motocyklem drogą gruntową, kiedy z boku z pola na drogę wyjechał ciągnik. Motocyklista uderzył motorem w tylne koło traktora. To zderzenie okazało się tak poważne, że do szpitala młodego mężczyzna zabrał helikopter. Teraz Łukasz pilnie potrzebuje naszej pomocy. Ruszyła zbiórka na jego rehabilitację.

O wypadku, do którego doszło 9 października ubiegłego roku w Draminie w gm. Baboszewo, informowała płońska policja. Motocykl, którym jechały dwie osoby (oprócz kierowcy także 9-latka jako pasażerka) uderzył w tylne koło ciągnika, który wyjechał na drogę w czasie wykonywania prac polowych.

Policja podaje, że obydwie osoby poruszające się jednośladem nie posiadały kasków. Kierowca, który odniósł najpoważniejsze obrażenia, został przetransportowany pogotowiem lotniczym do szpitala w Warszawie, natomiast dziecko zostało trafiło do szpitala w Ciechanowie. 67-letniemu kierowcy ciągnika nic się nie stało.

W szpitalu stwierdzono u młodego mężczyzny wiele poważnych urazów. Ojciec 21-latka, który apeluje o pomoc dla syna, wspomina, że doznał on urazu głowy, złamania żuchwy, szczęki, kości czaszki i twarzoczaszki, liczne złamania odcinków szyjnego i piersiowego kręgosłupa, złamania łopatki i kości krzyżowej, liczne złamania przedramienia, odmę opłucną, a ponadto wiele ran skóry i otarć, w tym otwarte rany podudzia. W trakcie dalszych badań i obserwacji lekarze stwierdzili również niedowład czterokończynowy.

Przez półtora tygodnia Łukasz znajdował się w śpiączce. Przez długi czas jego stan był bardzo ciężki. W szpitalu leżał miesiąc. Nie mieliśmy z nim żadnego kontaktu. Nie reagował na otoczenie – ojciec wspomina dramatyczny pobyt i walkę o życie.

Osoby po tak poważnym wypadku często całymi latami nie odzyskują przytomności. W tym przypadku młody organizm poradził sobie i trzy miesiące po wypadku było już lepiej. Pacjent odzyskał przytomność, choć nadal wymaga stałej opieki. Nie porusza palcami. Potrzebuje pomocy przy każdej czynności higienicznej, przebieraniu, karmieniu itd. Dla młodego chłopaka, wcześniej zdrowego i ruchliwego, to przede wszystkim ogromna trauma.

Rodzina relacjonuje, że bardzo dobre efekty przynosi rehabilitacja. Jednak to dużo kosztuje. Codziennie przyjeżdża rehabilitant, a każda taka wizyta to 200 zł.

- Nasza rodzina liczy piątkę dzieciaków. Trzeba ich wszystkich wykarmić i ubrać, a wszystkie oszczędności wydaliśmy już na rehabilitację – wyznaje szczerze tata 21-latka.

Dlatego poprosił on w imieniu swoim i całej rodziny o wsparcie rehabilitacji Łukasza. Wydatków będzie jeszcze sporo, bo potrzebny jest także wózek inwalidzki, jak również specjalistyczne łóżko, dalsze specjalistyczne leczenie, leki.

Długa droga przed nami, ale jest szansa że Łukasz będzie zdrowy. Może nie wróci do pełnej sprawności, ale lekarze mówią, żeby nie tracić nadziei i położyć właśnie największy nacisk na rehabilitację. Dlatego bardzo proszę o pomoc dla mojego syna Łukasza. Za każdą nawet najdrobniejszą kwotę bardzo dziękuję – apeluke tata Łukasza, który swoją prośbę zamieścił na stronie Fundacji Auxilia, zbierającej pieniądze na ten cel.

Zbiórka od niedawna trwa na stronie https://zrzutka.pl/jc3yzm. Za cel postawiono sobie zebranie 60 tys. zł. Wydawać by się mogło, że to niewiele, w porównaniu ze zbiórkami opiewającymi na kilkaset tysięcy czy nawet kilka milionów złotych, bo i takie się zdarzały. Mimo to na razie, według stanu z ostatniej niedzieli, zebrano zaledwie 1,5 tys. zł, stąd do zakończenia droga jeszcze daleka. Każdy może pomóc.

RN

Rekordowa cena za działkę w Płońsku

Powstanie kolejny supermarket

Płońsk znany jest z tego, że w tym mieście znajdują się supermarkety wielu firm. Zanosi się na to, że będzie kolejny sklep wielkopowierzchniowy. 26 lutego miasto Płońsk sprzedało niezabudowaną działkę przy ulicy Żołnierzy Wyklętych. Teren kupiła spółka Aldi.

Działka ma powierzchnię ponad 1 hektara. Cena wywoławcza nieruchomości wynosiła 5 mln zł. W pierwszym przetargu ustnym nikt się nie zgłosił. Władze ogłosiły kolejny. W drugim pojawił się jeden oferent - spółka Aldi z Chorzowa. Za działkę zapłaciła ona 6.211.500 zł brutto. Aldi reprezentuje kapitał zagraniczny. To niemiecka sieć dyskontów spożywczo-przemysłowych obecna na pięciu kontynentach.

Przetarg odbył się 22 marca. Nabywca nie musi informować, na jaki cel przeznaczy grunt, ale można się domyślić, że stanie na nim nowy supermarket tej firmy. Zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego, działka ta jest bowiem przeznaczona pod usługi. Rzecznik płońskiego ratusza, Filip Przedpełski twierdzi, że pozyskana ze sprzedaży kwota będzie przeznaczona na inwestycje.

Dzięki temu, że z roku na rok przybywa powierzchni handlowej miasto ma coraz większe wpływy z podatku od nieruchomości. Niestety duża liczba supermarketów ma też ujemne skutki. Znikają małe rodzime sklepiki, prowadzone na osiedlach. Obecnie pozostało już ich niewiele. Malejące obroty sprawiają, że ich właścicielom nie opłaci się wynajmować powierzchni pod handel artykułami spożywczymi. Nie są w stanie konkurować nie tylko z supermarketami, ale także z sieciówkami prowadzonymi na zasadzie franczyzy.

rom

Policja apeluje o ostrożność

Jeden uderzył w łosia, drugi w stado saren

Żuromińska policja w czwartkowy wieczór wyjeżdżała dwukrotnie do kolizji z leśną zwierzyną. Doszło do nich na tej samej drodze wojewódzkiej.

Policjanci interweniowali po raz pierwszy w czwartek (24 marca br.) po godz. 20. Jadący drogą DW563 (Żuromin-Rypin), kierujący kią 56-letni mieszkaniec pow. sierpeckiego, zderzył się z przechodzącym przez drogę łosiem (za miejscowością Pietrzyk, gm. Lutocin). Zwierzę oddaliło się z miejsca zdarzenia. Policja powiadomiła o zajściu lokalnego leśniczego. 56-latkowi na szczęście nic się nie stało.

Tego samego dnia, przed godz. 23, za Będzyminem (gm. Żuromin) doszło do kolejnego zderzenia ze zwierzyną leśną. Tym razem kierujący porsche 44-letni mieszkaniec Żuromina uderzył w stado saren. I w tym przypadku kierujący nie odniósł obrażeń, jednak zwierzęta ucierpiały.

- Tym razem uczestnicy obu zdarzeń wyszli z tego cało, ale warto pamiętać, że kolizje, zwłaszcza z łosiami, nie zawsze kończą się szczęśliwie - przypomina o możliwych tragicznych konsekwencjach zderzenia z łosiem Tomasz Łopiński, rzecznik prasowy KPP w Żurominie.

Policja apeluje, aby uważać na migrujące zwierzęta, które uaktywniają się głównie o świcie i nocą.

kuj

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych."
ks. Jan Twardowski

Elżbiecie Wiśniewskiej
Staroście Płońskiemu
wyrazy żalu i współczucia z powodu śmierci

Taty

składają:
Zarząd Powiatu Płońskiego
Pracownicy Starostwa Powiatowego w Płońsku

FCP-105

„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci."
Wisława Szymborska

Elżbiecie Wiśniewskiej
Staroście Płońskiemu
wyrazy żalu i współczucia z powodu śmierci

Taty

składają:
Przewodniczący Rady Powiatu Płońskiego
Radni Rady Powiatu Płońskiego

FCP-106

eprasa.pl 64a8c747b0

Nowe inwestycje drogowe miasta

Ruszyła modernizacja ul. Asnyka

Jeszcze w tym roku mieszkańcy będą mogli jeździć po nowej, równej nawierzchni. Miasto wybuduje też chodniki, zatoki autobusowe, nowe energooszczędne oświetlenie i parkingi dla samochodów. Remont ma objąć całą długość ul. Asnyka. Ratusz już zapowiada realizację kolejnych, nowych zadań przeznaczając wygospodarowane oszczędności na ten cel.

Wyczekiwany remont

„Kargoszyn" zyskuje coraz większy areał zmodernizowanych dróg. W ostatnim czasie swoje oblicze funkcjonalne i wizualne zmieniły już ul. Andersena, Bartołda i Kargoszyńska. Ku końcowi zmierza przebudowa drugiej części ul. Dygasińskiego.

Mieszkańcy wnioskowali też o remont ul. Asnyka, w sąsiedztwie której poza zabudowaniami wielorodzinnymi i domami znajdują się też dwie szkoły oraz kościół. Teraz doczekali się realizacji swoich potrzeb.

- *Ta kolejna inwestycja w Ciechanowie przysłuży się bezpieczeństwu ruchu drogowego oraz poprawi komfort kierowców i pieszych. Deklarowałem wielokrotnie mieszkańcom, że ul. Asnyka przejdzie kompleksowy remont, a teraz wszyscy możemy mieć satysfakcję, bo wreszcie ruszył proces inwestycyjny. Proszę wszystkich o wyrozumiałość, bo na pewno będą chwilowe utrudnienia w ruchu* – powiedział prezydent Krzysztof Kosiński.

Równa nawierzchnia i nowa infrastruktura

Nowy, równy asfalt będzie ułożony na całej długości ul. Asnyka, od skrzyżowania z ul. Sygietyńskiego do skrzyżowania z ul. Kargoszyńską. Piesi będą mieli do dyspozycji chodniki po obu stronach jezdni, ponadto powstaną zatoki autobusowe i ponad 30 miejsc postojowych. Miasto zadba też o bezpieczeństwo – drogę rozświetlą nowoczesne i energooszczędne lampy typu LED. Remont będzie wymagał wybudowania nowej kanalizacji deszczowej oraz przebudowania sieci wodociągowej, gazowej oraz elektroenergetycznej.

Prace realizowane etapowo

Aby zminimalizować uciążliwość remontu dla mieszkańców prace są podzielone na etapy. W pierwszej kolejności remontowany jest odcinek od strony ul. Kargoszyńskiej w kierunku ul. Wyspiańskiego.

Pomimo częściowego wyłączenia z ruchu nie ma zakazu poruszania się po drodze dla mieszkańców chcących dojechać do swoich posesji. Możliwe jest też prowadzenie dostaw. Miasto zapewnia ciągłość działania służb komunalnych, w tym wywożenia odpadów komunalnych. Ratusz deklaruje, że remont zakończy się przed końcem tego roku.

A.Z.

Prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński z przedstawicielami wykonawcy na placu budowy

Kolejne inwestycje miasta w otoczenie dworca kolejowego

W Ciechanowie powstaje „Zielona poczekalnia"

Przy dworcu kolejowym i w sąsiedztwie hali targowej ciechanowski ratusz wybudował niemal sto dodatkowych miejsc parkingowych. Powstały na niezagospodarowanym wcześniej terenie wzdłuż linii kolejowej. Już rozpoczęły się kolejne prace. Pojawi się nowa zielona przestrzeń.

Do blisko trzystu miasto zwiększyło liczbę miejsc parkingowych przy dworcu kolejowym. Wybudowano też drogę manewrową. Z 90 nowych miejsc do parkowania mogą korzystać zarówno pasażerowie kolei, kupcy, jak i robiący zakupy.

– *Zakończyliśmy kolejny etap urządzania miejsca, które jest bardzo ważne dla każdego miasta. Wygląd otoczenia dworca kolejowego jest obecnie dla Ciechanowa wizytówką. Teraz będziemy koncentrować się na zwiększeniu obszaru zielonego, w miejscu, w którym parkingi powstać już nie mogą z przyczyn technicznych i formalnych* – powiedział prezydent Krzysztof Kosiński.

Wizualizacja terenu między torami a parkingiem przy dworcu

Kompleksowy pomysł na przestrzeń

Sąsiedztwo dworca zaczęło zmieniać swój wizerunek kilka lat temu, kiedy miasto wybudowało przy ul. Sienkiewicza Halę Targową „Bloki", strefę park&ride, odnowiono skwer, na którym przywrócono świetność urokliwej fontannie. Otoczenie zagospodarowano zielenią, a dla wygody pasażerów komunikacji miejskiej zamontowano system elektronicznej informacji. Przy dworcu można też wypożyczyć ekologiczne środki transportu – rowery miejskie i elektryczne hulajnogi.

Zielona poczekalnia

Kolejnym etapem realizowanego przez miasto funkcjonalnego i estetycznego zagospodarowania przestrzeni wokół dworca kolejowego będzie utworzenie na dotychczas niezagospodarowanym terenie przylegającym do linii kolejowej atrakcyjnego terenu do wypoczynku.

Oczekujący na pociągi będą mogli spędzić czas wśród nasadzeń z wieloletnich roślin kwitnących o różnych barwach, zieleni ozdobnej oraz roślin miododajnych. Charakterystycznym elementem wizualnym „Zielonej poczekalni" będą łuki uformowane z roślin zimujących: grabu pospolitego oraz glicynii. Pod nimi usytuowane zostaną wygodne ławki z oparciem. Układ nasadzeń oraz ustawienie dziesięciu ławek dla osób wypoczywających i oczekujących na pociąg będzie nawiązywał formą do wagonu kolejowego.

Obszar wypoczynku od strefy torów i parkingów odgrodzą żywopłot, miskant chiński i nasadzenia alejowe z wiśni piłkowanej. Pojawi się estetyczne nawiązanie do otoczenia pobliskiej fontanny, gdzie nasadzono liliowiec w odmianie o czerwonych kwiatach.

Zieleń na cały rok

„Zielona poczekalnia" będzie atrakcyjna wizualnie o każdej porze roku. Wśród krzewów znajdą się derenie, przyciągające motyle budleje kwitnące latem, żółte tawuły brzozolistne kwitnące na biało na wiosnę oraz śnieguliczki tworzące zielone dywany. Jesienią na jasktrawoczerwono przebarwi się trzmielina oskrzydlona, a rabaty ozdobią fioletowe astry nowobelgijskie.

Będzie to też kolejne miejsce w Ciechanowie, w którym miasto zasadzi drzewa. Projekt zieleni przy dworcu kolejowym w Ciechanowie przewiduje nasadzenia z roślin wieloletnich, zimujących w gruncie: drzew liściastych, krzewów liściastych oraz iglastych oraz bylin.

Projekt jest w realizacji. Nasadzenia zostaną wykonane w ciągu najbliższego miesiąca.

K.P.

eprasa.pl 64a8c747b0

Jubileusz wszystkich mieszkańców

Z okazji obchodów 650-lecia Krasnego rozmawiamy z wójtem gminy **Michałem Szczepańskim**. Na naszych łamach opowiada o planach i głównych założeniach tego, jak się okazuje, niemalże całorocznego święta. Taki jubileusz nie zdarza się często – o jego oprawę zadba nie tylko gmina, ale wielu jej mieszkańców, członków klubów i stowarzyszeń.

Podczas inauguracji jubileuszu 650-lecia Krasnego byliśmy świadkami wyjątkowego koncertu fortepianowego profesora Huberta Rutkowskiego, który po raz pierwszy wystąpił w rodzinnej miejscowości

Jak zaczęła się ta historia?

- Pierwszą wzmiankę o Krasnem odnotowano w 1372 r., gdy sąd ziemski ciechanowski wyznaczył granice Krasnego dla Sławomira de Krasne herbu Ślepowron. Data, o której mówimy, jest dla Krasnego, można - rzecz początkiem - jego istnienia na kartach historii. Do tej daty, mówiąc prosto, „dokopaliśmy się" w roku 2017, podczas przygotowań i pracy nad herbem i sztandarem gminy. To właśnie ta data widnieje na naszym sztandarze. Potwierdziliśmy prawdziwość zebranych materiałów i uznaliśmy tę datę za oficjalny początek dziejów Krasnego.

Z tej okazji postanowiliśmy zorganizować nie jedną, a szereg imprez, które zaangażują wszystkich członków społeczności gminy i miejscowości Krasnego. To właśnie w tym roku mija 650 lat, kiedy to powstała ta miejscowość. Wszystkie organizacje i instytucje są zaangażowane w przygotowania uroczystych obchodów.

Czym tak naprawdę będą obchody 650-lecia istnienia Krasnego?

– Ten cykl imprez rozpoczęliśmy 19 marca uroczystą inauguracją w kościele pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego. Rozpoczęliśmy właśnie tam, mszą świętą, gdyż jest to miejsce wyjątkowe. Nie wyobrażaliśmy sobie, aby początek jubileuszu mógł odbyć się w innym miejscu niż nasz kościół w Krasnem. To tu wiele, jeśli nie wszystko się zaczęło. Zaprosiliśmy doktora habilitowanego Michała Wardzyńskiego z Uniwersytetu Warszawskiego, który wygłosił interesujący wykład na temat historii Krasnego, ukazanej niejako przez pryzmat kościoła, jego związków z rodziną Czartoryskich i Krasińskich. Co ciekawe, pan doktor już niejednokrotnie odwiedził Krasne w związku z pracami konserwatorskimi przy kościelnych freskach. Na koniec byliśmy świadkami wyjątkowego koncertu fortepianowego naszego rodaka profesora Huberta Rutkowskiego, gdyż był to jego pierwszy koncert w rodzinnej miejscowości.

***Tak więc uroczyste otwarcie za nami. A co wydarzy się w najbliższej przyszłości?**

– Spotkamy się teraz w maju. Będzie to zapewne podczas weekendu majowego, dokładnie drugiego lub trzeciego maja – szczegóły są ustalane. Po pierwszym spotkaniu w kościele symbolicznie wychodzimy do ludzi i kontynuujemy podróż przez historię Krasnego z perspektywy Muzeum Rodu Krasińskich i okalającego wieżę, gdzie muzeum się znajduje, parku. Będziemy poznawać Krasińskich, ich wpływ na Krasne ale i na całą Rzeczpospolitą. Ten swego rodzaju piknik będzie składał się z kilku elementów: terenowej gry grupowej, wycieczki po muzeum, gdzie kustosz podzieli się z uczestnikami ciekawostkami i historiami z muzeum, a na koniec zaplanowaliśmy quiz wzorowany na teleturniejach telewizyjnych – pytania będą związane oczywiście z Krasnem. Chcemy aby drużyny były utworzone przez reprezentantów różnych instytucji z terenu gminy czy powiatu, by zaangażować różne kluby i środowiska. Co ciekawe, razem z Biblioteką Gminną przygotowaliśmy też wersję gry multimedialnej, która będzie dostępna dla każdego, kto zechce tylko „poklikać" i przez zabawę dowiedzieć się czegoś o swojej małej ojczyźnie.

***Marzec i maj upłyną zatem pod znakiem historii. Jakie inne talenty zaprezentuje Krasne podczas kolejnych spotkań?**

– W czerwcu chcemy pokazać się z zupełnie innej, sportowej strony. „Krasne na sportowo" – ten swoisty Dzień Dziecka będzie dedykowany wszystkim dzieciom z gminy.

Bez wątpienia, taka impreza nie może odbyć się bez obecności kultowego już, z bogatą i długą historią klubu piłkarskiego Iskra Krasne. Jego historia rozpoczęła się w 1983 roku, więc jego obecność na święcie sportu jest niemal obowiązkowa. Naszym sportowym „towarem eksportowym" jest też niewątpliwie klub Karate Kyokushin w UKS Iskra Krasne, prowadzony przez trenera klasy I, sensei Wojciecha Gołębiewskiego. Do tego pojawi się też trzeci solidny i mocny filar w postaci tutejszych ciężarowców. Podczas tego sportowego dnia, poprowadzonego przez dyrektor Szkoły Podstawowej z Krasnego, panią Małgorzatę Balcerzak, dzieci z dwóch szkół podstawowych (z Zielnej również) będą miały okazję poznać, a także poćwiczyć i potrenować różne sporty z adeptami tych sztuk.

Planujemy jeszcze organizację uroczystego meczu gwiazd: seniorów i juniorów ze wspomnianej Iskry Krasne.

Impreza na jeden dzień przeniesie się do Zielnej, gdzie już trwają terenowe prace przygotowawcze do pierwszej w historii gminy Sołtysiady. Mamy nadzieję, że do tej rywalizacji stanie jak najwięcej grup, co również będzie miało charakter budowania nowych znajomości, więzi i wspólnoty. Za organizację będzie odpowiadał pan Marcin Sokół, dyrektor Szkoły Podstawowej z Zielonej.

***Święto ma spajać lokalne społeczności i mieszkańców. Czy kolejne wydarzenia będą utrzymane w tym duchu?**

– Oczywiście. Na tym bardzo nam zależy i jest to niejako myśl przewodnia, łącząca wszystkie zaplanowane spotkania. Jeszcze w czerwcu, najprawdopodobniej 25. spotkamy się na rodzinnym festynie w Krasnem, a wiadomo przecież, że to właśnie rodzina jest podstawową jednostką społeczeństwa. By rozruszać i nieco podkręcić atmosferę, do akcji wkroczą członkowie stowarzyszenia MotoKrasne. Motocykliści z pewnością dostarczą nam wszystkim wyjątkowych emocji – nie zabraknie pokazów, przejażdżek czy popisowych wyczynów i różnych konkurencji zręcznościowych. Niewątpliwie dzięki temu w Krasnem i o Krasnem będzie głośno.

Głośno będzie też z powodu koncertu – wieczorem zagra i zaśpiewa popularny zespół disco-polo Bajera oraz DJ.

***Wiem też, że nie tylko Krasne w tym roku obchodzi zacny jubileusz. To właśnie w tym roku jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej z Krasnego będzie świętować swoje stulecie. Czy druhowie i ich jubileusz wpisze się w 650-letnie obchody?**

– Jak najbardziej. Dzień Strażaka będzie świętem OSP Krasne, ale także innych jednostek z naszej gminy, które są ściśle związane z historią miejscowości. Łączymy te dwie okoliczności, bo strażacy niejednokrotnie angażowali się w wiele innych projektów – szkolnych, kościelnych czy ogólnie dla społeczności gminy.

***Jak widać jubileusz gminy łączy nie tylko ludzi, ale i święta. Czy w kalendarzu imprez pojawi się jeszcze jakieś spotkanie, które będzie połączeniem kilku, można rzec intencji?**

– Dokładnie. Słowa o intencji są tu bardzo trafione. Na początku września spotkamy się w Parafii św. Mateusza w Zielonej, by świętować dożynki parafialno-gminno-powiatowe. Rozmawialiśmy już z księdzem proboszczem Andrzejem Gajewskim oraz ze starostą powiatowym Krzysztofem Bieńkowskim i wspólnie ustaliśmy termin 4 września jako dobrą datę na to właśnie święto. Gmina Krasne, ale i cały powiat opiera swoją działalność głównie na rolnictwie. To rolnicy stanowią gminę i powiat, tak więc to będzie ich dzień – dzień rolników. Przy tej okazji zaprezentują się liczne na naszym terenie koła gospodyń wiejskich, które prężnie działają i wspierają wszystkie gminne inicjatywy. Panie te ze swoimi stoiskami będą obecne na wszystkich gminnych uroczystościach z okazji jubileuszu.

***Czy możemy spodziewać się jakiegoś wyjątkowego zakończenia tych wszystkich imprez i obchodów?**

– Zamknięcie obchodów jubileuszu zaplanowaliśmy w hali sportowej w Krasnem. Będzie to uroczysta akademia podsumowująca. Nie zabraknie podziękowań dla wszystkich, którzy pracowali nad organizacją tego wielomiesięcznego święta. Chcemy podziękować naszym mieszkańcom, wspomnianym klubom i stowarzyszeniom, to dla nich są te imprezy, bo to oni tworzą naszą społeczność.

Akademia odbędzie się jesienią – być może połączymy ją z promocją i premierą powstającego właśnie fotoalbumu przedstawiającego historię Krasnego. Być może będzie on również prezentem dla gości. Co do części artystycznej chcemy zaangażować ponownie młodzież z naszej gminy. Planujemy przygotować kilka scenek rodzajowych, historycznych związanych z życiem Krasińskich. Być może pojawią się sceny, które były ważne dla nich, ale także dla całego narodu polskiego, np. Adam Krasiński pochylający się nad Konstytucją 3 Maja. Zależy mi, jako wójtowi, żeby pokazywać dobra i sukcesy naszych mieszkańców. Przez zaangażowanie dzieci możemy ich czegoś nauczyć i pokazać im, że nie mają się czego wstydzić, a wręcz mogą się oni chwalić tym, skąd pochodzą i jaka jest historia tego miejsca.

***Jakie jest więc główne przesłanie jubileuszu?**

- Każde wydarzenie będzie oddzielnym segmentem tematycznym prezentującym inną aktywność ludzi tu mieszkających. Chcemy pokazać różnorodność i mnogość ciekawych tematów, którymi żyło przez lata i nadal żyje Krasne. Pragniemy zintegrować wszystkich ludzi z naszego terenu. Nie wyobrażamy sobie, by jako gmina odgórnie zaplanować jedno czy dwa wydarzenia i niejako narzucić naszym mieszkańcom ich charakter. Gmina jako współorganizator tych imprez angażuje kolejno wszystkich przedstawicieli różnych dziedzin z naszego terenu. W mojej ocenie, wszystkie te imprezy mają być przede wszystkim atrakcyjne dla mieszkańców.

Rozmawiała
NATALIA MIESZKOWSKA

eprasa.pl 64a8c747b0

IV Konferencja „Powiat Żuromiński Bliżej Mieszkańców"

Jeśli budować przyszłość, to wspólnie

Organizowanej przez Starostwo Powiatowe w Żurominie konferencji, skierowanej do sołtysów, przyświeca jasny cel – budowanie współpracy na różnych szczeblach samorządowych. Mieszkańcy mieli okazję zapoznać się z realizowanymi przez powiat inwestycjami i planami na najbliższą przyszłość.

Koła gospodyń wiejskich przygotowały apetyczne wypieki. Starosta podkreślił, że KGW są niezwykle ważną częścią życia wsi i zapowiedział organizację dodatkowego wydarzenia z ich udziałem

Konferencja jest okazją do wymiany doświadczeń między sołtysami a władzami samorządu powiatu. Wszystkim towarzyszy wówczas entuzjastyczna atmosfera

Sołtysi, przedstawiciele władz samorządowych i lokalnych instytucji już czwarty raz, na zaproszenie starosty Jerzego Rzymowskiego, uczestniczyli w konferencji poświęconej mieszkańcom. Podczas spotkania omawiane były kwestie aktualnie prowadzonych przez powiat inwestycji, ale także tych planowanych w niedalekiej przyszłości. Starosta Jerzy Rzymowski podkreślał, iż konferencja „Powiat Żuromiński Bliżej Mieszkańców" to wydarzenie, które, jak wskazuje nazwa, ma na celu umocnienie współpracy starostwa z sołtysami, a są oni również bezpośrednim łącznikiem z lokalną społecznością, najlepiej znają jej problemy i najpilniejsze potrzeby.

- To już czwarta konferencja w tym wymiarze, jaką organizujemy. Skierowana jest do osób pełniących funkcję społeczną, sołtysów. Spotykamy się tutaj, aby zacieśnić kontakty pomiędzy Starostwem Powiatowym w Żurominie a właśnie sołtysami, będącymi swoistym łącznikiem z mieszkańcami naszego powiatu. To okazja do przekazania szeregu ważnych informacji związanych z funkcjonowaniem powiatu o tym, czym się zajmujemy, o inwestycjach, o planach i zamierzeniach, a jednocześnie chcemy także uczcić święto, jakie niedawno obchodzili sołtysi – wyjaśniał przed rozpoczęciem konferencji starosta Jerzy Rzymowski.

Wydarzenie zawsze odbywa się w marcu, kiedy to obchodzony jest również Dzień Sołtysa.

Pierwsze po pandemicznej przerwie

Podobnie jak wcześniej, także ta konferencja odbywa się w sali bankietowej „Atmosfera" w Żurominie. Na wejściu zaproszonych gości witają panie z kół gospodyń wiejskich: „Goliatki" z Goliat (gm. Lubowidz), „Meksykanki" z Chojnowa (gm. Kuczbork) oraz „Sroczki" z Serok (gm. Lutocin), które przygotowały smakowicie wyglądające wypieki. Na konferencję przybywają sołtysi ze wszystkich gmin powiatu. Kiedy starosta Jerzy Rzymowski uroczyście otwiera czwarte spotkanie niemal wszystkie miejsca są już zajęte. Na konferencję przybyli m.in.: Konrad Wojnarowski, radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego, Radosław Rybicki, dyrektor Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie, Adam Witkowski, kierownik Powiatowego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Żurominie, Zbigniew Kąpiński, komendant KP PSP w Żurominie, Kazimierz Bulkowski, prezes Banku Spółdzielczego w Żurominie, Halina Pasikowska-Pikus, dyrektor oddziału Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych w Ciechanowie, Renata Drążewska, dyrektor ciechanowskiego rejonu Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich oraz władze i przewodniczący rad samorządów z powiatu żuromińskiego.

Wicestarosta Ireneusz Rejmus przedstawił zebranym wciąż poszerzającą się ofertę żuromińskiego szpitala

W swoim przemówieniu Jerzy Rzymowski przypomniał, że konferencja odbywa się po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią i wyraził swoją radość z faktu, iż w tym roku udało się spotkać i kontynuować tę inicjatywę.

Wiele inwestycji drogowych

Starosta zapoznał zebranych gości z przedsięwzięciami powiatu. Zażartował, iż informacji było tak dużo, że jeszcze przed konferencją dopisywał kolejne pozycje, jakie chciałby przedstawić. Zaczął od inwestycji drogowych, gdyż te budzą największe zainteresowanie mieszkańców. W gminie Siemiątkowo kończą się prace związane z przebudową drogi od Gradzanowa Kościelnego do granicy powiatu, ale planowana jest także kontynuacja na odcinku Krzeczanowo - Gradzanowo. Starostwo planuje również wykonać w najbliższym czasie projekt na przebudowę odcinka Łaszewo - Gradzanowo. Duże inwestycje drogowe są już rozpoczęte w gminie Lubowidz. Realizowana jest przebudowa drogi Sinogóra - Syberia, a już niebawem rozpoczną się prace przy odcinku Sinogóra - Lubowidz. Starosta przyznał, że w gminie tej jest najwięcej dróg powiatowych, a co za tym idzie, potrzeby remontów tam są również największe. W gminie Kuczbork modernizowana będzie droga Kuczbork - Chojnowo, ale to nie wszystko. Starostwo ma również zamiar przebudować drogę relacji Gościszka - Zielona. Dużo aktualnie się dzieje w gminie Lutocin. W trakcie przebudowy jest odcinek drogi Przeradz Nowy - Przeradz Wielki, a także Swojęcin-Obręb (z przebudową mostu). Władze powiatu chcą całkowicie zmodernizować ostatni wymieniony odcinek. Prace mają być kontynuowane w najbliższej przyszłości aż do Zimolzy, a następnie do Jonnego (najprawdopodobniej w 2024 roku). W gminie Żuromin powiat przebudował w ostatnim czasie kilka dróg, m.in. W Brudnicach, Bądzynie, czy chociażby drogę Nadratowo. W planach jest modernizacja drogi Raczyny - Dąbrowice. Wiele inwestycji w ostatnich latach było także przeprowadzanych w gminie Bieżuń. Starostwo Powiatowe w Żurominie złożyło wniosek o dofinansowanie na drogę w Stawiszynie-Łaziskach, który znalazł się na liście rezerwowej. Jerzy Rzymowski wyraził nadzieję, że wniosek zostanie zaakceptowany i będzie można ruszyć z tą inwestycją, kolejne wnioski na dofinansowanie następnych inwestycji drogowych. Niestety, ze względu na obciążenie dróg przez ruch samochodów ciężarowych, są one szybko degradowane – nawiązał do problemu, z którym od lat boryka się powiat.

Starosta Jerzy Rzymowski wskazuje, że sołtysi to osoby, którym najbliższe są problemy mieszkańców powiatu

Ponadto starostowie prowadzą intensywne rozmowy z marszałkiem Adamem Struzikiem na temat przebudowy dwóch istotnych ciągów dróg: Poniatowo - Bieżuń oraz Poniatowo - Lutocin. Starosta wyjawił, że wszystko jest na dobrej drodze.

- Oczywiście wykonujemy także na bieżąco prace remontowe i składamy

Radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego Konrad Wojnarowski podziękował wszystkim za dotychczasową, owocną współpracę i zapowiedział, że zawsze będzie się starał wspomagać mieszkańców powiatu żuromińskiego

Wśród priorytetów – basen

Starosta podzielił się z gośćmi także innymi planami inwestycyjnymi. Wśród nich znalazł się projekt powiatowej pływalni, na której budowę starostowie intensywnie poszukują środków zewnętrznych.

Oczkiem w głowie starostów jest także szpital, który cały czas się rozwija. Jego sytuację przedstawił wicestarosta Ireneusz Rejmus, który od razu zdementował plotki o jego rzekomym zadłużeniu. Jak mówił do zebranych, starostwo dokłada wszelkich starań do jak najlepszego prosperowania placówki. Żuromiński szpital pozyskał świetnych chirurgów, dzięki którym są rozbudowywane oferowane usługi medyczne. Starostwo mocno inwestuje w placówkę. Aktualnie trwa kompleksowa termomodernizacja obiektu, co chwilę pojawiają się także informacje o zakupie specjalistycznego sprzętu. Szpital coraz bardziej specjalizuje się w operacjach i zabiegach z zakresu gastroskopii. Ireneusz Rejmus poinformował także, że planowany jest zakup specjalistycznego ramienia C do obrazowania śródoperacyjnego (koszt to niemal pół miliona złotych).

Nie są to puste słowa. Opinia na temat szpitala ulega znaczącej zmianie wśród pacjentów placówki. Mieszkańcy nie tylko powiatu żuromińskiego, ale także innych, nawet odległych miejscowości, coraz chętniej wybierają Żuromin jako miejsce swojego procesu leczenia. Wicestarosta przedstawił także optymistyczne wskaźniki, informujące o tym, że w żuromińskim szpitalu przychodzi na świat zdecydowanie więcej dzieci niż w szpitalach w powiatach ościennych.

Swoje uznanie dla przedsięwzięć powiatu, zapewnienie o dalszej współpracy oraz szacunek dla pracy sołtysów, przedstawili z mównicy uczestniczący w spotkaniu goście.

Jerzy Rzymowski podziękował szczególnie za wsparcie marszałkowi Adamowi Struzikowi, który niezmiennie wspiera powiat żuromiński, także finansowo. List do sołtysów i władz samorządowych, za pośrednictwem starosty, przekazał także Włodzimierz Kosiniak-Kamysz, lider PSL.

Po oficjalnych przemówieniach przyszedł czas na obiad i rozmowy, dzięki którym zacieśnia się integracja pomiędzy władzami powiatu i mieszkańcami. Dzięki dyskusji o problemach samorząd może lepiej się rozwijać, a przecież właśnie na tym zależy obu stronom.

Tekst i zdjęcia
KLAUDIA KUJAWA

eprasa.pl 64a8c747b0

Sonda „Tygodnika”

Czy musimy się zbroić?

Adam Cesarski, z 3 klasy wojskowej Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Przasnyszu:

- Uważam, że Polska armia jest czterokrotnie za mała. Tak jak mówił Józef Piłsudski - chcąc uniknąć wojny musimy się do niej szykować - a nie jesteśmy do niej w żadnym stopniu przygotowani. Dobrze, że szkoły wojskowe szkolą przyszłych kandydatów na żołnierzy. Polska armia musi i będzie rosła dzięki takim osobom - wojsko to też dobra droga kariery zawodowej i sposobu na życie.

Jeśli chodzi o strach przed byciem wezwanym na front, przed walką to strach jest rzeczą ludzką, każdy może się bać. Marzy mi się kariera strzelca wyborowego, snajpera - moje wyniki strzeleckie są bardzo dobre. Dzięki zajęciom przygotowawczym, zarówno z bronią długą jak i krótką wiem, że to jest to czym chce się zajmować. Dzięki zajęciom praktycznym w jednostce wojskowej możemy poczuć się już teraz, jak prawdziwi żołnierze podczas bitwy - mamy mundury, musztrę, ćwiczenia bojowe z bronią, wyjazdy na strzelnice i w teren. Mamy też zajęcia z samoobrony i walki w ręcz z atrapami różnych rodzajów broni.

natson

Alicja Banach, 3 klasa wojskowa z Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Przasnyszu:

- W mojej rodzinie wszyscy są związani z wojskiem i ja również wiedziałam, że będę podążała tą samą drogą. Od początku interesowało mnie wojsko, moja siostra również się tu uczyła i wybór był dla mnie łatwy. Temat służby wojskowej podobał mi się od dawna. Nie chciałam iść do szkoły niezwiązanej z tym tematem, bo swoją przyszłość widzę właśnie w armii. W szkole którą wybrałam prowadzone są również zajęcia w jednostce wojskowej – mamy zajęcia w przasnyskim 2 ORel. Zajęcia prowadzone tam są bardzo ciekawe – uczymy się rzeczy typowo wojskowych - strzelania, taktyki, wojskowego obycia z bronią i musztry. Dobrym ćwiczeniem jest tez paintball. Zajęcia z wiedzy o wojsku prowadzi mjr Zbigniew Makowski. W przyszłości chciałabym zostać pierwszą kobietą w stopniu generała - w wojskach lądowych nie ma jeszcze takiej osoby.

Nasz profil jest bardzo przyszłościowy – nasza Polska armia jest nam potrzebna. W momencie konfliktu zbrojnego - jaki jest właśnie na Ukrainie - nasze wojsko jest wysyłane na granice, by nas strzec i pomagać uchodźcom, żeby ratować i zapobiegać dalszej tragedii.

natson

Ewa Głuchowska, dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Płońsku:

- Zainteresowanie klasami wojskowymi w naszej szkole jest duże. Przyjęcie kilka dni temu przez parlament ustawy dotyczącej zwiększenia obronności naszego kraju sprawi, że będziemy potrzebować dużo więcej żołnierzy. Uczniowie klas mundurowych mają specyficzne zainteresowania oraz nabywają liczne umiejętności z zakresu edukacji wojskowej.

Często jest tak, że ktoś w ich rodzinie ma związek z wojskiem. Nasi absolwenci przechodzą szkolenie i zostają żołnierzami RP. Nauczyciele zachęcają młodzież do rozwijania tych pasji. Jako szkoła robimy wszystko, żeby zajęcia miały profesjonalny charakter. Środa dla tej grupy uczniów jest dniem mundurowym. Klasy wojskowe mają wtedy zajęcia praktyczne z zakresu edukacji wojskowej. Odbywają się one nie tylko w Kazuniu, ale też w Chełmie i na innych poligonach.

Podczas ostatnich takich zajęć w Kazuniu młodzież uczyła się oraz doskonaliła swoje umiejętności z zakresu: rzutu granatem do celu i na odległość, obsługi radiostacji plecakowej RRC 9211, składania i rozkładania broni „KBS Beryl”, strzelania do tarczy z broni ASG, pokonywania terenu różnymi sposobami, posługiwania się siatką i mapą UTM, a także działania w marszu terenowym. W szkoleniu uczestniczą wszystkie klasy wojskowe. Zajęcia odbywają się co tydzień. W ramach dotacji pozyskanej przez nasze starostwo uruchomiliśmy w naszej placówce wirtualną strzelnicę, która umożliwia zorganizowanie szkolenia strzeleckiego nie tylko naszym uczniom ale również organizacjom proobronnym. Powinniśmy umieć posługiwać się bronią, żeby w razie potrzeby bronić swojej ojczyzny.

Otrzymaliśmy właśnie decyzję w sprawie utworzenia Oddziałów Przygotowania Wojskowego w naszej szkole. Zajęcia z edukacji wojskowej będą realizowane na podstawie materiałów MON. Tematyka zajęć w poszczególnych blokach tematycznych zostanie ułożona w ciągi o rosnącym stopniu zaawansowania: od szkolenia zapoznawczego w klasie pierwszej przez szkolenie zasadnicze w klasie drugiej i trzeciej. Udział w zajęciach zakończy się wydaniem certyfikatu MON, który upoważnia uczniów do skróconej służby przygotowawczej oraz uzyskania dodatkowych punktów podczas rekrutacji do szkoły oficerskiej.

RN

Marek Złotowski, prezes Klubu Strzelectwa Sportowego „Kaliber” w Mławie:

- Nasz klub istnieje od 1994 r., obecnie liczy 350 członków, w tym ok. 30 kobiet. Wszyscy z nich mają patent i licencję Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego. Są to mieszkańcy Mławy, okolicznych miejscowości, a nawet tak odległych miast jak np. Kraków, obywatele Rzeczpospolitej Polskiej.

Dysponujemy krytą strzelnicą z sześcioma osiami 50-metrowymi. Wynajmujemy ją od Zespołu Szkół nr 1, za co oczywiście płacimy czynsz.

Systematycznie prowadzimy kursy, które kończą się egzaminem na patent i otrzymaniem licencji strzeleckiej PZSS. Te dokumenty - po minimum trzymiesięcznym stażu w klubie - są podstawą do ubiegania się w Komendzie Wojewódzkiej Policji o zgodę na zakup i posiadanie broni. Dotąd przeszkoliliśmy już ok. 1,6 tys. osób

Wbrew temu, co się niekiedy mówi, strzelectwo nie jest drogim sportem, a w każdym razie jest dostępnym dla ludzi przeciętnie zarabiających. U nas roczna składka członkowska wynosi 400 zł. Kosztuje też amunicja: od 40 gr do 5 zł za sztukę. Członek naszego klubu przeciętnie zużywa 200 - 300 nabojów rocznie, ale są i tacy, którzy wystrzelają 1,5 tys. sztuk. Praktycznie w każdym tygodniu odbywają się setki treningów. Dodatkowo rocznie około 400 osób ze szkół o profilach mundurowych odbywa szkolenia z broni krótkiej i długiej.

Rzecz jasna organizujemy zawody strzeleckie, co roku średnio 25, w tym mistrzostwa klubu. Najlepsi z nas reprezentują KSS „Kaliber” na arenie regionalnej i ogólnopolskiej. Jedno z największych osiągnięć naszych klubowiczów to I miejsce w zawodach makroregionu (8 województw) oraz I, II oraz III miejsca w Mistrzostwach Mazowsza.

Posługujemy się bronią o kalibrze od 5,6 do 12 mm. Są to egzemplarze przystosowane do celów sportowych, nie można z nich strzelać seriami.

Ostatnio coraz głośniej mówi się o potrzebie przywrócenia w szkołach przysposobienia obronnego. Jestem za tym, by ten przedmiot znalazł się w programach nauczania. Proszę o to jako patriota, któremu nadano złoty medal „Za zasługi dla Ligi Obrony Kraju” i „Złotą Odznakę Honorową” Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego.

Notował K.J.

Maciej Wąsik, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji:

- Oczywiście, że trzeba się zbroić. Jeszcze nikomu posiadanie silnej armii nie zaszkodziło. Sojusznicy na ogół pomagają wtedy, gdy kraj jest sam w stanie stawiać opór. Taka jest niestety zasada, pewnie brutalna. Stąd powinniśmy mieć silną armię. Przykładem jest Ukraina. W 2014 roku miała ona słabo uzbrojoną armię, ze słabym morale i wtedy nikt się za nią specjalnie nie ujął. Teraz, gdy Ukraina stawia opór rosyjskiemu najeźdźcy, jest w stanie liczyć na pomoc wielu krajów. Polska musi mieć silną armię, która będzie odstraszała potencjalnych wrogów. Dlatego powinniśmy się zbroić. Ustawa o obronie ojczyzny została 18 marca podpisana prezydenta. Przewiduje ona, że na uzbrojenie przeznaczymy rocznie 3 procent PKB. Armia ma podwoić swoją liczebność. Ma być 250 tys. żołnierzy zawodowych i 50 tys. żołnierzy obrony terytorialnej, którzy doskonale sprawdzają się w trudnych czasach i mają bardzo wysokie morale. Polskę stać na taką armię. Gdy ją będziemy mieli, będziemy jako obywatele mogli czuć się bezpieczni. Zmiany wymaga także miejsce rozlokowania wojsk. Jeśli pojawi się zagrożenie, to na Wschodzie, dlatego w tej części kraju powinna być usytuowana większość naszych sił zbrojnych. Muszą być one gotowe do obrony ojczyzny, tak żeby odeprzeć atak wroga, tak jak robią to obecnie Ukraińcy, którzy zgromadzili swoje jednostki przy granicy z Rosją i z powodzeniem opierają się najeźdźcy. Zgodnie z doktryną NATO, szpica obronna ma się znajdować na wschodzie naszego kraju. Już teraz przebywa tu 10 tysięcy żołnierzy amerykańskich, rozlokowanych przy granicy z Ukrainą i w pobliżu obwodu kaliningradzkiego. Ciechanów ma jednostkę wojskową, którą poprzedni rząd planował zlikwidować. Dobrze, że udało się nam ulokować tu wojska obrony terytorialnej. Wraz z rozbudową polskiej armii jednostka ta powinna zyskiwać na znaczeniu, bo ma dobrą lokalizację. Jestem przekonany, że kolejne jednostki wojskowe będą rozlokowane także w tej części Mazowsza.

rom

Natalia Rynkowska również uczennica 3 klasy wojskowej z Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Przasnyszu:

- Ja również interesowałam się wojskiem od dziecka, ale w momencie wyboru szkoły byłam niezdecydowana czy wybrać szkołę o profilu wojskowym, czy iść w stronę drugiej mojej pasji - makijażu, ostatecznie, dzięki dniom otwartym ALO zdecydowałam się wybrać klasę o profilu wojskowym.

Uważam, że wojska w Polsce nie mamy za dużo, powinno być go więcej i armia powinna być liczniejsza. My tak naprawdę nie spodziewaliśmy się takiego konfliktu zbrojnego - jak u naszych wschodnich sąsiadów - nikt nie podejrzewał, że takie zagrożenie jest realne i wydarzy się tak nagle. Teraz, my sami, też nie wiemy co nas dalej czeka. W takiej sytuacji wojsko jest niezbędne.

Moją przyszłość widzę oczywiście w wojsku. Dalej chcę iść na WAT - dzięki temu wykształceniu uzyskam stopień oficera i w tym lepszy start przyszłej mojej pracy związanej z wojskiem. Przyszłość, nas kobiet, w wojsku, jest możliwa. Nawet w klasach o profilu wojskowym jest zbliżona liczba dziewczyn i chłopców.

natson

eprasa.pl 64a8c747b0

Zderzenie z władzą

Policjantka, która na początku marca, jadąc pod prąd radiowozem na ulicy Tatarskiej w Ciechanowie doprowadziła do groźnie wyglądającego wypadku, została jedynie pouczona przez swoich zwierzchników. Poszkodowany, Dariusz Dąbrowski w zderzeniu z aparatem władzy i ubezpieczycielami, walczy teraz o odszkodowanie za zniszczony samochód i poniesione straty finansowe.

Przypomnijmy, 2 marca funkcjonariuszka ciechanowskiej prewencji, zawracając radiowozem na jednokierunkowej ulicy Tatarskiej (droga wojewódzka), doprowadziła do zderzenia z prawidłowo jadącą od strony wiaduktu toyotą.

- 26-letnia policjantka wykonując manewr zawracania z użyciem sygnałów uprzywilejowania, celem podjęcia interwencji na skrzyżowaniu ulic: Tatarska – 3 Maja, nie zachowała należytej ostrożności, w wyniku czego doprowadziła do zderzenia się z jadącym prawidłowo z przeciwnego kierunku pojazdem toyota, czym spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Kierująca radiowozem została uznana za sprawcę zdarzenia drogowego – czytamy w informacji, którą otrzymaliśmy od rzecznika ciechanowskiej policji.

Huk przy zderzeniu aut był tak duży, że przyciągnął klientów robiących zakupy w pobliskiej Biedronce. - Policjantka wychodząc z radiowozu od razu przeprosiła tego pana, który w nią uderzył, przyznając, że wina leży po jej stronie. Nieco mniej przyjemny był policjant, który z nią jechał i był pasażerem. Miał pretensje do kierowcy toyoty, sugerując, że powinien widzieć zawracający radiowóz – relacjonuje pan Zdzisław, który akurat wychodził ze sklepu.

Świadkowie wypadku, podobnie jak później komentujący go pod naszymi informacjami, wątpili w ogóle w to, że policjantka poniesie jakieś konsekwencje. - Gdyby szeregowy Kowalski spowodował taki wypadek, to straciłby prawo jazdy, dostałby taki mandat i tyle punktów karnych, że odechciałoby mu się jeździć samochodem. A tak w ogóle to słyszałem, że to nie jest pierwszy rozbity radiowóz przez tą panią – ironizowali niektórzy.

Na miejsce wypadku przyjechała karetka, ale też kolejne radiowozy – zarówno oznakowane, jak i te cywilne. Policjanci wysiadali z aut, krzątali się, dyskutowali, po czym odjeżdżali i przybywali kolejni. W końcu nie codziennie zdarza się, że na środku drogi stoi rozbity radiowóz. Wyglądało na to, że ciężko było cokolwiek ustalić – kogo wskazać jako winnego, kogo ukarać mandatem? Niespecjalnie chciano rozmawiać także ze świadkami. W końcu młoda policjantka wsiadła do karetki i odjechała do szpitala na badania. Wkrótce odholowany został też policyjny radiowóz. I tylko poszkodowany został na Tatarskiej sam, z rozbitym samochodem i poleceniem od policjantów, że musi jak najszybciej go stąd zabrać, bo stwarza zagrożenie.

Okazuje się, że to dopiero początek kłopotów pana Dariusza z systemem.

Dariusz Dąbrowski z synem Arturem

Samotna opieka nad synem

Pan Dariusz Dąbrowski samotnie wychowuje niepełnosprawnego syna. 12 – letni Artur cierpi na rdzeniowy zanik mięśni, porusza się na wózku inwalidzkim i jest całkowicie zależny od swojego taty. Ten zawozi go i odbiera ze szkoły, następnie jadą na rehabilitację. Wieczorami jeżdżą wspólnie na basen. Pechowego 2 marca ojciec zostawił syna na rehabilitacji i sam jechał do szpitala, aby oddać krew. Zjeżdżając z wiaduktu na ulicę Tatarską zauważył, że jadący przed nim samochód gwałtownie hamuje. Nie chcąc w niego uderzyć, postanowił zjechać na lewy pas, który wydawał się bezpieczny. Nie wyobrażał sobie tego, że nagle tuż przed nim pojawi się jadący wprost na niego radiowóz. Zderzenie było nieuniknione. - Z całego tego wydarzenia cieszę się tylko, że nie jechał wtedy ze mną mój syn. Artur ze swoją chorobą takiego uderzenia prawdopodobnie by nie przeżył – mówi Dariusz Dąbrowski.

Zderzenie z... systemem

Poszkodowany nie ma pretensji do policjantki. Zdaje sobie sprawę, że takie rzeczy mogą przytrafić się każdemu. Zwłaszcza że funkcjonariuszka tuż po zdarzeniu podeszła do niego i przeprosiła. Ale ma żal o to, jak został potraktowany później. Na wyjaśnienie spraw związanych z ubezpieczeniem czeka do dzisiaj. Wciąż nie wie kto poniesie wszystkie koszty, bo ubezpieczyciel sugeruje, że niektóre usługi, jak chociażby odholowanie jego auta przez jedną z firm są „rażąco odbiegające od średnich kosztów tego typu usług". - Czasami zastanawiam się czy nie prościej byłoby wówczas wsiąść też do karetki, pojechać do szpitala, zostać na obserwacji i niczym się nie przejmować. Przez kilka następnych dni bolała mnie głowa i ręka, miałem opuchnięty nos. W końcu wypadek nie był z mojej winy. Na miejscu spytałem policjantów, czy mogą mi pomóc i doradzić ,po którą lawetę zadzwonić. Usłyszałem tylko, że nie mogą mi nic sugerować – wyjaśnia.

Za kilka kilometrów odholowania samochodu przez lawetę pan Dariusz zapłacił przewoźnikowi... 369 zł. Otrzymał za to fakturę, którą przedstawił później ubezpieczycielowi. Ten jednak zakwestionował stawkę za tę usługę i zwrócił mu jedynie 202 zł. Podobnie rzecz się ma z parkingiem, na którym rozbity samochód stoi od 2 marca. Właściciel parkingu (ten sam od lawety) za każdy dzień postoju samochodu liczy sobie ok. 50 zł. I tutaj pojawiają się kolejne obawy pana Dariusza, który kilkakrotnie zwracał się do policji o notatkę z wypadku (kolizji?), do którego doszło 2 marca. Notatka potrzebna mu była, aby okazać ją ubezpieczycielowi, który powinien zwrócić mu koszty parkowania samochodu. Policjanci notatkę ze zdarzenia sporządzili dopiero 11 marca i zgodnie z przepisami, dopiero od tej daty przysługuje panu Dariuszowi zwrot kosztów. - Czuję się oszukany, bo nie wiem do końca kto ponosi te koszty, skoro to nie ja jestem sprawcą wypadku. Tutaj nie chodzi o pieniądze, bo ja sobie oczywiście z tym poradzę, ale o jakieś zasady i sprawiedliwość. Od ubezpieczyciela usłyszałem, że jeśli coś będzie nie po mojej myśli, to ewentualnie pomoże mi napisać odwołanie. Nie wiem czy powinienem już zasięgać opinii prawnika, czy czekać na rozwój wydarzeń. To chyba nie tak powinno wyglądać – dodaje Dariusz Dąbrowski.

Pomogli ludzie

Samochód nadaje się już tylko do kasacji - rzeczoznawca stwierdził, że jego naprawa przekroczy wartość całego samochodu, orzekając szkodę całkowitą. Ubezpieczyciel zapewne wypłaci jakieś niewielkie pieniądze, ale na pewno trudno będzie za nie kupić porządny i bezpieczny samochód, którym pan Dariusz będzie wozić syna. - Nasza toyota miała już swoje lata, ale nadal była sprawna i pewna w prowadzeniu. Była systematycznie naprawiana, nie bałem się wsiąść do niej z dzieckiem i jechać z nim w długą trasę – mówi.

Gdy pytam pana Dariusza czy może ktoś z policji - komendant, szef prewencji lub drogówki - tak zwyczajnie po ludzku zadzwonił, zapytał czy czegoś potrzeba, jakiejś pomocy, poszkodowany uśmiechnął się i odpowiedział, że tego nie oczekiwał. Ale byłoby mu miło...

Na szczęście znaleźli się ludzie, którzy jak tylko dowiedzieli się o jego kłopotach, od razu ruszyli z pomocą. Znajomi użyczyli mu duży i przestronny samochód, a na portalu siepomaga.pl utworzono zbiórkę na nowe auto dla ojca i syna. Po kilku dniach od momentu rozpoczęcia wpłat, uzbierało się 1700 zł. Tata wspólnie z Arturem niebawem wybierają się do Zakopanego, gdzie chłopiec będzie przechodził niezbędną dla niego rehabilitację. - Najważniejsze, że nikomu nic się nie stało, wszyscy wróciliśmy szczęśliwie do domów. Możemy cieszyć się obecnością bliskich. Tylko to się liczy – kończy Dariusz Dąbrowski.

RADOSŁAW MARUT

PS

W trakcie pisania artykułu z Komendy Powiatowej Policji w Ciechanowie otrzymaliśmy komunikat, że pouczenie policjantki nie zamyka obligatoryjnie sprawy, a z uwagi na pojawienie się nowych okoliczności postępowanie na obecnym etapie jest w prowadzeniu.

Funkcjonariuszka ciechanowskiej prewencji, zawracając radiowozem na jednokierunkowej ulicy Tatarskiej, doprowadziła do zderzenia z prawidłowo jadącą od strony wiaduktu toyotą

UWAGA KONKURS!

Szkółka Szmit

Szkółka Szmit we współpracy z „Tygodnikiem Ciechanowskim" ogłasza konkurs dla wielbicieli roślin. Przez najbliższe tygodnie będziemy publikować kolejne pytania z zakresu ogrodnictwa. Każdy, kto poprawnie odpowie i zgłosi się do konkursu ma szansę wygrać atrakcyjne nagrody.

Pierwsze pytanie konkursowe brzmi: Zdjęcia przedstawiają kwiaty krzewu, który jako jeden z pierwszych zakwita w naszych ogrodach. Często już w styczniu lub lutym. Co to za roślina?

Odpowiedzi prosimy przesyłać na adres: sekretariat@ciechpress.pl.
Pierwsze 5 osób, które udzieli prawidłowej odpowiedzi na pytanie, otrzyma vouchery o wartości 100 zł, do wykorzystania na poszerzenie swojej kolekcji roślin.

W tytule maila należy wpisać „Konkurs ze Szkółką Szmit", a w treści wiadomości nazwę krzewu, a także imię i nazwisko oraz numer telefonu kontaktowego.

Fundatorem nagród jest Szkółka Szmit z Pęchcina koło Ciechanowa.

eprasa.pl 64a8c747b0

Casting do tytułu Miss Województwa

Trwa właśnie casting do kolejnego konkursu piękności w województwie mazowieckim. Do 3 kwietnia wszystkie chętne kandydatki mogą wysłać swojego zgłoszenia i zawalczyć o koronę Miss Województwa Mazowieckiego, którą w tym roku przekaże ustępująca Miss Mazowsza 2021 Paula Jendra.

Przypomnijmy – zwyciężczyni w ubiegłym roku w nagrodę otrzymała m.in. samochód osobowy marki Hyundai i20. W konkursie północne Mazowsze reprezentowało kilkanaście kandydatek. Tytuł III wicemiss w finale zdobyła 21-letnia Sylwia Kołakowska, a I wicemiss nastolatek została 18-letnia Jagoda Gulińska. Obie pochodzą z Ciechanowa.

Organizatorzy kolejnej, tegorocznej edycji konkursu przygotowali również już wstępny harmonogram, by kandydatki przed wysłaniem zgłoszenia mogły wiedzieć, co i kiedy na nie czeka. Podobnie jak rok temu, finał zostanie zorganizowany w Markach. Aby wziąć udział w konkursie kandydatki do tytułu najpiękniejszej mieszkanki naszego regionu powinny wypełnić formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie https://missmazowsza.com.pl/zostan-miss/ i wysłać zgłoszenie bezpośrednio na maila: biuro@missmazowsza.com.pl lub skontaktować się z organizatorami poprzez jego strony na Facebooku czy lub Instagramie. Czasu jest niewiele. Termin zgłoszeń upływa 3 kwietnia.

Konkurs Miss Województwa Mazowieckiego jest wydarzeniem, którego zadaniem jest wniesienie świeżości i nowej jakości w wizerunek lokalnych konkursów piękności. Wybory te pełnią funkcję pełnoprawnych eliminacji do ogólnopolskiego Konkursu Piękna Polska Miss. Polska Miss to nowy ogólnopolski konkurs piękności z wyjątkową oprawą artystyczną, wartościowymi nagrodami. Organizowany przez profesjonalistów z wieloletnim doświadczeniem na rynku, przy współudziale najlepszych agencji modelek, choreografów, fotografów oraz kreatorów mody. Za organizację konkursu odpowiada Agencja Impresaryjna GREG-ART.PL (dotychczasowy organizator regionalny Miss Polski) oraz Ten Fajny Manangment - agencja influencerska – informują organizatorzy.

rom

FOT. RN

W poprzedniej edycji tytuł III wicemiss zdobyła 21-letnia Sylwia Kołakowska, a I wicemiss nastolatek została 18-letnia Jagoda Gulińska. Obie pochodzą z Ciechanowa

Wybory Miss Mazowsza w Ciechanowie

Tegoroczny finał Miss Mazowsza odbędzie się w Ciechanowie. Poprzedzi go casting, podczas którego zostaną wyłonione finalistki. Kandydatki do tytułu miss już mogą zgłaszać chęć wzięcia udziału w tym konkursie.

W tym roku w Ciechanowie odbędzie się impreza finałowa i poprzedzające ją etapy wyboru najpiękniejszej z Mazowszanek. Casting, w którym wyłonione zostaną finalistki zaplanowano na 23 kwietnia, także w tym samym miejscu. Następnie na przełomie maja i czerwca przewidziane są sesje zdjęciowe i nagrania video z udziałem kandydatek, a także zgrupowanie, które przygotuje je do finału.

Uroczysty wybór najpiękniejszej mieszkanki regionu odbędzie się 5 czerwca. Podczas gali ogłoszona będzie również Miss Publiczności i Miss Internetu. Warto wziąć udział w rywalizacji. Laureatki konkursu będą reprezentowały nasz region w konkursie Miss Polski.

Organizatorzy imprezy informują, że galę finałową poprowadzi Krzysztof Ibisz. Wydarzenie od strony choreograficznej przygotuje Tomasz Barański. Gwiazdą wieczoru będzie Sound'n'Grace – polski chór, wykonujący muzykę gospel, pop, soul, R&B i funk. Finał wyborów będzie otwarty dla publiczności. W maju ruszy sprzedaż biletów.

Mazowszanki, które marzą o karierze modelki i koronie Miss Polski mogą już zgłaszać swoje kandydatury. Jak informują organizatorzy, kandydatkami mogą być panie w wieku od 18 do 27 lat, bezdzietne, niezamężne i mieszkające lub studiujące na Mazowszu.

Zgłoszenie powinno zostać wysłane na adres biuro@misspolskimazowsza.pl. Należy w nim umieścić: zdjęcia sylwetki oraz twarzy oraz informację o wieku, wzroście oraz wymiarach kandydatki, kilka słów o niej samej i numer telefonu. W odpowiedzi organizator wyśle formularz zgłoszeniowy i wszelkie informacje dotyczące wymagań do castingu.

Jak informuje Urząd Miasta w Ciechanowie, organizatorzy zapraszają do współpracy lokalnych przedsiębiorców. Organizatorem wydarzenia jest Hossa Media Sp. z o.o. Patronat nad wydarzeniem objęli marszałek Adam Struzik i prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński.

„TC" będzie prezentował kandydatki do tego konkursu, reprezentujące nasz region. Będziemy im też „kibicować" podczas samej imprezy.

rom

FOT. ARCHIWUM ORGANIZATORA

II Konkurs Języka Angielskiego English Master

Sprawdź się i zostań mistrzem

Uczniowie klas VII i VIII szkół podstawowych oraz I, II i III szkół ponadpodstawowych z terenu województwa mazowieckiego mogą sprawdzić swoją wiedzę i umiejętności, biorąc udział w bezpłatnym, w formie online, Konkursie Języka Angielskiego English Master – II edycja. Do uczestnictwa w nim zaprasza Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi w Pułtusku. Szkoły mogą zgłaszać się do 4 kwietnia, kilka dni później odbędzie się etap szkolny, zaś 22 kwietnia etap II – mazowiecki. Nazwiska mistrzów językowych poznamy 26 kwietnia.

- Konkurs został przygotowany w oparciu o treści z podstawy programowej kształcenia ogólnego z zakresu języka obcego nowożytnego dla szkoły podstawowej i ponadpodstawowej. Obejmuje on leksykę, gramatykę, parafrazy, pracę z tekstem czytanym oraz elementy wiedzy o krajach anglojęzycznych – powiedziała Anna Majewska, nauczycielka języka angielskiego i dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi w Pułtusku.

Dla uczniów klas VII-VIII szkół podstawowych wymagany poziom to A2+ – B1, zaś dla ich starszych kolegów ze szkół ponadpodstawowych – B2 – C1.

- Konkurs odbędzie się z wykorzystaniem narzędzi i zasobów cyfrowych oraz metod kształcenia na odległość i przeprowadzony zostanie w formie online, na platformie Quizizz. Jest dwuetapowy i składa się tylko z części pisemnej – wyjaśniła Anna Majewska.

Zainteresowane szkoły powinny zgłosić się do organizatora do 4 kwietnia (zgłoszenie w formie skanu na formularzu organizatora należy przesłać mailem). Etap I – szkolny odbędzie się 8 kwietnia (początek o godzinie 10., trwa godzinę). Przeprowadza go nauczyciel języka angielskiego ze szkoły macierzystej lub inny nauczyciel wyznaczony przez dyrektora danej placówki. Arkusze sprawdza, według zapisanego na platformie klucza, nauczyciel macierzystej szkoły. Zgłoszenie pięciu najlepszych uczniów z I etapu do II etapu – mazowieckiego musi nastąpić do 12 kwietnia do godz. 10. (do zgłoszenia należy dołączyć zgody rodziców lub opiekunów prawnych uczniów). Etap II – mazowiecki zostanie przeprowadzony 22 kwietnia przez Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi w Pułtusku. Arkusze będą sprawdzać nauczyciele tego LO. Ogłoszenie wyników nastąpi 26 kwietnia.

Uczeń z największą liczbą punktów otrzyma certyfikat i tytuł Laureata Konkursu oraz nagrodę rzeczową, zaś zdobywcy II i III miejsca otrzymają certyfikaty i nagrody rzeczowe w kategoriach szkoły podstawowe i szkoły ponadpodstawowe. Termin odbioru nagród zostanie bezpośrednio ustalony ze zwycięzcami i opiekunami uczniów.

Ubiegłoroczni zdobywcy I i II miejsca – Piotr Konerberger z SP nr 1 w Nasielsku i Amelia Gosiewska z PSP nr 4 w Pułtusku z dyrektor Skargi Anną Majewską

Regulamin, harmonogram i pozostałe szczegóły konkursu znajdują się na stronie szkoły http://www.loskarga.edu.pl/ w zakładce English Master. Na pytania odpowie organizator: Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi w Pułtusku (tel./fax: 23 692 01 71/ e-mail: kontakt@loskarga.edu.pl).

Konkurs został objęty patronatem: Mazowieckiego Kuratora Oświaty, Marszałka Województwa Mazowieckiego, Starosty Powiatu Pułtuskiego i Burmistrza Miasta Pułtusk. Partnerami są wydawnictwa językowe: Pearson i Macmillan Education. Patronat medialny sprawuje m.in. „Tygodnik Ciechanowski".

IK

Przedszkolaki witały wiosnę

Pierwszy dzień kalendarzowej wiosny w Miejskim Przedszkolu nr 5 w Ciechanowie był dniem aktywności całego przedszkola pod hasłem „Witaj wiosno". W kolorowych strojach wszystkie przedszkolaki spotkały się, aby pożegnać wykonaną wcześniej przez grupę Smerfów marzannę - symbol odchodzącej zimy.

Przy dźwiękach piosenki,, Już się kończy mroźna zima" 6-latki wyruszyły z marzanną przed PCKiSz w Ciechanowie, gdzie wspólnie z innymi dziećmi z ciechanowskich przedszkoli świętowały nadejście wiosny. W konkursie na „Najładniejszą marzannę" starszaki z miejskiej Piątki zdobyły 1. miejsce.

Młodsze przedszkolaki zostały na miejscu, w wiosennej scenerii zaprezentowały wiersze, piosenki i tańce na temat wiosny. Ostatnim etapem obchodów pierwszego dnia wiosny był spacer z zielonym gaikiem po osiedlu Aleksandrówka. Podczas wspólnego świętowania wszystkim towarzyszył radosny nastrój, który utrzymywał się przez cały dzień. Oby tak było przez cały rok.

erM

FOT. ARCHIWUM

Przedszkolaki szykują się do odprowadzenia marzanny

eprasa.pl 64a8c747b0

Ciechanów

Koncert jak modlitwa

W niedzielę, 20 marca, w kościele Parafii Matki Bożej Fatimskiej w Ciechanowie, z inicjatywy Starostwa Powiatowego i Powiatowego Centrum Kultury, odbył się wyjątkowy koncert zatytułowany „Artyści dla Ukrainy".

Przy okazji występów zbierano fundusze na rzecz uchodźców z tego kraju. Zbiórkę prowadzili wolontariusze PCK. Wszystkim, którzy nie mogli wziąć udziału w koncercie, udostępniono konto zbiórki, z prośbą o wpłaty pieniężne: PCK Oddział Rejonowy w Ciechanowie 73 1020 1592 0000 2402 0055 0301 z dopiskiem „Ukraina".

Koncert poprowadziła Małgorzata Milewska, zastępca dyrektora Powiatowego Centrum Kultury i Sztuki. Z myślą o uczestniczących w nim uchodźcach z Ukrainy, którzy znaleźli schronienie w powiecie ciechanowskim, przekazywane treści tłumaczyła Tatiana Fedorczuk – Eichler, pochodząca z Ukrainy, mieszkająca od wielu lat w Ciechanowie nauczycielka miejscowej szkoły muzycznej.

Wśród wykonawców znalazła się m.in. Edyta Szewczyk

Występ chóru Sine Nomine z Ciechanowa

Małgosia Pilzak zaśpiewała bardzo znany obecnie utwór - Podaj rękę Ukrainie

Występ młodzieżowej grupy zespołu Quintet z Opinogóry

W koncercie wystąpili m.in. Michał Wojtusik, Marek Łaniewski, Edyta Szewczyk, Maja Fijałkowska, chór Sine Nomine, Karolina Nowak, Szymon Pogorzelski, Antonina Falkowska, Marta Skibińska, Bogumiła Nasierowska, grupa młodzieżowa zespołu Quintet, Kaja Grzelak, Konstancja Molewska, zespół Moja Rodzina, Ewa Jeziółkowska, Maciej Ostromecki i Łukasz Juszkiewicz. Ostatnią piosenką koncertu, który wykonała Małgosia Pilzak, był utwór chyba najbardziej znany i rozpoznawalny – Podaj rękę Ukrainie. Wśród wykonawców znalazła się także Ukrainka Natalia Bamchmurowa, która z bombardowanego okręgu żytomierskiego uciekła z dwójką dzieci, starszą siostrą z trójką dzieci i jeszcze jedną osobą. Wszystkich ośmioro przygarnęła rodzina z gminy Sońsk.

- To było niezwykłe, ważne wydarzenie dla nas wszystkich. W tym koncercie uczestniczyliśmy jak w modlitwie – przekonywała starosta Joanna Potocka – Rak, zachwycona talentem występujących artystów i tym, że włożyli serce w ten występ.

Anna Smolińska, dyrektorka Powiatowego Centrum Kultury i Sztuki stwierdziła, że zawsze można liczyć na ciechanowskich artystów. Gdy pojawiło się ogłoszenie, w ciągu zaledwie 10 minut był już komplet zgłoszeń wykonawców. Koncert był wspaniały.

Proboszcz parafii Jan Jóźwiak opowiadał, że miał okazję być w Kijowie, gdy papieżem był Jan Paweł II. To były wzruszające chwile. Teraz jest podobnie w ciechanowskiej świątyni. - Choć jestem twardzielem, to się bardzo wzruszyłem – wyznał.

Małgorzata Milewska dziękowała proboszczowi za gościnę, wykonawcom za świetny występ, a za obecność licznie zgromadzonym mieszkańcom i przyjaciołom z Ukrainy.

Koncert poprzedziła msza. Odpowiadając na apel skierowany przez papieża, biskup płocki prosił kapłanów tej diecezji, by tego dnia odprawili oni eucharystię w intencji pokoju w Ukrainie oraz w intencji nawrócenia Rosji.

RN

Płońsk

Szkołom przybywa uczniów

W płońskich szkołach podstawowych uczy się już 60 dzieci z Ukrainy , a w przedszkolach - 15. To dane sprzed kilku dni. Uczniów z każdym tygodniem powinno przybywać nie tylko w tym mieście, ale także w pozostałych samorządach.

Dzieci uchodźców w całym powiecie jest kilkuset. Niestety nie widać końca wojny w Ukrainie, dlatego niestety uchodźców może wciąż przybywać. Samorządy muszą liczyć się także z tym, że będą pojawiać się nowi uciekinierzy. Taki scenariusz jest bardzo prawdopodobny, bo agresor – rosyjskie wojska – atakują nie tylko obiekty wojskowe, ale także ludność cywilną, nie zważając na jakiekolwiek wojenne konwencje. To barbarzyństwo sprawia, że coraz więcej Ukraińców obawia się o swoje życie.

23 marca burmistrz Andrzej Pietrasik oraz radna Aneta Jerzak przekazali uchodźcom z Ukrainy wyprawki szkolne. Skompletowano je z darów zebranych podczas zbiórki w szkołach.

Nowi uczniowie porozumiewają się ze swoimi rówieśnikami po polsku, ukraińsku i angielsku

Dzieci z Ukrainy zostały bardzo dobrze przyjęte przez polskich kolegów i nauczycieli. Okazało się, że bariera językowa nie stanowi dużego problemu. Nowi uczniowie porozumiewają się ze swoimi rówieśnikami po polsku, ukraińsku i angielsku.

Na razie ukraińskich uczniów jest zbyt mało, żeby stanowiło to problem z organizacją zajęć, ale za kilka tygodni może to się zmienić. Gdy przybędzie obcokrajowców w szkołach, wiązać się to będzie z koniecznością pozyskania dodatkowych nauczycieli. Samorządy liczą na to, że resort edukacji zwiększy należną im subwencję na bieżący rok. Nie tylko ze względu na rosnące wydatki, związane z napływem uczniów z Ukrainy, ale także z powodu galopującej inflacji.

rom

eprasa.pl 64a8c747b0

Strażacy wobec nowych wyzwań

Rozmowa z bryg. Tomaszem Gajewskim, komendantem Powiatowej Straży Pożarnej w Ciechanowie

Ostatnio mieszkańcami Ciechanowa wstrząsnął pożar w jednym z bloków przy ulicy Komunalnej. Zginęły dwie osoby. Czy znane są już przyczyny pożaru i co można zrobić, aby w przyszłości uniknąć takich tragedii?

– To się zdarzyło 13 marca w godzinach wieczornych, otrzymaliśmy zgłoszenie o pożarze mieszkania w budynku wielorodzinnym przy ul. Komunalnej w Ciechanowie. W chwili przyjazdu straży pożarnych pożar był już mocno rozwinięty, a na pomoc oczekiwało kilku poszkodowanych, którzy przebywali wewnątrz obiektu, mając odciętą drogę ucieczki. Akcja ratowniczo-gaśnicza była bardzo trudna ze względu na rozprzestrzeniający się pożar, silne zadymienie panujące wewnątrz budynku oraz wysoką temperaturę. Kierujący akcją skupili się na ratowaniu ludzkiego życia, dopiero w następnej kolejności działaniami gaśniczymi. Udało się ewakuować wszystkich lokatorów budynku. Niestety, w wyniku zdarzenia śmierć poniosły dwie osoby będące lokatorami mieszkania bezpośrednio objętego pożarem.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Ciechanowie pod nadzorem prokuratora rejonowego, z udziałem biegłego sądowego z zakresu pożarnictwa. Przy ustaleniu przyczyn pożaru najistotniejsze znaczenie odgrywa określenie miejsca i charakteru powstania pożaru.

Co można zrobić, aby uniknąć podobnych zdarzeń? Dbając o bezpieczeństwo w budynkach mieszkalnych warto pamiętać o podstawowych urządzeniach przeciwpożarowych, nawet tych najprostszych takich jak gaśnica proszkowa. Ponadto ważnym obowiązkiem dla zarządców, właścicieli wszystkich obiektów jest całkowity zakaz składowania materiałów palnych na drogach ewakuacyjnych, czyli korytarzach i klatkach schodowych. Istotne jest również utrzymanie wszelkich urządzeń przeciwpożarowych w sprawności. Statystycznie, w większości przypadków powstania pożarów winne jest umyślne bądź nieumyślne działanie człowieka. Dlatego w celu uniknięcia powstania niebezpieczeństwa należy być zawsze rozważnym i czujnym.

*** Z jakiego typu interwencjami najczęściej mierzyła się straż pożarna w minionym i obecnym roku?**

– Na początku muszę zaznaczyć, że w ubiegłym roku nasze działania były przede wszystkim skupione na walce z panującą epidemią koronawirusa. Jednak, generalnie od kilku lat, odnotowuje się zauważalny wzrost liczby zdarzeń. Dla przykładu w roku 2021 była to najwyższa od kilku lat liczba zdarzeń - 1598. Wśród nich 264 stanowiły pożary, 1253 to miejscowe zagrożenia, do których zaliczamy zarówno zdarzenia komunikacyjne, również te związane z anomaliami pogodowymi tj. silne wiatry, opady atmosferyczne, ale też na przykład zagrożenia ze strony owadów błonkoskrzydłych (os, szerszeni). 81 alarmów okazało się fałszywymi.

W 2021 r. doszło do ośmiu zdarzeń związanych z obecnością tlenku węgla - na szczęście bez osób poszkodowanych.

*** Jakim sprzętem dysponuje dzisiaj Komenda Powiatowej Straży Pożarnej w Ciechanowie?**

– W ostatnim czasie w naszej ciechanowskiej komendzie przybyło sprzętu pożarniczego, a tabor pojazdów uległ odnowieniu. Część nowo zakupionego sprzętu zastąpiła ten wyeksploatowany, który służył jednostce przez wiele lat. PSP wzbogaciła się również o nowe wyposażenie, którego wcześniej brakowało. Sprzętu przybyło bardzo dużo i nie sposób wymienić tu każdą zakupioną rzecz lub pozyskane urządzenie. Jest on dostosowany do zmieniających się zagrożeń, do nowych wyzwań jakie stoją przed strażą pożarną: pożarów, katastrof, wypadków komunikacyjnych, anomalii pogodowych, itd.

Najważniejsze, a zarazem najdroższe były zakupy samochodów, m.in. ciężkie samochody pożarnicze, ale również auta kwatermistrzowskie, operacyjne oraz ratownictwa technicznego.

Ponadto uzupełnialiśmy asortyment o mniejszej wartości, m.in. namioty ratownicze, sprzęt do ratownictwa chemicznego, skokochron, wózek widłowy, aparaty ochrony dróg oddechowych, i inne.

Realizacja naszych planów nie byłaby możliwa bez środków finansowych pochodzących ze źródeł rządowych: MSWiA, komend - głównej oraz wojewódzkiej PSP, jak również z budżetów jednostek samorządowych tj. starostwa powiatowego i urzędu miasta oraz wszystkich gmin z terenu powiatu.

*** Ilu strażaków pracuje obecnie w Komendzie Powiatowej w Ciechanowie?**

– Na chwilę obecną pełni służbę 75 funkcjonariuszy, z czego znaczna większość, bo 61 funkcjonariuszy, to strażacy jednostki ratowniczo-gaśniczej, biorący bezpośredni udział w działaniach ratowniczo-gaśniczych.

*** Nie sposób nie wspomnieć o wydarzeniach w Ukrainie. Czy pana zdaniem nasza straż pożarna przygotowana jest na ewentualność użycia przez Rosję broni biologicznej lub chemicznej?**

– Na początek muszę poinformować, że nasi strażacy doskonalą swoją wiedzę i umiejętności z poszczególnych dziedzin ratownictwa. Bez względu na sytuację wydarzeń, szkolenia odbywały się zarówno przed agresją Rosji na Ukrainie, jak i trwają obecnie. Czy jesteśmy przygotowani na najgorsze? Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na tak sformułowane pytanie. Struktury krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego posiadają w swoich zasobach specjalistyczne grupy ratownictwa np. chemiczno-ekologicznego, które są przygotowane do likwidacji zagrożeń chemicznych czy biologicznych, przy współpracy oczywiście z odpowiednimi instytucjami. Posiadamy także sprzęt do wykrywania zagrożeń radiacyjnych. Niewątpliwie jednak nasze działania skierowane są głównie na lokalizację takich zagrożeń na jakimś niewielkim obszarze.

*** Większość z nas wie jak wygląda strażak. Od jakiegoś czasu następują jednak zmiany w umundurowaniu strażaków. Czy pan komendant otrzymał już nowy mundur ? I jak podoba nowa kolorystyka?**

– W roku ubiegłym weszło w życie rozporządzenie w sprawie umundurowania strażaków Państwowej Straży Pożarnej, które wprowadziło do użytkowania nowy typ umundurowania służbowego. Decyzją komendanta głównego PSP zamówienia publiczne na nowe umundurowanie będą realizowane przez komendy wojewódzkie ze środków ustawy modernizacyjnej. Nowe umundurowanie, w kolorystyce piaskowej najogólniej mówiąc zastępuje kilka rodzajów ubiorów dotychczas używanych w PSP. Docelowo znika umundurowanie kadry dowódczo-sztabowej, ubranie koszarowe, a obowiązujące kilka rodzajów umundurowania służbowego - niebieska koszula, sweter, mundur służbowy z klamrą - zamienia się na jeden rodzaj. Dokonane zmiany mają także odzwierciedlenie w ergonomii i komforcie noszenia. Kolor piaskowy i materiały, z których będą wykonane mundury posiadają mniejszy współczynnik absorpcji energii słonecznej. Oczywiście proces wymiany umundurowania nie będzie natychmiastowy, zgodnie z rozporządzeniem obecne umundurowanie ma być sukcesywnie wymieniane przez 12 lat. Sam jeszcze nie posiadam umundurowania nowego wzoru.

RADOSŁAW MARUT

Tomasz Gajewski – urodził się w 1983 r. w Żurominie. Ukończył studia I i II stopnia w Szkole Głównej Służby Pożarniczej w Warszawie na wydziale Inżynierii Bezpieczeństwa Pożarowego. Od 2006 r. pełnił służbę w komendzie powiatowej PSP w Mławie (w wydziałach operacyjnym i jednostce ratowniczo-gaśniczej).
W 2019 r. powołano go na stanowisko zastępcy Komendanta Powiatowego w Działdowie.
Od czerwca 2020 r. pełni służbę Komendanta Powiatowego PSP w Ciechanowie.

FOT. UMM

Radny Michał Nowakowski (nauczyciel historii w ZS nr 4) z uczennicami Zuzanną Ludwikowską i Aleksandrą Kawczyńską na pogrzebie por. Józefa Cabana

Mławianie na pogrzebie weterana

W pogrzebie porucznika Józefa Cabana, zmarłego w wieku 106 lat, uczestniczyła delegacja Mławy. Stanowili ją radni Michał Nowakowski i Beata Gadomska oraz Zuzanna Ludwikowska i Aleksandra Kawczyńska, uczennice Zespołu Szkół nr 4 im. Obrońców Mławy z Września 1939 Roku.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w Słupsku. Wzięli w nich udział przedstawiciele Wojska Polskiego, stowarzyszeń kombatanckich, parlamentu i samorządów terytorialnych.

W imieniu społeczeństwa mławskiego zamarłego pożegnał radny Nowakowski, przeczytał też list kondolencyjny od burmistrza Sławomira Kowalewskiego. - Odejście Pana Porucznika jest wielką stratą dla Mławy i dla Polski. Nasze miasto i cały kraj mogą i powinni być mu wdzięczni za heroizm, z jakim walczył w obronie Ojczyzny oraz promowanie wartości patriotycznych w ramach swojej działalności w strukturach organizacji kombatanckich. To niezwykle cenne, że Pan Porucznik poświęcił swoje życie umiłowanej Ojczyźnie oraz dożył tak wspaniałego wieku. Z pewnością pozostanie w życzliwych wspomnieniach swoich bliskich – napisał burmistrz.

Por. Józef Caban m.in. uczestniczył w bitwie pod Mławą we wrześniu 1939 r., a następnie służył w Armii Krajowej. Pisaliśmy o nim w poprzednim wydaniu „TC"

(kj)

eprasa.pl 64a8c747b0

POWIAT CIECHANOWSKI

Przyspieszone prace drogowe w Rydzewie

Jedną z największych inwestycji drogowych w tym roku, przeprowadzanych przez powiat ciechanowski, jest przebudowa drogi w Rydzewie. W ostatnich dniach z inicjatywy starosty Joanny Potockiej-Rak odbyło się spotkanie z mieszkańcami tej miejscowości.

W spotkaniu z mieszkańcami Rydzewa udział wzięli m.in. Wojciech Jagodziński, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Ciechanowie oraz wykonawcy prac na drodze powiatowej nr 2351W - przedstawiciele firmy Strabag.

Wśród mieszkańców tamtejszej okolicy temat przebudowy drogi budzi duże emocje. O jej realizację zabiegali od lat. Na zebraniu pojawiło się wielu mieszkańców Rydzewa i pobliskich wiosek. Podczas dyskusji poruszono kilka istotnych kwestii dotyczących inwestycji, która początkowo, według wykonawców, miała zakończyć się w sierpniu 2023 r. Mieszkańcy Rydzewa zabiegali u władz powiatowych o możliwie jak najszybsze ukończenie prac, ponieważ roboty związane z przebudową są dla nich coraz bardziej uciążliwe. Wykonawca zadeklarował, że inwestycja najwcześniej zakończona może być w III kwartale bieżącego roku.

Na zebraniu pojawiło się wielu mieszkańców Rydzewa i pobliskich wiosek

Wykonawca zadeklarował, że inwestycja najwcześniej zakończona może być w III kwartale bieżącego roku

Prace związane z przebudową ruszyły w połowie stycznia br. Wartość remontowanego odcinka drogi powiatowej Unikowo - Modła-Sulerzyż to blisko 5 mln zł. W ramach inwestycji przebudowana zostanie jezdnia wraz z oznakowaniem, powstaną nowe chodniki i zjazdy do posesji, wykonane zostaną również niezbędne prace instalacyjne.

erM

Do serca przytul psa...

Kajla to młoda 7-miesięczna suczka. Z wyglądu można ją porównać do puchatej kulki. Ma wesołe usposobienie i często bywa rezolutna. W kontakcie z człowiekiem jest nadzwyczaj łagodna. Ma mądre, piękne i nadal pełne nadziei oczy. Kajla będzie dość dużym psem, ale już dzisiaj widać, że jest ostrożna i delikatna. Bez problemu polecamy ją do domu, w którym są dzieci. Dzięki częstym spacerom z wolontariuszami Kajla umiejętnie chodzi na smyczy. Suczka coraz gorzej znosi pobyt w schronisku, dlatego zależy nam na jej szybkiej adopcji.

Pepe to 13 latek o cudownym charakterze i pięknym czarnym, gęstym futrze. Pepe jest dużym niedźwiadkiem o łagodnym usposobieniu. Pięknie chodzi na smyczy i nie zaczepia innych psów podczas spacerów. W nowym domu może być sam ale dogada się również z sunią rezydentką. Pepe to inteligentny i przyjazny pies, który już wystarczająco długo czeka na dom. Bardzo gorąco polecamy Pepe do adopcji!

W sprawie adopcji prosimy o kontakt pod nr tel. 665527398 lub bezpośrednio przez Facebook ze Schroniskiem dla Bezdomnych Zwierząt w Pawłowie.

Ciechanów

Korekty w miejskim budżecie

W nowelizacji tegorocznego budżetu miasta znalazło się miejsce na nowe inwestycje. Jak informuje ratusz, było to możliwe dzięki poprzetargowym oszczędnościom oraz pozyskaniu środków zewnętrznych. Nad poszczególnymi zmianami w budżecie radni obradować będą podczas najbliższej sesji, 31 marca.

Zmiany budżetowe wynikają ponadto z projektów, nad którymi ciechanowianie głosowali w budżecie obywatelskim. Przypomnijmy, że w jego ramach, przez cały luty, mieszkańcy naszego miasta głosowali na tzw. projekty twarde i miękkie na łączną kwotę 1,7 mln zł.

Oprócz zmian wynikających ze zwycięskich zadań, przewidywana są również inne, drobniejsze inwestycje, jak m.in. budowa oświetlenia na ulicach: Husarskiej, Kosynierów i Górnej czy montaż tablic informacyjnych na przystankach komunikacji miejskiej. Urząd porozumiał się także z deweloperami w sprawie przekazania darowizny finansowej miastu, które przeznaczy ją na opracowanie dokumentacji technicznej przebudowy ulicy Szwanke.

Udało się również odłożyć pieniądze na remont hali sportowej w SP nr 7. Przewidziano naprawę nawierzchni oraz zakup tablicy wyświetlającej wyniki.

Dotację w wysokości 250 tys. zł na zakup sprzętu medycznego oraz wyposażenia przewidziano dla Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Ciechanowie. Z miejskich funduszy modernizację przejdzie część ulicy Pułtuskiej. Ten projekt zgłoszony był w ciechanowskim budżecie obywatelskim. Zyskał dość dużą liczbę głosów, ale nie wystarczającą do zwycięstwa. Po analizach i odwołaniach urzędnicy uznali, że zadanie to warto jest uwzględnić w tegorocznym budżecie miasta.

Nowym zadaniem, którego ukończenie planowane jest dopiero w roku 2023 r., jest budowa drugiego (alternatywnego) dojazdu do szpitala. Inwestycja ta wynika z porozumienia między urzędem miasta a samorządem Mazowsza.

erm

Szpital zyska nowy dojazd

Powstanie nowy dojazd do szpitala wojewódzkiego w Ciechanowie. Około 7,5 mln zł na ten cel przekaże samorząd województwa. Dzięki temu wsparciu miasto zrealizuje cały proces budowlany. Koszty dokumentacji technicznej pokryje ciechanowski ratusz.

List intencyjny w tej sprawie 17 marca podpisali wicemarszałek Wiesław Raboszuk, prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński oraz przewodniczący sejmikowej komisji promocji i współpracy zagranicznej Konrad Wojnarowski.

Nowy dojazd do szpitala będzie bezpieczną alternatywą dla przejazdu karetek pogotowia, które obecnie mogą dotrzeć na SOR wyłącznie od strony ul. Powstańców Wielkopolskich. Inwestycja umożliwi dojazd do szpitala także od strony ul. Opinogórskiej oraz od ul. Pułtuskiej.

Jak zauważa wicemarszałek Wiesław Raboszuk, ta inwestycja to doskonały przykład współpracy między samorządami różnego szczebla.

– Zawsze pomagamy, gdy tylko budżet na to pozwala. Nowa droga jest potrzebna. Zapewni lepszy dojazd pacjentów do naszego szpitala. Miasto zwróciło się do nas o pomoc finansową i udało się. Przeznaczymy 7,5 mln zł na budowę blisko kilometrowego odcinka drogi, a miasto go wybuduje – twierdzi wicemarszałek.

– Ta inwestycja usprawni komunikację i zwiększy bezpieczeństwo. Intensywny ruch kołowy w sąsiedztwie szpitala jest związany nie tylko z jego obsługą, ale także ze zlokalizowanymi tuż obok licznymi budynkami wielorodzinnymi oraz szkołą podstawową. Kolejny raz mieszkańcy Ciechanowa namacalnie odczują efekt bardzo dobrej współpracy samorządu miasta i województwa – podkreśla prezydent Krzysztof Kosiński.

Dodatkowo w trakcie realizacji zadania miasto wybuduje też kolejne w Ciechanowie ścieżki rowerowe. Ponadto samorząd wojewódzki przekaże miastu części nieruchomości stanowiących własność województwa, przewidzianych do zajęcia pod planowane zadanie.

- Wsparcie, które przeznaczamy na realizację tej inwestycji pokazuje, że samorząd województwa wsłuchuje się w głos samorządów lokalnych i mieszkańców regionu, a także reaguje na ich potrzeby. Dobry dojazd do szpitala to przede wszystkim bezpieczeństwo – przekonuje Konrad Wojnarowski, przewodniczący sejmikowej komisji promocji i współpracy zagranicznej.

Rzeczniczka ciechanowskiego ratusza wyjaśnia, że przedmiotem podpisanego porozumienia jest przede wszystkim określenie wzajemnych zobowiązań dla realizacji zadania. Władze miasta zobowiązują się do zlecenia i wykonania na własny koszt pełnej dokumentacji projektowej, wykonawczej oraz innej dokumentacji niezbędnej do przeprowadzenia przetargu na roboty budowlane, uzyskania wszelkich decyzji administracyjnych, pozwoleń, opinii i uzgodnień niezbędnych w procesie projektowym oraz przeprowadzenia budowy.

rom

Czwórka z ekologiczną misją

Szkoła Podstawowa nr 4 w Ciechanowie zajęła pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie na najciekawiej zrealizowany cykl lekcji „Ekomisja w podstawówkach". Ciechanowska placówka otrzymała nagrodę w wysokości 2 tys. zł. Koordynatorem projektu była Anna Chrostowska, która pedagogicznie nadzorowała kreatywnych siódmoklasistów z oddziałów „a" i „e".

Celem zająć było uzmysłowienie odbiorcom jak poważnym problemem XXI wieku jest marnotrawstwo żywności. Na łamach „Tygodnika Ciechanowskiego" piszemy o tych zmaganiach coraz częściej. W wielu domach wyrzucane jest jedzenie, do produkcji którego trzeba wykorzystać ogromne ilości wody oraz energii. Prowadzi to coraz szybszej degradacji środowiska. Uczniowie chcieli pokazać, że każdy z nas może przyczynić się do tego, aby nasz planeta była czystsza, a co za tym idzie – bezpieczniejszego.

Od dyrektorki SP nr 4 w Ciechanowie dowiadujemy się, że edukację ekologiczną prowadzi się w tej szkole od najmłodszych lat. - Uczymy jak dbać o planetę i co robić, by jej nie szkodzić. Realizowane są zajęcia edukacyjne dla uczniów, których celem jest przybliżenie problemu marnowania żywności – wyjaśnia Barbara Kamińska.

Dzięki udziałowi w projekcie „Ekomisja w podstawówkach" uczniowie mogą lepiej zrozumieć, na czym polega produkcja żywności i jak wiele osób zaangażowanych jest w różnych częściach świata w jej wytworzeniu. Zdaniem oceniających uczniowie z Ciechanowa w ciekawy i umiejętny sposób pokazali konsekwencje ekologiczne i społeczne, jakie niesie za sobą wyrzucania jedzenia.

W końcu niemarnowanie jedzenia nie tylko przyczynia się do czystszego środowiska, ale również przede wszystkim do większych oszczędności w portfelu.

erm

eprasa.pl 64a8c747b0

POWIAT MŁAWSKI

Zespół z Kijowa na mławskiej scenie

Koncert dla uchodźców i wolontariuszy

W mławskim kinie wystąpił zespół rockowy Scream Inc z Kijowa. Wykonywał bardzo głośną muzykę i śpiew – zda się, że rozsadzały mury sali. – Jak na wojnie - komentowali niektórzy spośród licznych słuchaczy.

Oprócz mławian obecni byli Ukraińcy. Burmistrz Sławomir Kowalewski powiedział, że koncert był dedykowany zarówno uchodźcom, jak i tym, którzy otwierają przed nimi swoje serca, portfele, domy, czyli wolontariuszom oraz pracownikom instytucji samorządowych i państwowych. Burmistrz zaznaczył, że w Mławie przebywa ok. 2 tys. uchodźców, w tym tylko pięciu mężczyzn, pozostali to kobiety i dzieci.

Zespół Scream Inc, założony w 2008 r., jest znany w wielu krajach Europy, w Polsce już wcześniej wielokrotnie koncertował. Naśladuję grupę Metallica. Tworzą go wokalista Max Rozkruta, perkusista Ondrey Liuty oraz gitarzyści Mike Rubanow i Taras Karpenko.

Podczas koncertu wolontariusze działającego przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Mławie Stowarzyszenia Wspierania Społeczności Lokalnej „Bądźmy Razem" kwestowali na rzecz uchodźców. Zebrali do puszek 3.272 zł.

(kj)

FOT. AUTOR

Zespół Scream Inc na mławskiej scenie

Wolontariusze zebrali 3.272 zł

Ukraińskie dzieci w mławskich szkołach

Pierwsze oddziały przygotowawcze

Około 250 dzieci uchodźców z Ukrainy rozpoczęło lekcje w oddziałach przygotowawczych w szkołach w powiecie mławskim. Uczą się przede wszystkim języka polskiego, w tym pojęć właściwych dla matematyki i innych przedmiotów.

W Szkole Podstawowej nr 4 w Mławie uruchomiono trzy odziały przygotowawcze, po jednym dla klas 1- 3, 4 - 6 i 7 – 8, w sumie liczą one 75 osób. - Są to fantastyczne dzieci, otwarte na rówieśników, chętnie się uczą, choć na skutek doświadczeń wojennych są trochę zalęknione – zauważa dyrektor placówki Joanna Wyszkowska. Zajęcia prowadzą tamtejsi nauczyciele, pomagają im w tym Ukrainki, które znają język polski.

Podobnie jest w mławskich Szkołach Podstawowych nr 2 i nr 7. W pierwszej z nich powołano dwie grupy przygotowawcze (49 dzieci), w drugiej – trzy (75 uczniów). W obu pomocą służą Ukrainki posługujące się naszym językiem.

W SP w Radzanowie dla 25 małych uchodźców utworzono dwa oddziały przygotowawcze. Te dzieci, wraz ze swymi matkami, znalazły schronienie w byłym klasztorze w Ratowie lub w domach prywatnych. Na lekcje dowożone są autobusem szkolnym. Część z nich pochodzi ze Lwowa, więc dla ich rodziców nieobcy jest język polski, co ułatwia zadanie. Dodatkowo szkoła - przez Powiatowy Urząd Pracy – zaangażowała absolwentkę miejscowego Liceum Ogólnokształcącego, która mówi po polsku i ukraińsku.

Z kolei SP w Strzegowie przyjęła do oddziału przygotowawczego siedmioro małych Ukraińców, po tygodniu dwoje z nich wyjechało do innych miejscowości. – Dla tych, którzy pozostali, prowadzimy lekcje – mówi dyrektor Wiesław Popek.

Na marginesie: wielu uchodźców uważa, że większe szanse na stabilizację, również pracę, ma w miastach niż na wsi. Czy rzeczywiście? Właśnie w małym, nieanonimowym środowisku mogą liczyć na daleko idącą pomoc.

Do szkół średnich (licea ogólnokształcące, technika, szkoły branżowe) prowadzonych przez powiat mławski zgłosiło 13 uczniów z Ukrainy. Na poziomie przygotowawczym kształcą się w jednym oddziale.

Oczywiście dzieci ukraińskie, tak jak polskie, dostają posiłki (obiady) w stołówkach szkolnych.

W niektórych placówkach, w związku z przyjęciem uczniów zza wschodniej granicy, trzeba było nieco zmienić rozkłady lekcji i wzmocnić siły kadrowe. Na przykład w SP nr 2 w Mławie do pracy przyjęto nauczycielkę emerytkę.

Przybysze na ogół nie mają dokumentów szkolnych. Poziom ich zaawansowania w nauczaniu poszczególnych przedmiotów - to niezwykle istotne - ustalany jest na podstawie wywiadów z nimi i ich rodzicami.

Gdy opanują język polski przynajmniej w stopniu podstawowym, będą kierowani do „normalnych" klas, w których się kształcą polskie dzieci. Przypuszczalnie potrwa to kilka miesięcy. Witold Okumski, dyrektor Zespołu Szkół w Radzanowie, zwraca uwagę na rzecz nader ważną. Jego zdaniem to przejście nie powinno być „hurtowe", tylko indywidualne, uwzględniające stopień opanowania naszego języka. - Mam niesłychanie ambitną dziewczynę. Ona chciałaby jak najszybciej dołączyć do „polskiej" klasy. Tłumaczę jej: „intensywnie się ucz naszego języka, wykorzystuj wszelkie okazje, także w domu. Ja ci nie będę stawiał najmniejszych przeszkód" – dodaje w rozmowie z nami.

Niewykluczone, że trzeba będzie tworzyć w szkołach kolejne oddziały przygotowawcze. Uchodźcy bowiem ciągle napływają, choć nie tak licznie jak jeszcze tydzień temu.

Ci nauczyciele (dyrektorzy), z którymi rozmawialiśmy, nie ukrywają, że czują szczególną odpowiedzialność za edukację i wychowanie młodych Ukraińców dotkniętych wojną. Podejrzewają, że dla wielu tych dzieci będzie to doświadczenie, które zaważy na całym ich życiu. Niektórzy nauczyciele wręcz twierdzą, że dzisiaj ważą się losy Polski i Europy.

K.J.

Wariant wojny o miedzę

Skiby dla siebie, kamienie do rowu

Wójtowie gmin Wieczfnia Kościelna i Radzanów opublikowali apel do mieszkańców, w którym proszą ich o zaprzestanie podorywania dróg publicznych i grozą sankcjami dla niesfornych.

Okazuje się, że ten stary proceder ciągle żyje. Daje o sobie znać również w pozostałych gminach w powiecie mławskim. Można by go nazwać odmianą polskiej wojny o miedzę, opisanej w literaturze pięknej i pokazanej w niejednej komedii filmowej.

Żarty na bok. Rzecz polega na tym, że rolnicy, chcąc zwiększyć powierzchnię swoich pól, po prostu poodrywają (po skibie) drogi publiczne, przeważnie gruntowe czy do transportu rolnego. W konsekwencji nierzadko niszczą pobocza i rowy oraz znaki graniczne (słupki), a przede wszystkim zmniejszają szerokość pasa drogowego. Niejednokrotnie powoduje to konflikt społeczny. Zwłaszcza że na wsi przybywa specjalistycznego ciężkiego sprzętu. Wiele maszyn ma duże gabaryty, one muszą docierać na użytki rolne. Jeśli droga jest za wąska…

- W ostatnim tygodniu jest to (owo podorywanie, rozpoczęły się roboty polowe – red.) szczególnie widoczne w ciągach komunikacyjnych powstałych w trakcie budowy farmy wiatrowej. Drogi te zostały wybudowane w sposób pozwalający na długoletnie użytkowanie w normalnych warunkach. Nie są natomiast odporne na działanie pługa rolniczego – pisze Mariusz Gębala, wójt gminy Wieczfnia Kościelna.

Przypomina – jak jego radzanowski kolega Przemysław Pakuszewski – że za dewastację dróg publicznych grozi grzywna lub nagana, a w przypadku zniszczenia w znacznych rozmiarach - więzienie od trzech miesięcy do pięciu lat. Obaj mają jednak nadzieję, że ich apel przemówi do rozsądku właścicieli gruntów rolnych.

Nie jest to wskaże jedyny problem z tej „branży". Inny polega na tym, że niektórzy chłopi, zebrawszy kamienie na swoich polach, nieopatrznie wrzucają je następnie do przydrożnych rowów. Skutki? Przez to nie tylko utrudniają przepływ wody. Ot, jedzie maszyna, kosi trawę i zielsko w rowach i… nagle rumor. Kamienie uszkodziły przyrząd tnący, trzeba przerwać robotę. Ileż z tym kłopotów! Byłem świadkiem sceny, jak to drogowcy - operatorzy kosiarki - z powodu czyjeś niefrasobliwości klęli „na czym świat swoi". Na to zjawisko - też słyszałem - wójtowie zwracali uwagę na sesjach rad gmin czy zebraniach wiejskich. Niektórzy wręcz grzmieli, odwołując się do chłopskiej roztropności.

Skąd się to bierze? Być może mamy do czynienia z echem tradycji drobnoszlacheckiej, charakterystycznej dla północnego Mazowsza. Ona kształtowała oblicze tego regionu. Z tej warstwy społecznej wywodzili się powstańcy, żołnierze, działacze społeczni, nauczyciele, naukowcy, w istocie, by użyć określenia prof. Ryszardy Czepulis-Rastenis, „klassa umysłowa" (przez dwa „s"). Te tradycje w jakimś stopniu się ostały, przekonująco opisała je dr Irena Kotowicz-Borowy, zmarła w 2017 r. etnograf Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie.

Te tradycje wiążą się też z wadami, przejawiającymi się przede wszystkim we swoistym egoizmie. Dobrze je tłumaczy przysłowie: „Szlachcic na zagrodzie jest równy wojewodzie". Jeszcze bardziej wyjaśnia sprawę fraza z piosenki niegdyś popularnego satyryka Kazimierza Grześkowiaka: „Ja żem swoją część poskładał; /Tak się zakończyły boje, / Bo nie ważne, czyje co je, / Ważne to je, co je moje".

K.J.

eprasa.pl 64a8c747b0

POWIAT PŁOŃSKI

KRONIKA POLICYJNA

Szalona jazda motocyklisty

27-letni motocyklista nie zatrzymał się do kontroli drogowej. W czasie ucieczki przed policyjnym radiowozem popełnił szereg wykroczeń, stwarzając swoją brawurową jazdą zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Wpadł w ręce funkcjonariuszy.

Kilka dni temu policjanci płońskiej drogówki na jednej z głównych ulic Płońska zwrócili uwagę na bardzo dynamicznie jadący motocykl cross. Kierowca w trakcie wykonywania manewrów nie używał w ogóle kierunkowskazów. Gdy policjanci podjęli próbę zatrzymania go do kontroli drogowej, przy użyciu sygnałów świetlnych i dźwiękowych, mężczyzna gwałtownie przyspieszył i zaczął uciekać.

- W czasie swojej brawurowej jazdy, na jednym ze skrzyżowań wjechał na chodnik, gdzie o mały włos nie uderzył w rowerzystkę. Na sąsiedniej ulicy, nie zważając na innych uczestników ruchu drogowego wyprzedzał na przejściu dla pieszych. Następnie by zgubić policyjny pościg wyjechał poza miasto i zjechał z drogi kontynuując jazdę po polu – relacjonuje Kinga Drężek-Zmysłowska, rzeczniczka płońskiej komendy policji.

Dodaje, że funkcjonariusze nie dali się zwieść. Znaleźli motocyklistę na terenie jednej z posesji w Jeżewie, w gm. Płońsk. Ukrył jednoślad przed mundurowymi w stodole. Uciekinier przyznał się do tego, że chciał uniknąć wylegitymowania go, bo nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami i wystraszył się konsekwencji.

Za niezatrzymanie się do kontroli drogowej 27-latkowi grozi do lat 5 więzienia. Dodatkowo sprawca szalonej jazdy odpowie za szereg popełnionych wykroczeń i brak wymaganych uprawnień. O wymiarze kary zadecyduje sąd.

Autem w drzewo

22 marca po godzinie 13.00 w Starej Wronie, w gm. Joniec, dość niespodziewanie osobówka uderzyła w drzewo. Zdaniem policji kierujący był pod wpływem alkoholu.

Ze wstępnych policyjnych ustaleń wynika, że opel jechał od strony Nowej Wrony. W pewnym momencie auto zjechało do rowu i uderzyło w drzewo. Pojazdem podróżowało dwóch mężczyzn, 47-latków, mieszkańców gminy Joniec. Obaj byli nietrzeźwi. Jeden z nich nie posiada i nigdy nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami, natomiast drugi ma czynny zakaz prowadzenia pojazdów. Z obrażeniami ciała poszkodowany został przewieziony do szpitala. Policjanci wyjaśniają okoliczności tego zdarzenia oraz to, który z mężczyzn kierował autem.

Wypadek na ul. Klonowej

22 marca rano na skrzyżowaniu ulicy Klonowej i Grunwaldzkiej w Płońsku doszło do wypadku, w wyniku którego trzy osoby trafiły do szpitala.

Z ustaleń płońskiej policji wynika, że kierująca toyotą mieszkanka Warszawy, jadąc ul. Klonową, na skrzyżowaniu nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu busowi marki Mercedes, który jechał w stronę placu 15 Sierpnia. Toyota uderzyła w tył busa, którego kierowca stracił panowanie i auto zjechało na przeciwległy pas ruchu. Tam czołowo zderzyło się z osobowym peugeotem, którym podróżowały dwie osoby. Kobieta i mężczyzna zostali ranni. Przewieziono ich do pobliskiego szpitala. Trafił tam również 42-letni kierowca mercedesa, mieszkaniec powiatu płońskiego.

Jechał wężykiem

22 marca po południu w Baboszewie patrol ruchu drogowego z płońskiej komendy zwrócił uwagę na osobowego volkswagena, którego kierowca jechał bez włączonych świateł mijania, a do tego nie zachowywał prostego toru jazdy.

Auto poruszało się ul. Glinojecką w kierunku Cieszkowa Starego. W trakcie kontroli drogowej, od siedzącego za kierownicą 30-letniego mężczyzny, mieszkańca gm. Płońsk, funkcjonariusze wyczuli alkohol. Badanie alkometrem wykazało w organizmie kierowcy ponad 2,6 promila. Dodatkowo w czasie sprawdzenia danych kierującego w policyjnych systemach mundurowi ustalili, że 30-latek nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami.

Za jazdę bez wymaganych uprawnień i do tego w stanie nietrzeźwości mieszkańcowi gm. Płońsk grozi do 2 lat więzienia, co najmniej kilkuletni zakaz prowadzenia pojazdów i wysoka kara grzywny.

rom

Ugasili pożar silnika w autobusie

23 marca dwóch druhów OSP w Płońsku nie dopuściło do rozprzestrzenienia się pożaru autobusu wiozącego 58 osób. Druhowie Przemysław Chmielewski i Mariusz Szydłowski jechali tym pojazdem do pracy. Zauważyli dym wydobywający się z komory silnika i postanowili szybko zareagować. Do zdarzenia doszło na terenie gminy Załuski, w pobliżu miejscowości Szczytniki.

Druhowie natychmiast powiadomili o pożarze kierowcę i przystąpili do ewakuacji pasażerów. Następnie przy użyciu podręcznego sprzętu gaśniczego ugasili pożar. Szybka reakcja uchroniła właściciela pojazdu przed dużymi stratami, które dzięki tej interwencji udało się ograniczyć do minimum.

- Brawo nasi druhowie! Oby takich zachowań w podobnych sytuacjach było jak najwięcej! Co to znaczy być z zamiłowania strażakiem OSP? Przede wszystkim jest się nim zawsze: 24 godziny na dobę! Miło jest słyszeć o wykorzystaniu nabytych w OSP umiejętności w codziennym życiu – komentuje zdarzenie OSP w Płońsku.

O akcję i uczestniczących w niej druhów zapytaliśmy prezesa tej jednostki, Marka Szydłowskiego.

- Obaj druhowie należą do OSP już ponad 20 lat. To naprawdę dobrzy strażacy. Widać, że zajmują się tym z powołania. Druh Chmielewski jest naczelnikiem naszej jednostki, a druh Szydłowski, prywatnie mój syn, pełni funkcję gospodarza naszej jednostki. Ma też dodatkowo uprawnienia ratownika medycznego. Obydwaj już nie raz mieli okazję się wykazać. Były też sytuacje, gdy ratowali innym życie. Oni pomaganie mają we krwi - twierdzi prezes.

Często jest tak, że w działalność ratowniczą angażują się całe rodziny. Pytany o to przez nas prezes wyjaśnia, że rzeczywiście tak jest. W miejscowym OSP służy z tej rodziny on, dwóch synów, córka, synowa i wnuk. Tylko żona formalnie nie jest strażakiem, ale w razie potrzeby także pomaga.

rom

Ogień w lokalu gastronomicznym

17 marca w Michalinku, w gm. Płońsk, strażacy zostali wezwani do pożaru w lokalu gastronomicznym. Powodem było zapalenie się oleju jadalnego w podłączonej do prądu frytkownicy. Gdy strażacy pojawili się na miejscu, w pomieszczeniu było bardzo duże zadymienie. Z ogniem uporali się w ciągu godziny. Straty spowodowane pożarem wstępnie oszacowano na 15 tys. zł. Nikt nie został poszkodowany.

rom

Najpierw trawa, potem las

20 marca przed południem w Wólce Szczawińskiej, gm. Nowe Miasto, zapaliła się sucha trawa. Ogień przeniósł się na pobliski zagajnik.

Pożar objął teren około 2 hektarów, z czego połowę stanowił młody las. W trwającej trzy godziny akcji uczestniczyło 5 jednostek straży pożarnej. Wysokość strat na razie nie jest znana.

rom

Modernizacja drogi w Milewie

Rozpoczęły się prace przygotowawcze do przebudowy drogi gminnej w Milewie. Kolejna droga na terenie sochocińskiej gminy wkrótce zyska nawierzchnię asfaltową, na odcinku o długości 606 metrów.

Inwestycja w Milewie obejmuje między innymi: wykonanie nowej podbudowy z kruszywa lub destruktu, roboty odwodnieniowe, wykonanie poboczy oraz zjazdów, a także montaż elementów poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Sochocińskiemu samorządowi uzyskał wsparcie finansowe na realizację tego zadania ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, w wysokości ponad 388 tys. zł, co stanowi ok. 50% kosztów kwalifikowalnych przedsięwzięcia. Roboty drogowe wykona firma „Bliźniaczek", mająca siedzibę w gm. Sońsk.

rom

FOT. UMIG W SOCHOCINIE

Przekazali potrzebny sprzęt

Strażacy - ochotnicy z gminnych jednostek OSP w powiecie płońskim włączyli się do zbiórki sprzętu pożarniczego dla Ukrainy. Wojna powoduje nie tylko ogromne zniszczenia, ale także liczne pożary. Ukraińskim ratownikom brakowało z tego powodu sprzętu.

O przeprowadzenie zbiórek zaapelował komendant główny Państwowej Straży Pożarnej nadbrygadier Andrzej Bartkowiak. W akcję zaangażowali się również strażacy z jednostek w powiecie płońskim.

Dary dla strony ukraińskiej gromadzone były na terenie komendy powiatowej w Płońsku, skąd zostały przetransportowane do komendy w Warszawie, a następnie do ukraińskich strażaków.

Wśród jednostek, zaangażowanych w pomoc, znalazła się m.in. OSP w Sochocinie.

- Nasi strażacy jak zwykle stanęli na wysokości zdania i ruszyli ze wsparciem. Przekazali następujący sprzęt: 13 hełmów, 3 prądownice, ubranie specjalne, 2 pary rękawic, 5 węży strażackich, 4 wężę W52 oraz wąż W75. Bardzo serdecznie dziękujemy naszym strażakom za szybką reakcję i włączenie się do zbiórki – skomentował inicjatywę burmistrz Jerzy Ryziński.

rom

Rozbudowa szkoły w Chociszewie

17 marca burmistrz Czerwińska Marcin Gortat, skarbnik Rafał Gwiazda i właściciel firmy P.H.U Premium Marcin Pijanowski podpisali umowę dotyczącą rozbudowy Szkoły Podstawowej w Chociszewie.

Przy podpisaniu dokumentu obecni byli dyrektor Szkoły Podstawowej w Chociszewie Dariusz Umięcki oraz przedstawiciel Rady Rodziców Tomasz Gmurczyk.

Dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych istniejący budynek sali gimnastycznej zostanie rozbudowany i przebudowany na cele edukacyjne Szkoły Podstawowej w Chociszewie. W nowej części szkoły będzie mieścić się 10 przestronnych sal lekcyjnych, łazienki dla dziewcząt i chłopców, pomieszczenia gospodarcze, szatnie, pokój nauczycielski i gabinet dyrekcji. W istniejącej części placówki zostaną urządzone szatnie dla dzieci korzystających z sali gimnastycznej.

Inwestycja ma kosztować ponad 2 mln zł. Z Rządowego Fundusz Inwestycji Lokalnych samorządowi udało się pozyskać 1,5 mln zł dofinansowania.

rom

Strażacy zbierają elektrośmieci

Strażacy z OSP w Jońcu zachęcają mieszkańców do udziału w akcji „Strażaków wspierajmy, elektrosprzęt oddajmy!". Każdy kto ma w domu zużyty sprzęt elektroniczny, może go oddać strażakom, a oni za uzyskane w ten sposób fundusze doposażą swoją jednostkę.

- Każdy elektrosprzęt to realna szansa na doposażenie naszej jednostki w sprzęt do ratowania, który będzie służył mieszkańcom całego regionu – przekonują ochotnicy.

Na placu przy remizie OSP w Jońcu, do 25 kwietnia, przyjmują m.in. wielkogabarytowe i małogabarytowe urządzenia gospodarstwa domowego, sprzęt teleinformatyczny, telekomunikacyjny, audiowizualny; narzędzia elektryczne i elektroniczne, zabawki sprzęt rekreacyjny i sportowy, przyrządy do nadzoru kontroli, automaty do wydawania, baterie i akumulatory i wszelkie urządzenia na prąd.

Sprzęt można zwozić codziennie. W przypadku problemu z dowozem lub braku możliwości dostarczenia elektrośmieci wielkogabarytowych, strażacy proszą o kontakt na numer telefonu – 697103410. Postarają się pomóc w transporcie !

Strażacy zapraszają mieszkańców oraz przedsiębiorców do włączenia się w akcję zbiórki elektrosprzętu. Na pewno przyniesie ona obopólne korzyści.

rom

eprasa.pl 64a8c747b0

POWIAT PUŁTUSKI

Minuta ciszy dla poległych strażaków z Ukrainy

20 marca o godzinie 8. funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pułtusku oraz druhny i druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej uczcili minutą ciszy strażaków-ratowników z Ukrainy, którzy oddali swoje życie podczas służby.

- Z podziwem i szacunkiem obserwujemy heroiczną walkę ukraińskich strażaków i ratowników w walce o życie i zdrowie obywateli. Działania ratownicze prowadzone są często pod ostrzałem kul z karabinów oraz wybuchów bomb haniebnie zrzucanych na ludność cywilną. Niestety, osiemnastu ukraińskich strażaków oddało życie podczas akcji ratowniczo-gaśniczych, wypełniając swoje powołanie do niesienia pomocy, chroniąc obywateli Ukrainy – powiedział st. bryg. Maciej Piątek, komendant powiatowy w Pułtusku.

Poległych strażaków z Ukrainy, oprócz KP PSP, uczciły m.in. OSP w Winnicy, Świerczach, Pokrzywnicy, Obrytem i Pniewie. Wcześniej pułtuscy strażacy przeprowadzili zbiórkę sprzętu pożarniczego i uzbrojenia osobistego („TC" nr 10).

IK

FOT. KP PSP W PUŁTUSKU

Strażacy przed budynkiem komendy

FOT. OSP WINNICA

Pamięć strażaków z Ukrainy uczciła też OSP Winnica

KRONIKA POLICYJNA

Sprawca przemocy domowej zatrzymany

Pułtuscy policjanci zatrzymali 49-latka podejrzanego o przemoc domową. Mężczyzna, będąc pod wpływem alkoholu, kierował pod adresem żony wyzwiska i ją poniżał. Wielokrotnie groził najbliższym pozbawieniem życia. Prokurator zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci nakazu opuszczenia lokalu mieszkalnego, zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej oraz dozoru policyjnego. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

Młody mężczyzna z narkotykami

Przy ul. 3 Maja w Pułtusku 19 marca policjanci podjęli interwencję wobec 19-letniego mieszkańca powiatu pułtuskiego, który dopuścił się nieobyczajnego wybryku. W trakcie legitymowania zaczął nerwowo się zachowywać. Wszystko wskazywało na to, że może posiadać narkotyki. Podejrzenia potwierdziły się. To przestępstwo zagrożone jest karą do 3 lat pozbawienia wolności, przypomina sierż. Renata Soból, oficer prasowy KPP w Pułtusku. Natomiast za popełnione wykroczenie 19-latek został ukarany mandatem karnym.

Stracił prawo jazdy za prędkość

W Głodowie k. Pułtuska, w miejscu, w którym obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h, 22 marca mieszkaniec powiatu przasnyskiego jechał oplem z prędkością 103 km/h. Zatrzymany do kontroli 35-letni mężczyzna stracił uprawnienia do kierowania pojazdami na trzy miesiące. Zgodnie z obowiązującym od 1 stycznia br. taryfikatorem został ukarany wysokim mandatem karnym (1500 zł), otrzymał też punkty karne.

Kradzież i włamanie

Nieznany sprawca z parkingu w Pułtusku 18 marca dokonał kradzieży samochodu marki Hyundai Tucson, powodując stratę w wysokości 135 tys. zł. Auto należało do 35-letniego mieszkańca powiatu nowodworskiego. Dwa dni później w Stawinodze (gm. Zatory) nieznany sprawca dokonał uszkodzenia drzwi wejściowych do domku letniskowego, należącego do 71-letniego mieszkańca Warszawy, przez co spowodował stratę w wysokości 3 tys. zł. IK

Fontanna

Czeka nas imponujące widowisko

Po dwóch latach przerwy, w maju, pułtuska fontanna znów będzie cieszyła oko, a przy okazji stanie się nową atrakcją przyciągającą mieszkańców i turystów. Czeka nas bezpłatne, codzienne widowisko, w którym główną rolę będą odgrywały woda, światło i dźwięk. Strumienie wody będą zsynchronizowane z imponującą iluminacją oraz muzyką.

Pandemia koronawirusa i związane z nią obostrzenia wprowadzane na przestrzeni ostatnich dwóch lat uniemożliwiły uruchomienie fontanny na pułtuskim rynku w okresie wiosenno-letnim. Gdy było to już możliwe, okazało się, że wymaga ona szeregu napraw. Podejmowane próby doraźnych napraw zakończyły się niepowodzeniem. Ze względu na bezpieczeństwo ludzi, zdecydowano o przeprowadzeniu kompleksowego remontu fontanny, a przy tym jej unowocześnieniu.

Opracowano projekt, a po uzyskaniu zgody konserwatora zabytków na modernizację i uzyskaniu pozwoleń na budowę oraz przygotowaniu odpowiedniej dokumentacji przystąpiono do prac. Przetarg na wykonanie inwestycji wygrała firma C4Y Katarzyna Zasieczna z Poznania. Zakończenie prac przewidziano na koniec maja.

Kształt fontanny nie ulegnie zmianie, jednak będzie ona cieszyła nie tylko oko, ale i miłośników muzyki. Odwiedzający to miejsce będą mogli zobaczyć swoistego rodzaju animację woda-światło-dźwięk. W tym celu zamontowane będą dysze wielostrumieniowe.

Jak informuje Urząd Miejski w Pułtusku, efekt będzie uzyskiwany również dzięki zastosowaniu zintegrowanego stabilizatora obrazu wodnego. Obraz ten ma być zsynchronizowany z podkładem muzycznym. Nastąpi również wymiana zasilania energią na bezpieczne 24 V. Zamontowany zostanie nowy system uzdatniania wody.

Pułtusk doczeka się tańczącej i magicznej fontanny, która na pewno będzie fenomenalną atrakcją turystyczną. To będzie codzienne widowisko warte przemierzania nawet kilkuset kilometrów. Mieszkańcy będą je mieli każdego dnia… za darmo.

BH

Powstanie oddział przygotowawczy

W Liceum Ogólnokształcącym im. Piotra Skargi w Pułtusku zostanie utworzony oddział przygotowawczy, ułatwiający młodzieży z Ukrainy edukację w szkole ponadpodstawowej. Będą mogli do niego uczęszczać uczniowie nieznający języka polskiego albo znający go na poziomie niewystarczającym do korzystania z nauki w oddziałach ogólnodostępnych.

- Uruchomienie oddziału przygotowawczego dla uczniów klas I i II liceum ogólnokształcącego będzie uzależnione od liczby kandydatów – powiedział starosta pułtuski Jan Zalewski.

Żeby uczeń został zakwalifikowany do odpowiedniej klasy, jego rodzic lub inna osoba sprawująca nad nim opiekę powinna przedstawić dyrektorowi szkoły: świadectwo, zaświadczenie lub inny dokument wydany przez szkołę w Ukrainie albo pisemne oświadczenie dotyczące sumy lat nauki szkolnej ucznia.

- W nowo utworzonym oddziale będzie zatrudniona osoba znająca język ukraiński w charakterze pomocy nauczyciela – zaznaczyła wicestarosta Beata Jóźwiak.

Nauczanie będzie odbywać się według realizowanych w szkole programów nauczania, a metody i formy pracy zostaną dostosowane do indywidualnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych oraz możliwości psychofizycznych uczniów.

Młodzież chętna do nauki w oddziale przygotowawczym i jej opiekunowie powinni skontaktować się z Liceum Ogólnokształcącym im. Piotra Skargi w Pułtusku (dane: ul. Piotra Skargi 2, 06-100 Pułtusk, tel. 23 692 01 71, e-mail: kontakt@loskarga.edu.pl).

IK

Praca dla uchodźców

W Powiatowym Urzędzie Pracy w Pułtusku działa punkt kontaktowo-informacyjny dla uchodźców z Ukrainy oraz dla pracodawców.

- Obywatele Ukrainy poza niezbędnym wsparciem w zakresie miejsca zamieszkania, wyżywienia czy opieki zdrowotnej potrzebują dostępu do informacji o możliwości podejmowania pracy. Mogą skorzystać z materiałów informacyjnych w języku ukraińskim, a pomocą służą instytucje zajmujące się aktywizacją zawodową – wyjaśnił starosta Jan Zalewski.

Pomocna okaże się na pewno zakładka „Rynek pracy – pomoc dla Ukrainy" utworzona na portalu www.pultusk.praca.gov.pl. IK

Nepomucen odzyskał dawny blask

Jest „darem ofiarnych serc na jubileusz 2000-lecia chrześcijaństwa". Po 22 latach odzyskał dawny blask. Pułtuski pomnik św. Jana Nepomucena został wyczyszczony i przeszedł prace konserwatorskie.

17 marca zakończono prace przy pomniku św. Jana Nepomucena, które zlecił Urząd Miejski w Pułtusku. Efekty zapewne każdy zauważy, gdyż pomnik został wyczyszczony i przeszedł konserwację pierwszy raz od 22 lat. Zostały usunięte „znaki czasu" i skutki warunków atmosferycznych, dzięki czemu odlew wygląda jak nowy.

Pomnik św. Jana Nepomucena, który jest niezaprzeczalną wizytówką miasta, stoi u zbiegu alei Wiktora Gomulickiego z ul. Świętojańską nad kanałkiem. Mija go każdy turysta wjeżdżający na rynek.

Pomnik św. Jana Nepomucena po remoncie

Pomnik jest darem ofiarnych serc na jubileusz 2000-lecia chrześcijaństwa. Jego odsłonięcia dokonano 24 września 2000 r. podczas obchodów III Dni Patrona Pułtuska Św. Mateusza. Jest on dziełem artysty rzeźbiarza Roberta Sobocińskiego przy współpracy architekta twórcy Jana Dudka-Korneckiego. Odlew z brązu ma 480 cm. Usytuowany jest na kamiennym cokole.

Przed wojną w Pułtusku dawny pomnik był usytuowany po stronie zachodniej kanału, bliżej mostu. Zarówno postument, jak i sama rzeźba, różniły się znacząco od tego, który dzisiaj stoi przy wejściu w aleję Wiktora Gomulickiego od strony ul. Świętojańskiej. Pomnik został zniszczony przez Niemców podczas II wojny światowej.

Według tradycji ludowej Jan Nepomucen to święty, który chroni pola i zasiewy przed powodzią, ale również i suszą.

Tekst i fot. BH

eprasa.pl 64a8c747b0

POWIAT ŻUROMIŃSKI

Mała Irlandia w gm. Lutocin

Dzień św. Patryka w SP w Przeradzu

Jak najlepiej przybliżyć dzieciom i młodzieży kulturę innego kraju? Może przenosząc jej część do szkoły? Dzięki takiemu podejściu pedagogicznemu uczniowie z Samorządowej Szkoły Podstawowej w Przeradzu Małym na jeden dzień przenieśli się do magicznej Irlandii.

Nietypowe zajęcia dydaktyczne z języka angielskiego odbyły się w Dzień Świętego Patryka, patrona Irlandii (17 marca br.). Dzieci i młodzież mieli okazję poznać historię tego wyspiarskiego kraju, a także zaznajomić się z tamtejszymi legendami.

- W V. wieku św. Patryk wprowadził na wyspie chrześcijaństwo. Było to tak doniosłe wydarzenie, że na zawsze pozostał patronem państwa. Dzień Świętego Patryka to dzień wolny od pracy w Irlandii. Irlandczycy ubierają się i malują wówczas na zielono. Wychodzą na ulice, aby wziąć udział w ulicznych paradach i festynach. Tradycja obchodzenia dnia św. Patryka rozpoczęła się w IX w., a huczne obchodzenie irlandzkiego święta przyjęło się właściwie na całym świecie, również w Polsce – wyjaśniała uczniom tło historyczne święta oraz powstałe później tradycje Ewelina Karczewska, nauczycielka jęz. angielskiego i autorka tych kulturoznawczych zajęć.

FOT. K.KUJAWA

Jak informuje SSP w Przeradzu Małym, lekcje języka angielskiego przeprowadzone w oddziale przedszkolnym oraz klasach I-VIII miały głównie na celu rozwijanie kompetencji kluczowych w zakresie wielojęzyczności, kształtowanie szacunku i tolerancji wobec innych kultur, utrwalenie słów, symboli związanych z Irlandią i dniem św. Patryka oraz wzbudzenie motywacji do nauki języka obcego.

Nudy nie było. Na uczniów czekały ciekawe zajęcia leksykalne, gramatyczne. Za zaangażowanie czekał na nich słynny „garnek złota". Zwieńczeniem zajęć było wykonanie pamiątkowych fotografii w przebraniu leprechaun - w mitologii irlandzkiej zamieszkujący Irlandię rodzaj skrzata. Zajęciom przyglądała się wizytator MKO, Janina Witkowska.

Kuj

Rada Gminy w Kuczborku zrobiła kolejne podejście do uchwały o dietach

Radni z Siemiątkowa zmienili uchwałę

Ponad 1,9 tys. zł dla przewodniczącej

Samorządy z powiatu żuromińskiego, którym wojewoda unieważnił uchwały dotyczące diet, stopniowo naprawiają swoje błędy. Tym razem radni gminy Siemiątkowo ponownie ustalili wysokość swoich diet.

Przypomnijmy, że ten samorząd, w sposób innowacyjny, zawarł dwie uchwały w jednej, tj. w jednym dokumencie zawarte zostały przepisy dotyczące wysokości wypłacanych diet zarówno radnym, jak i sołtysom.

Według nowej uchwały, za której przyjęciem było 11 radnych, zaś 4 było przeciwnych, przewodnicząca Marianna Dąbrowska będzie otrzymywać 50 procent 2,2-krotności kwoty bazowej, określanej na podstawie ustawy budżetowej państwa. Przekładając to na liczby, kwota bazowa wynosi aktualnie 1.789,42 zł. Pomnożona przez współczynnik 2,2 wynosi dokładnie 3.936,72 zł. Pomniejszając ją o 50 procent otrzymujemy ostateczną kwotę diety Marianny Dąbrowskiej - 1.968,36 zł. Jej dieta pierwotnie miała wynosić 1.980 zł. Wypłacanie stawki nadal odbywa się na zasadzie ryczałtu i jest pomniejszane proporcjonalnie za każdą nieobecność czy to na sesji, czy na dyżurze w Urzędzie Gminy w Siemiątkowie.

Tak jak pierwotnie, także teraz nie rozróżniono diet dla radnych w zależności od sprawowanej funkcji. W tym samorządzie przewodniczący gminnych komisji otrzymują taką samą dietę jak pozostali radni. Wcześniej ustalono, że będą otrzymywać stawkę w wysokości 1,2 tys. zł miesięcznie. Ten zapis został zupełnie zmieniony. Radni tym razem będą otrzymywać diety za udział w posiedzeniu, a podstawą do ich wypłacania będzie minimalne wynagrodzenie za pracę (3.010 zł brutto). Zgodnie z podjętą uchwałą, radni otrzymają diety w wysokości 20 procent tej stawki, a więc 602 zł. Jeśli danego radnego nie będzie na posiedzeniu – diety nie otrzyma.

Dietę przewodniczącej rady w Siemiątkowie Marianny Dąbrowskiej ustalono na 1.968,36 zł

W uchwale wyraźnie zaznaczono, że jeśli jednego dnia odbywa się więcej niż jedno posiedzenie, radny otrzyma mimo wszystko tylko jedną dietę.

W unieważnionej przez wojewodę uchwale znajdował się zapis ustalający sołtysom dietę w wysokości 300 zł. W tym aspekcie zmiana była naprawdę minimalna. Diety sołtysów będą wynosić 50 procent kwoty diet radnych, a więc 301 zł. Sołtysi otrzymają diety za uczestnictwo w naradach sołtysów i sesjach.

Tekst i fot. kuj

FOT. FRANCISZEK FIDOS

Do ŻCK przybyło 49 zawodników, aby wziąć udział w zawodach w układaniu kostki Rubika

Ciekawe zawody w Żurominie

Układali kostkę Rubika na czas

Do Żuromińskiego Centrum Kultury przybyło 49 zawodników, aby wziąć udział w zawodach w układaniu kostki Rubika. Zwycięzcy potrzebowali na tę czynność zaledwie kilku sekund.

„Cubing Day Żuromin 2022" to zawody pod oficjalnym szyldem World Cube Association, która jest organizacją zrzeszającą najszybszych speedcuberów z całego świata. Jak dowiadujemy się od Janusza Kuklewicza, dyrektora ŻCK, turniej został zorganizowany z inicjatywy mieszkańca Żuromina, Macieja Jabłońskiego oraz mieszkańca Łodzi, Krzysztofa Bobera. Liczba zapisanych uczestników przekroczyła oczekiwania organizatorów. Przyjechało 47 zawodników z Polski i 2 zawodników z Litwy.

Zawody podzielone były na trzy kategorie: klasyczna kostka Rubika 3x3x3, kostka Rubika 2x2x2 oraz kostka Pyraminx.

W głównej konkurencji, którą była 3x3x3, z wynikiem 7.91 sekund, zwyciężył Adam Chodyniecki ze Świdnicy. Natomiast w kostce 2x2x2 zwyciężył Maciej Kozar z okolic Lublina z wynikiem 2.59 sekund. Pyraminx to konkurencja, którą wygrał Jakub Hibszer z Katowic z wynikiem 2.52 sekundy.

Burmistrz Żuromina Aneta Goliat zasponsorowała speedcuberom nagrody i objęła wydarzenie patronatem.

Kuj

KRONIKA POLICYJNA

Zderzenie z traktorem

Policjanci z Żuromina interweniowali w związku z kolizją samochodu osobowego z ciągnikiem rolniczym z przyczepą. Siła zderzenia była na tyle duża, że oba pojazdy wypadły z drogi do rowu.

Do kolizji doszło we wtorek (15 marca br.) o godzinie 15:25. Jadący trasą Lubowidz-Łazy (DW 541) 18-letni mieszkaniec gm. Lubowidz, kierujący ciągnikiem rolniczym marki URSUS, wykonywał manewr skrętu w lewo, w drogę leśną. W momencie wykonywania skrętu w ciągnik uderzył osobowy ford, kierowany przez 56-letniego mieszkańca Żuromina, który akurat wykonywał manewr wyprzedzania.

Oba pojazdy wypadły z jezdni i wylądowały w przydrożnym rowie. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

- Kierowcy nie wymagali hospitalizacji. Byli trzeźwi. Policjanci ustalili, że sprawcą tego zdarzenia był 18-letni kierowca ciągnika rolniczego, który, choć posiadał odpowiednie uprawnienia, a stan techniczny ciągnika nie budził zastrzeżeń, wykonał manewr skrętu nie upewniając się w lusterku, czy nie jest wyprzedzany – wyjaśnia rzecznik żuromińskiej policji, Tomasz Łopiński.

Młody kierowca został ukarany mandatem w wysokości 1,1 tys. zł oraz 6 punktami karnymi.

„Znieczulenie" przed pracami polowymi?

Ten sam patrol policji, który interweniował na odcinku Lubowidz-Łazy, patrolował wieczorem ulice Poniatowa. Doszło do kolejnego spotkania z kierowcą ciągnika, jednak tym razem rolnik jechał na „podwójnym gazie".

Mieszkaniec gminy Żuromin jechał właśnie wykonywać prace na polu, kiedy na Placu Rynek w Poniatowie zatrzymali go do kontroli funkcjonariusze. Było po godzinie 20:00, kiedy został przebadany alkomatem. Okazało się, że 27-letni kierowca ciągnika rolniczego CASE miał ponad 1,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Na pole ostatecznie nie dojechał. O jego losie zadecyduje sąd. Grożą mu co najmniej 3 lata bez „prawka" oraz grzywna w kwocie minimum 5 tys. zł.

Nowy policjant

W Komendzie Powiatowej Policji w Żurominie odbyło się uroczyste ślubowanie przyjętego do służby policjanta Piotra Grzywacza. Następnym krokiem adepta będzie półroczny kurs podstawowy, po którym rozpocznie służbę w żuromińskiej komendzie. Policjant w przyszłości zasili szeregi zespołu patrolowo-interwencyjnego Wydziału Prewencji KPP w Żurominie. Policjantowi akt ślubowania wręczył komendant powiatowy policji w Żurominie Zbigniew Czachorowski.

Skradzione auto ukryli w lesie

Sprzed budynku Urzędu Gminy i Miasta w Żurominie zniknął zaparkowany tam samochód osobowy. Trzy dni później złodziej i jego wspólniczka trafili na komendę, gdzie usłyszeli zarzuty.

Kradzież auta zgłosiła w poniedziałek wieczorem (7 marca br.) jego właścicielka, która zaparkowała na parkingu przed urzędem tego samego dnia. Niestety monitoring przy magistracie nie uchwycił momentu kradzieży, a mimo to, policjanci sprawnie poradzili sobie z namierzeniem skradzionego samochodu.

Okazało się, że ukryto go w lesie w pobliżu miejscowości Głęboka (gm. Lutocin, pow. żuromiński). Volvo nie było zniszczone ani zamaskowane. Po prostu pozostawione w głębi lasu. Policjanci ustalili, że osobą odpowiedzialną za kradzież auta może być 26-letni mieszkaniec Żuromina.

Jeszcze tego samego dnia (w środę, 9 marca br.) został doprowadzony na komendę, gdzie usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem (art. 279 par. 1 kk). Żurominianin przyznał się do winy. Przy okazji okazało się, że w całym przedsięwzięciu współuczestniczyła jego 20-letnia koleżanka, także mieszkanka Żuromina. Ona również przyznała się do zarzucanego jej czynu.

Oboje dobrowolnie poddali się karze wyznaczonej przez prokuratora, tj. 1 roku pozbawienia wolności, w zawieszeniu na 3 lata, dozorowi kuratorskiemu oraz karze grzywny.

Okradziona żurominianka odzyskała swój samochód.

kuj

eprasa.pl 64a8c747b0

POWIAT DZIAŁDOWSKI

Jak pandemia wpłynęła na bezrobocie

Powiatowy Urząd Pracy w Działdowie przygotował informację na temat wpływu pandemii na wskaźnik bezrobocia. Dokument został przedstawiony radnym Rady Powiatu Działdowskiego.

Jak czytamy, na przestrzeni ostatnich trzech lat, pomimo pandemii, liczba podmiotów gospodarczych na terenie powiatu sukcesywnie rosła. W porównaniu do 2019 roku ich liczba zwiększyła się na koniec trzeciego kwartału 2021 roku o 339. przedsiębiorstw było łącznie 4783. Największą ich liczbę stanowił sektor budownictwa – 958, handlu – 913 oraz przetwórstwa – 387. Jeżeli chodzi o liczbę zatrudnień, to tylko jeden z nich zatrudniał powyżej 1000 pracowników. Największą liczbę stanowiły małe przedsiębiorstwa, zatrudniające do 9 pracowników. Było ich aż 4578.

W 2020 i 2021 roku nie zanotowano spektakularnego przyrostu liczby osób zarejestrowanych jako bezrobotne. Według danych PUP, na przestrzeni ostatnich trzech lat kontynuowana była pozytywna, wyhamowująca tendencja spadku bezrobocia. Na koniec 2021 roku odnotowano spadek bezrobotnych o 542 osoby w porównaniu do 2019 roku oraz o 522 osoby w porównaniu do 2020 roku. W trzecim kwartale 2021 roku w powiecie było 2659 bezrobotnych, a najwięcej z nich w mieście i gminie Lidzbark – 720 oraz Działdowie – 670. jak można wywnioskować z danych, cały czas utrzymuje się wysoki wskaźnik bezrobotnych kobiet. Stanowią one 62 proc. wszystkich bezrobotnych. Cechą bezrobocia w naszym powiecie jest utrzymywanie się znacznych rozmiarów bezrobocia długotrwałego. Wskaźnik ten wynosi również 62 proc. Chodzi tu o osoby, które pozostają w rejestrze urzędu pracy przez ponad 12 miesięcy w okresie ostatnich dwóch lat. Bezrobocie w powiecie działdowskim odznacza się selektywnym charakterem. Znacznie mniejszą szansę na znalezienie zatrudnienia i trudniejszą sytuację na rynku mają: młodzież, osoby o niskich kwalifikacjach oraz osoby po 50. roku życia. Wysoka stopa bezrobocia występuje wśród osób w wieku 18-30 lat i stanowi ona 24 proc. ogółu bezrobotnych.

Jak czytamy w raporcie, PUP w Działdowie udzielał przedsiębiorcom wsparć, które wchodziły w pakiet tarcz antykryzysowych. Dzięki wdrożeniu rozwiązań mających na celu ochronę miejsc pracy w okresie trwania pandemii, PUP udało się udzielić wsparcia i uchronić przed likwidacją łącznie 5192 miejsc pracy, wydatkując na to blisko 25 mln zł.

PP

Od lewej: wójt gminy Iłowo-Osada Sebastian Cichocki, starosta działdowski Paweł Cieśliński oraz wójt gminy Rybno Tomasz Węgrzynowski

Wzorowe gminy

Gminy Iłowo-Osada oraz Rybno otrzymały tytuł „Wzorowych Gmin 2021". Wręczenie nagród odbyło się 18 marca w Warszawie, a uczestniczyli w nim wójtowie Sebastian Cichocki i Tomasz Węgrzynowski, a także starosta działdowski Paweł Cieśliński.

Ogólnopolski konkurs organizowany jest przy współpracy Forum Ekspertów raz do roku. Przedsięwzięcie ma na celu podkreślenie i docenienie ogromnej roli, jaką w codziennym życiu każdego z nas odgrywają polskie samorządy. „Wzorowa Gmina" to znak firmowy będący rozpoznawalnym symbolem prawidłowego zarządzania, wykorzystania funduszy unijnych, środków zewnętrznych oraz dotacji centralnych. Aby otrzymać tytuł, trzeba przejść długą drogę. Po pierwsze władze samorządowe muszą dbać o mieszkańców - poprzez szereg inwestycji związanych z poprawą infrastruktury, budową placówek kultury i oświaty. Po drugie musi być prowadzona wzorowa współpraca z przedsiębiorcami, którzy gwarantują stałe miejsca pracy. Po trzecie trzeba mieć pomysł i doceniać inicjatywy lokalne oraz dbać o służbę zdrowia czy straż pożarną, które gwarantują poczucie bezpieczeństwa, niezbędne do prawidłowego funkcjonowania.

PP

Lidzbark

Wiosenne roboty rozpoczęte

Pierwsze dni wiosny za nami, więc czas na realizację tegorocznego budżetu inwestycyjnego.

Na terenie gminy Lidzbark takowe już trwają. Zaczęto od świetlic wiejskich. Aktualnie trwa budowa sceny plenerowej w Klonowie. Całkowita wartość zadania to niespełna 100 tys. zł. - Dzięki tym inwestycjom mieszkańcy będą mogli organizować zabawy nie tylko wewnątrz świetlicy, ale również na zewnątrz – mówi burmistrz Maciej Sitarek. Ponadto ukończono już bezpieczne dojście i dojazd do nowo wybudowanej świetlicy w Chełstach. Wartość inwestycji to blisko 35 tys. zł. Zadania wykonano w ramach funduszu sołeckiego.

PP

FOT. UMIG

Budowa sceny plenerowej w Klonowie

Kontrola z powietrza

We wtorek, 22 marca policjanci ruchu drogowego z Działdowa przy wsparciu funkcjonariuszy z Grupy Speed, w tym policjantów obsługujących drona, przeprowadzili działania mające na celu poprawę bezpieczeństwa na drogach powiatu. Tym razem na miejsce kontroli wybrano rejon skrzyżowania drogi wojewódzkiej 542 z drogą powiatową Filice - Niestoja w gminie Działdowo. Jak wynika z obserwacji policjantów i relacji mieszkańców, jest to miejsce, w którym często dochodziło do niebezpiecznych zdarzeń, a które były wynikiem m.in. beztroskiego i lekceważącego przepisy zachowania kierujących.

- Nowoczesne wyposażenie Policji coraz częściej wspomaga pracę policjantów, zapewniając skuteczną walkę z niezdyscyplinowanymi uczestnikami ruchu drogowego. Takim narzędziem jest m.in. policyjny dron, za pomocą którego policjanci obserwują zachowania kierowców i pieszych z podniebnej przestrzeni. Bezzałogowy statek powietrzny pozwala policjantom na rejestrowanie zachowań na drodze z dużej odległości z bardzo dużą dokładnością i przejrzystością. Funkcjonariusze, którzy obsługują drona, gdy ujawnią wykroczenie z powietrza, przekazują informacje do najbliższego patrolu ruchu drogowego, który podejmuje interwencję wobec kierującego łamiącego przepisy drogowe. Jest to bardzo skuteczna walka z nieodpowiedzialnymi uczestnikami ruchu, szczególnie w obrębie skrzyżowań czy przejść dla pieszych – mówi Justyna Nowicka z KPP w Działdowie.

Podczas wtorkowych działań z użyciem drona funkcjonariusze ujawnili 46 wykroczeń, z czego w 39 przypadkach kierujących ukarano mandatami karnymi. Wszystkie dotyczyły niestosowania się przez kierujących do znaku „STOP", nakazującego obowiązkowe zatrzymanie się przed skrzyżowaniem."

PP

FOT. KPP DZIAŁDOWO

Policjanci podczas sterowania dronem

KRONIKA POLICYJNA

Nietrzeźwi kierujący

W sobotę, 19 marca w Kiełpinach zatrzymano rowerzystę, który wsiadł na jednoślad po spożyciu alkoholu. 50-latek z gminy Rybno wydmuchał ponad 1,5 promila. Policjanci udaremnili nietrzeźwemu mężczyźnie dalszą jazdę. Ze swojego postępowania wytłumaczy się teraz przed sądem. Dzień później w Iłowie wpadł nietrzeźwy kierowca samochodu. 61-latek miał ponad promil alkoholu w organizmie. Ponadto policjanci ustalili, że mężczyzna złamał obowiązujący go sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Za popełnione przestępstwa w ruchu drogowym grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności i wydłużenie zakazu prowadzenia pojazdów. 21 marca w Koszelewach wpadła 45-latka, która jechała rowerem pod wpływem alkoholu. 45-latka miała w organizmie blisko 2,5 promila. Dzień później, w Narzymiu, wpadł pijany kierowca BMW. 34-latek wydmuchał ponad promil alkoholu.

Dwa potrącenia

Pierwszy dzień wiosny na terenie powiatu działdowskiego nie należał do najszczęśliwszych pod kątem zdarzeń drogowych. Policjanci wyjaśniali okoliczności dwóch zdarzeń z udziałem niechronionych uczestników ruchu drogowego. Do pierwszego z nich doszło na terenie Działdowa. Według wstępnych ustaleń policjantów, kierujący pojazdem marki Opel Combo nie ustąpił pierwszeństwa pieszej przechodzącej przez przejście dla pieszych, w wyniku czego doszło do jej potrącenia. 71-latka z ogólnymi obrażeniami ciała została zabrana do szpitala w Działdowie. Kierujący autem, 53-letni mieszkaniec gminy Lidzbark, był trzeźwy.

Z kolei w gminie Płośnica, w miejscowości Rutkowice, doszło do potrącenia dziecka. W tym przypadku kierująca pojazdem marki Mazda, 19-letnia mieszkanka gminy Płośnica, wykonując manewr cofania z pobocza drogi, potrąciła tyłem pojazdu dziecko, które z terenu pobliskiej posesji wbiegło wprost za samochód. Przytomny dwulatek został przetransportowany śmigłowcem LPR do szpitala w Olsztynie. Kierująca pojazdem była trzeźwa.

Wsiadł za kółko wbrew zakazowi

W środę, 24 marca na terenie gminy Rybno patrol ruchu drogowego zatrzymał do kontroli motorowerzystę. Podczas niej okazało się, że 32-latka obowiązuje sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Teraz za swój występek odpowie przed sądem. Za złamanie zakazu prowadzenia pojazdów grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Najprawdopodobniej sąd przedłuży również zakaz prowadzenia pojazdów na kolejne lata.

Opr. PP

eprasa.pl 64a8c747b0

POWIAT PRZASNYSKI

Z LOT-em pojechać kolejką

Lokalna Organizacja Turystyczna Północnego Mazowsza jest stowarzyszeniem, które skupia się głównie na poprawie infrastruktury turystycznej północnego Mazowsza. Dokłada wszelkich starań by ten teren był atrakcyjny turystycznie i wciąż rozwijał się, przyciągał nie tylko mieszkańców innych, ościennych powiatów i regionów, ale także inwestorów. Organizacji udało się pozyskać pieniądze na kontynuowanie działań, wokół kolejki wąskotorowej, która nierozerwalnie kojarzy się z powiatem przasnyskim.

LOT złożyła wniosek o dofinansowanie tej inwestycji do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Pismo uzyskało stosowną ilość punktów i zostało pozytywnie rozpatrzone. Dzięki temu LOT otrzymał 208 tys. zł na „Prace konserwatorskie torowiska na odcinku Klewki, Żbiki, Wężewo, Krasne" - bo tak dokładnie nazywał się ten projekt.

„150 mln zł zostanie przekazanych na realizację 483 zadań, które w tym roku – decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego – otrzymały dofinansowanie w ramach pierwszego naboru programu „Ochrona zabytków". Budżet całego tegorocznego programu - I i II naboru wraz z odwołaniami – wynosi 200 mln zł. Ochrona polskich zabytków jest jednym z priorytetów MKiDN, dlatego od 2016 r. budżet programu – w odpowiedzi na rosnące potrzeby i coraz większe zainteresowanie wnioskodawców – jest co roku systematycznie zwiększany" – czytamy na stronie ministerstwa, w wyjaśnieniu dotyczącym wydanych decyzji dofinansowań. Członkiem LOT jest gmina Czernice Borowe, natomiast Krasne jest właśnie w trakcie akceptacji swojego członkostwa w organizacji. To właśnie na tych terenach znajdują się wspomniane miejscowości, przez które biegną wąskie tory.

Wąskim torem połączone

Kolejka wąskotorowa lata świetności ma już dawno za sobą, ale już niejednokrotnie miała być „wskrzeszana" przez gminy, powiat czy inne organizacje. Tym razem wydaje się, że sukces i upragniony cel jest już blisko, można rzec – na horyzoncie widać stację końcową. – Na części zrewitalizowanej trasy w sierpniu zrealizowano program „Drogi do wolności" - podróż w czasie kolejką wąskotorową na trasie Chojnowo – Czernice Borowe. Dzięki wsparciu finansowemu z MKiDN będą możliwe prace konserwacyjne torowiska i wydłużenie trasy do Krasnego. Mieszkańcy pow. przasnyskiego i turyści otrzymają nową, atrakcyjną formę nie tylko spędzenia czasu, ale również poznania historii i uroków regionu. Brawo za inicjatywę i upór w realizacji – skomentowała w mediach posłanka Anna Cicholska.

Kolejka ma być atrakcją, która będzie wyróżniać ten teren na tle pozostałych gmin i powiatów. Tory są już wykorzystywane podczas imprez okolicznościowych, jako miejsce przejazdu drezyn rowerowych. – Kolejka wąskotorowa jest zabytkiem o wyjątkowych walorach kulturowych, co potwierdzają opinie ekspertów. Gmina Czernice Borowe działając we współpracy z Lokalną Organizacją Turystyczną Północnego Mazowsza od wielu lat pracuje na rzecz uratowania i przywrócenia do ruchu kolejki – podkreśla wójt gminy Czernice Borowe, Wojciech Brzeziński, i dodaje – Dotychczas otrzymane dotacje pozwalają na wykonanie niewielkich napraw tak aby przywrócić ruch składów turystycznych i drezyn rowerowych. Na 2022 rok zaplanowano przywrócenie ruchu kolejki do Przasnysza oraz drezyn rowerowych do Krasnego. Temu zadaniu służyć będzie pozyskana w tym roku dotacja z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – wyjaśnia wójt.

Plany na przyszłość

Gminy w zakresie koordynowania poszczególnych prac działają na własnych terenach. Natomiast trasa kolejki ma połączyć trzy gminy: Czernice Borowe, Przasnysz oraz Krasne, o czym mówi sekretarz Grzegorz Małkowski z Krasnego właśnie – Staramy się działać w tym zakresie razem z Czernicami Borowymi. Chcemy to wszystko spójnie razem połączyć, te trzy gminy muszą razem współpracować, a samo miasto Przasnysz nie ma udziałów w tym projekcie – mówi sekretarz i dodaje – Kolejka jest niejako symbolem Krasnego, kojarzącym się z tym miejscem. Nie zostawimy tego projektu na marginesie, chcemy go zrealizować by kolejka cieszyła mieszkańców.

Gmina na swoim terenie chce odrestaurować część taboru i zrobić skansen – oczywiście na tyle na ile nam pozwoli budżet, bo tego typu prace są bardzo kosztowne. To zadanie będzie i czasochłonne i pracochłonne. Na ten moment w Krasnem stoi kilka taborów (wagony, lokomotywy), które będą do tego przeznaczone. Skansen miałby mieścić się w taborach i wagonach na peronie w Krasnem i tym samym podkreślać historyczną wartość kolejki wąskotorowej dla tego miejsca. Część taboru została sprzedana w ubiegłym roku i te pieniądze, pozyskane ze sprzedaży będą przeznaczone na rzecz renowacji. Remontowi poddane zostaną także tory i stacja. Warto zaznaczyć, że kolejka jest objęta nadzorem konserwatora zabytków, co również wiąże się ze specjalistycznymi pracami, a co za tym idzie - wydatkami. O pokaźnym budżecie, jaki należałoby zabezpieczyć na całkowitą rewitalizację kolejki wspomina także wójt z Czernic – Metodą „małych kroków" pasjonaci rozpoczęli proces powstrzymania dewastacji zabytku z nadzieją na uzyskanie większego dofinansowania w przyszłości. W celu wykonania kompleksowej odbudowy kolejki należy przeznaczyć około 1 milion złotych na każdy kilometr jej przebiegu – punktuje Wojciech Brzeziński.

Kolejka wąskotorowa powoli rozpędza się i może już niedługo na stałe zawita w ofercie turystycznej tego regionu. Jak widać, wiele osób i organizacji angażuje się by przywrócić jej dawną świetność. Miejmy nadzieję, że tego doczekamy.

natson

Poszukiwany złodziej paliwa

10 marca na stację paliw w Przasnyszu, przy ul. Makowskiej przyjechał młody mężczyzna. Zatankował samochód i odjechał nie płacąc. Policja publikuje wizerunek sprawcy.

Jak podaje przasnyska komenda, mężczyzna może być w wieku od 18 do 30 lat, a na stację przyjechał ciemnym samochodem osobowym marki Audi. Po zatankowaniu samochodu mężczyzna odjechał i nie zapłacił za benzynę. Wartość zatankowanego paliwa to 600 zł.

Dzięki nagraniu z monitoringu udało się też ustalić, że tablice rejestracyjne samochodu, którym się poruszał, były kradzione.

Policja zwraca się do świadków i innych mieszkańców miasta – Prosimy wszystkich, którzy mają jakiekolwiek informacje mogące przyczynić się do ustalenia sprawcy przestępstwa, o kontakt z przasnyską komendą policji pod nr 47 704 82 00 lub za pośrednictwem poczty elektronicznej. W tej sprawie można skontaktować się z nami również za pośrednictwem komunikatora społecznościowego Messenger - Policja Przasnysz – mówi asp. szt. Krzysztof Błaszczak.

Policja zapewnia anonimowość wszystkim, którzy w tej sprawie zgłoszą się na komendę.

natson

Spłonął młody mężczyzna

22 marca w Przasnyszu doszło do tragedii. W mieszkaniu przy ul. Makowskiej spłonął młody mężczyzna. Na miejscu pojawiła się zarówno przasnyska policja jak i straż pożarna.

Sprawą zajmuje się już przasnyska prokuratura.

– Pracujemy w oparciu o artykuł 155 kodeksu karnego o nieumyślnym spowodowaniu śmierci, aby wykluczyć możliwy udział osób trzecich w tym zdarzeniu. Musimy sprawdzić czy mężczyzna zmarł przed pożarem czy np. jego śmierć jest wynikiem zaczadzenia. W oparciu o sekcje zwłok, która już została przeprowadzana, a także wyniki badań krwi uda nam się ustalić dokładną przyczynę zgonu – mówi nam Marta Kociszewska-Lalak zastępca prokuratora rejonowego w Przasnyszu.

Aby mieć pełny pogląd na tę sytuację, niezbędna jest także opinia biegłego z zakresu pożarnictwa. Ten dokument jeszcze nie wpłynął do prokuratury. Udało nam się również dowiedzieć, że rodzina zmarłego, rozpoznała go. Sprawa jest dopiero na początku swojego biegu, na więcej informacji należy jeszcze poczekać.

natson

Płonął las w Parciakach

23 marca las w Parciakach (gm. Jednorożec) zapłonął. Iskra z zerwanej linii średniego napięcia wywołała szybko rozprzestrzeniający się pożar. W akcji gaśniczej brało udział 5 zastępów strażackich.

Powodem wybuchu pożaru była zerwana linia energetyczna, na którą przewróciło się drzewo. O tej porze roku lasy są bardzo suche, niewiele potrzeba by wywołać pożar. – Akcja była bardzo trudna, ponieważ musieliśmy uważać na prąd, zerwane linie energetyczne, które nadal stwarzały zagrożenie. Dopiero po pewnym czasie pogotowie energetyczne wyłączyło zasilanie na tym odcinku – mówi kpt. Piotr Kuligowski, rzecznik prasowy przasnyskiej komendy.

Całe zajście trwało prawie dwie godziny, a ognień zajął około 40 arów poszycia leśnego.

natson

eprasa.pl 64a8c747b0

POWIAT MAKOWSKI

Pomoc dla uchodźców

Koncert Postmana w Karniewie

Ukraiński multiinstrumentalista zagrał dla karniewskiej publiczności. Podczas koncertu zebrano niemal 800 zł na pomoc dla uchodźców przebywających w Romanowie (gm. Karniewo).

Postman, czyli tak naprawdę Kostiantyn Pochtar, to utalentowany muzyk pochodzący ze stolicy Ukrainy, Kijowa. Od ponad roku mieszka w Polsce, we Wrocławiu. Po agresji Rosji na Ukrainę udało mu się ściągnąć

Postman, czyli tak naprawdę Kostiantyn Pochtar, to utalentowany muzyk pochodzący ze stolicy Ukrainy, Kijowa. Od ponad roku mieszka w Polsce, we Wrocławiu

do Polski swoją mamę i siostrę. Teraz talent wykorzystuje, aby pomóc swoim rodakom, którzy uciekają przed wojną. Mężczyzna ruszył w trasę koncertową, podczas której zbierane są pieniądze na ten cel.

Występ ukraińskiego muzyka w środowy wieczór (23 marca br.) zapowiedział dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Karniewie, czyli instytucji, która była organizatorem koncertu.

- Choć może jest nas tu dziś niewielu, najważniejszy jest cel – pomoc Ukrainie. Przed wami Postman – mówił ze sceny dyrektor Krzysztof Twardowski.

Postman wykonuje muzykę folkową (folk huculski), ale także ballady z elementami country. Podczas koncertu w Karniewie artysta grał na gitarze akustycznej, jednocześnie używając harmonijki i tamburynu mocowanego na stopę (meinl). Poza tym oczywiście śpiewał, zarówno w języku ukraińskim, jak i polskim. Muzykowi towarzyszył smutek z powodu tego, co dzieje się w Ukrainie, co przekładało się na wykonanie jego autorskich piosenek.

- Celem tego koncertu była integracja z Ukrainą. To był nasz wyraz wsparcia i jedności braterskiej z tym sąsiednim narodem. Dobrowolnie przekazane datki zostaną przekazane na pomoc uchodźcom przebywającym w budynku dawnej szkoły w Romanowie – poinformował po koncercie dyrektor Krzysztof Twardowski.

Choć rzeczywiście frekwencja była niewielka, udało się zebrać 770 zł dla Ukraińców przebywających na terenie gminy Karniewo. Najważniejszy był cel, w jakim mieszkańcy udali się na koncert Postmana. Kuj

Krasnosielc

Zamiast wagarów - manifestacja

Pierwszy dzień wiosny w Krasnosielcu tym razem był inny niż zwykle. Ulicami tej miejscowości przemaszerowali uczniowie Zespołu Szkół im. Tadeusza Kościuszki.

Choć pierwszy dzień kalendarzowej wiosny jest także dniem wagarowicza, młodzież postanowiła wykorzystać go w jeszcze inny sposób. Jak informuje placówka, jej uczniowie chcieli zamanifestować w imię pokoju i wolności, a przeciwko agresji Rosji. Młodzież niosła ze sobą flagi Polski i Ukrainy oraz wielki baner „Nigdy więcej wojny".

Do inicjatywy uczniów przyłączyli się przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Makowie Mazowieckim, przedstawiciele gminy Krasnosielc, jak również dzieci i ich opiekunowie ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Krasnosielcu.

Kuj

FOT. ZS W KRASNOSIELCU

Młodzież kończy projekt

Wernisaż „Retro"

Galerii M w Miejskim Domu Kultury w Makowie Mazowieckim odbył się wernisaż plakatów, jakie młodzież z Zespołu Szkół im. Żołnierzy Armii Krajowej stworzyła w ramach realizowanego projektu „Retro Maków".

O ambitnym przedsięwzięciu młodzieży z makowskiej szkoły średniej w ramach projektu „Zwolnieni z teorii" pisaliśmy w styczniu na naszych łamach. We wtorek (22 marca br.) w południe otwarto wystawę, która była efektem pracy uczniów, których opiekunem jest nauczycielka Marta Głażewska. Zaprezentowano 12 plakatów przedstawiających różne profesje w konwencji „pin up" oraz prezentacje multimedialne.

- Wydarzenie to jest jednym z przedsięwzięć finalizujących projekt społeczny „Retro Maków".Wystawa „Retro" jest dostępna dla zwiedzających do 4 kwietnia – informuje Marta Głażewska.

FOT. ZS W MAKOWIE MAZ.

Na zaproszonych gości czekał słodki poczęstunek i napoje stylizowane na lata 60.

Przypomnijmy, że w ramach projektu młodzież, z pomocą lokalnych przedsiębiorców, stworzyła kalendarz nawiązujący do lat 60. ubiegłego wieku. „Retro Maków" ma bezpośredni związek z jubileuszem 60-lecia istnienia ZS w Makowie Mazowieckim.

Wśród licznego grona gości znaleźli się m.in: starosta makowski Zbigniew Deptuła

W takim samym klimacie zostało utrzymane uroczyste otwarcie wernisażu. Na zaproszonych gości czekał słodki poczęstunek i napoje stylizowane na lata 60.

Wśród licznego grona gości znaleźli się m. in: starosta makowski Zbigniew Deptuła, zastępczyni burmistrza Makowa Maz. Aneta Dąbrowska, dyrektor ZS Konrad Zysk oraz wicedyrektor Wiesława Kowalczyk, a także przedstawiciele lokalnych firm i instytucji, które wspierały uczniów w realizowaniu projektu.

Po uroczystym otwarciu wystawy zostało sporo słodkości, dlatego, jak relacjonuje Marta Głażewska, nieoczekiwanie uczniowie świętowali swój sukces także następnego dnia w gronie rówieśników w ZS w Makowie.

Kuj

KRONIKA POLICYJNA

42-latek trafił do szpitala

Do wypadku doszło w czwartek (17 marca br.) w Sypniewie, na ulicy Ostrołęckiej.

Wypadek w Sypniewie

- Według wstępnych ustaleń policjantów będących na miejscu zdarzenia 26-letni mieszaniec pow. makowskiego, kierując samochodem ciężarowym, podczas wykonywania manewru skrętu w lewo w ul. Broniewskiego, wymusił pierwszeństwo przejazdu jadącemu z naprzeciwka volkswagenowi, którym kierował 42-letni mężczyzna, także mieszkaniec naszego powiatu - poinformowała Monika Winnik, oficer prasowa KPP w Makowie Mazowieckim.

Kierujący byli trzeźwi. 26-latek za spowodowanie wypadku odpowie przed sądem.

Pocisk na polu

O dużym szczęściu może mówić rolnik z pow. makowskiego. Podczas prac polowych natknął się na pocisk z czasów minionej wojny. Wezwał policję, która następnie zawiadomiła wojskowych saperów.

- Wysłany na miejsce policjant z grupy minersko-pirotechnicznej makowskiej policji określił, że jest to pocisk pochodzący z czasów II wojny światowej. Miejsce do czasu przyjazdu wojskowych saperów zabezpieczyli policjanci. W związku z tym, że coraz częściej odnajdywane są pociski różnego rodzaju oraz kalibru, zwracamy uwagę, aby samodzielnie nie próbować przenosić tego typu znalezisk, nie dotykać i jak najszybciej powiadomić policję, a miejsce oznaczyć do czasu przyjazdu patrolu - apeluje Monika Winnik, oficer prasowa KPP w Makowie Maz.

Policja przypomina również, że materiały pirotechniczne stosowane przez wojsko są odporne na upływający czas i warunki atmosferyczne, a więc nawet po 77 latach od zakończenia wojny stanowią realne zagrożenie. Ze względów bezpieczeństwa nie podano dokładnej lokalizacji odnalezienia niewybuchu.

Wiosenne pogawędki o bezpieczeństwie

W ramach współpracy Posterunku Policji w Różanie z Gminną Biblioteką Publiczną w Rzewniu dzielnicowy Marcin Jeliński wspólne z Izabelą Wierzbicką spotkali się z dziećmi z Publicznego Przedszkola Samorządowego w Rzewniu. Poruszono temat szeroko pojętego bezpieczeństwa, ale też odpowiedzialności karnej nieletnich.

Policjanci przeczytali dzieciom książkę o pracy policjanta, a następnie omówili podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przedstawiając przewodnik dla dzieci "STOP", czyli jak bezpiecznie poruszać się po drogach. Funkcjonariusze przypomnieli najmłodszym jak postępować w kontaktach z osobami nieznajomymi oraz jak zachować się w kontakcie z agresywnymi zwierzętami. Dzieci ponownie zapoznały się także z najważniejszymi numerami alarmowymi, pod którymi mogą uzyskać niezbędną pomoc.

Uczniowie klasy VIII. zapoznali się natomiast z ewentualnymi konsekwencjami popełniania przez nieletnich czynów karalnych. Dużą uwagę poświęcono mowie nienawiści i cyberprzemocy. Na koniec młodzież obejrzała film profilaktyczny z serii „Bezpieczna Szkoła w Strefie Schengen".

eprasa.pl 64a8c747b0

POWIAT PUŁTUSKI

Szkoły powiatu dla Ukrainy

Od pierwszych dni ataku Rosji na Ukrainę szkoły na terenie powiatu pułtuskiego angażują się w działania na rzecz uchodźców przybywających do Polski oraz obywateli Ukrainy, którzy pozostali w swoim kraju. Wśród niosących pomoc i okazujących wsparcie oraz solidarność z Ukrainą placówek oświatowych znajdują się również te, dla których organem prowadzącym jest powiat pułtuski.

Licealistki ze Skargi rozegrały mecz siatkówki „Skarga solidarny z Ukrainą"; tu z trenerami i dyrektor LO Anną Majewską

Plakat autorstwa Zuzanny Wyrek, uczennicy kl. II Technikum nr 2 w ZS im. B. Prusa

Skarga: Zespół Wolontariuszy, mecz siatkówki i komiks

W najstarszej szkole w powiecie, Liceum Ogólnokształcącym im. Piotra Skargi w Pułtusku został powołany Zespół Wolontariuszy, który działa pod opieką nauczycielek Anny Krawczyńskiej i Jolanty Wotawy. Samorząd Uczniowski w geście solidarności z naszym sąsiadem przygotował przypinki, wstążki z barwami flagi Ukrainy, i zorganizował zbiórkę pieniędzy. Ponadto w szkole zbierane są: żywność z długim terminem przydatności do spożycia, środki czystości, śpiwory, koce, pościel, ręczniki, maseczki, odzież, przybory dla dzieci itp. Duża część posegregowanych w LO darów została przekazana 4 marca br. do ZSZ w Pułtusku, gdzie znajduje się główny magazyn. Na bieżąco, zgodnie z zapotrzebowaniem, zebrane rzeczy są również oddawane do instytucji na terenie naszego miasta. Uczniowie wspierają Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w segregacji odzieży, a także pomagają osobom z Ukrainy w komunikacji, poznawaniu miasta i docieraniu do różnych miejsc. W pomoc zaangażowani są wszyscy członkowie społeczności Skargi: uczniowie, rodzice, nauczyciele i pracownicy. W auli 11 marca odbyło się spotkanie adaptacyjne dla nowoprzyjętych uczniów z Ukrainy i ich rodziców, w którym uczestniczyło dwóch tłumaczy ukraińskich. Po spotkaniu uczniowie z Ukrainy wzięli udział w meczu piłki siatkowej dziewcząt rozegranym pod hasłem: „Skarga solidarny z Ukrainą". Nietuzinkową formą wsparcia i solidarności jest komiks, nad którym pracują wolontariusze, a który przybliży nowym uczniom Polskę i będzie zawierał podstawowe zwroty w naszym języku.

Prus: Uczniowie z Ukrainy, plakaty i kanapki na dworcu

Również Społeczność Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa w Pułtusku zaangażowała się w akcje pomocy sąsiadowi, tym bardziej, że do szkoły uczęszczali i uczęszczają uczniowie z Ukrainy. Obecnie wcielają się oni w role tłumaczy i przybyłe do Pułtuska rodziny ukraińskie kierują m.in. do Sztabu Kryzysowego. W Prusie przeprowadzono zbiórki żywności i produktów pierwszej potrzeby, które trafiły do uchodźców mieszkających na terenie powiatu pułtuskiego. Społeczność szkolna otoczyła opieką rodzinę, która znalazła schronienie w prywatnym mieszkaniu w rynku, przekazała jej żywność, chemię, ubrania i pieniądze. W szkole odbyła się także zbiórka materiałów medycznych dla żołnierzy ukraińskich. Uczniowie klas II i III o specjalności technik reklamy zaprojektowali plakaty wyrażające wsparcie i solidarność z Ukrainą. Przygotowano na korytarzu szkolnym wiosenną instalację, która uwzględnia akcent ukraiński i działa ku „pokrzepieniu serc". 4 marca, w dziewiątym dniu wojny, w szkole zorganizowany został koncert pt. „Solidarni z Ukrainą". Dwie uczennice wzięły też udział w koncercie charytatywnym „Pułtusk – Ukrainie", zorganizowanym 13 marca w Domu Polonii. Dwukrotnie społeczność szkolna zorganizowała wyjazd na Dworzec Centralny w Warszawie, gdzie zawieziono przygotowane przez uczniów kanapki, słodkie bułki oraz słodycze i soki dla najmłodszych. Ponadto ukraińscy uczniowie Prusa udzielali na dworcu przyjeżdżającym do nas uchodźcom wsparcia językowego. Podobną pomocą zostali objęci uczniowie, którzy dołączyli w ostatnich dniach do szkolnej społeczności i mają problemy z komunikacją.

Uczniowie z Prusa nieśli pomoc na Dworcu Centralnym w Warszawie

Społeczność Ruszkowskiego podczas spotkania „W jedności z Ukrainą"

Ruszkowski: Wolontariat i Centrum Pomocy Rzeczowej

W trzeciej z podległych powiatowi szkół, Zespole Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku również organizowane są zbiórki artykułów pierwszej pomocy, rzeczy dla dzieci i niemowląt, materiałów medycznych i artykułów spożywczych o długim terminie przydatności. Dodatkowo organizowane są kwesty, a pieniądze z nich pokrywają specjalistyczną pomoc medyczną dla uchodźców. 3 marca w Ruszkowskim podczas spotkania z młodzieżą, nauczycielami, administracją i obsługą zainaugurowana została akcja pod hasłem „W jedności z Ukrainą". Zakłada ona długoterminową pomoc dla uchodźców z ogarniętej wojną Ukrainy. Cykliczną zbiórkę pieniędzy oraz artykułów i środków pierwszej potrzeby prowadzi Wolontariat pod opieką nauczycielki Patrycji Lipińskiej. W budynku ZSZ utworzono Powiatowe Centrum Pomocy Rzeczowej dla Ukrainy, które pozwoli na koordynację działań szkół i instytucji w powiecie. Centrum umożliwi organizację adekwatnej do zmieniającej się sytuacji i potrzeb pomocy. Co tydzień, zaczynając od 3 marca aż do zakończenia akcji, Wolontariat, po zasięgnięciu informacji od opiekunów uchodźców przebywających w powiecie pułtuskim, będzie informował społeczność szkolną o ich bieżących potrzebach. Dopiero wtedy będzie kontynuowana zbiórka potrzebnych artykułów.

SOSW: Gazetki i drzewo w polsko-ukraińskich barwach

W pomoc niesioną uchodźcom z Ukrainy włączyli się także wychowankowie i pracownicy Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Anny Karłowicz w Pułtusku. Biorą udział w zbiórkach rzeczowych i finansowych, i je współorganizują. Nauczyciele i wychowawcy przeprowadzili zajęcia tematyczne z uczniami/wychowankami dotyczące obecnej sytuacji w Ukrainie oraz wskazali na potrzebę niesienia pomocy ofiarom wojny. Przygotowano i wyeksponowano na holach materiały z tym związane w formie gazetek informacyjnych. W ramach akcji szkolnej „Razem z Ukrainą" wychowankowie dowiedzieli się, na czym polega wojna hybrydowa oraz nauczyli się weryfikować źródła informacji. Na bazie materiałów udostępnionych przez Centrum Edukacji Obywatelskiej powstały karty pracy, a dzieci i młodzież wykonały gazetkę, która umieszczona została na szkolnym korytarzu. Wspólny projekt przedstawia drzewo, które posiada liście w kształcie serc w kolorach flagi polskiej i ukraińskiej. Widnieją na nich napisy ze słowami wsparcia dla dzieci w Ukrainie.

Oprac. IK

Ponad 800 uchodźców w powiecie

Na terenie powiatu pułtuskiego przebywa obecnie (stan na 23 marca) około 897 uchodźców z Ukrainy, głównie kobiet i dzieci.

Według danych Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego w powiecie znajduje się: ok. 294 osób w ośrodkach zorganizowanych przez starostę Jana Zalewskiego i burmistrza Wojciecha Gregorczyka oraz około 556 osób w rodzinach w gminach: Pułtusk (376), Świercze (48), Winnica (28), Gzy (41), Pokrzywnica (8), Obryte (30), Zatory (25).

Liczba uchodźców jest trudna do ustalenia, ponieważ, jak przypomina PCZK, często przyjeżdżają oni samodzielnie na zaproszenia pracujących w naszym powiecie członków rodzin oraz są przywożeni i goszczeni przez mieszkańców powiatu. Niektórzy przebywają w powiecie kilka dni, a następnie wyjeżdżają do dużych miast albo poza granice kraju.

- Precyzyjne dane mogą dotyczyć jedynie uchodźców zakwaterowanych w punktach zorganizowanych przez starostę, burmistrza Pułtuska, wójtów gmin Świercze i Winnica oraz Inspektorat ZUS w Pułtusku – informuje PCZK i Wydział Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego z dyrektorem Robertem Dynakiem.

IK

eprasa.pl 64a8c747b0

Jak dzieci witały wiosnę w skansenie

Żegnaj zimo zła...

Przenikliwy mróz, krótkie dni, niedostatek jedzenia i choroby były częstym zmartwieniem mieszkańców dawnej wsi w okresie zimowym. Tym większa była ich radość, gdy wreszcie przychodziła wiosna. Należało jednak odpowiednio pożegnać odchodzące chłody. W tym celu wykonywano słomianą kukłę, marzannę, którą wspólnie topiono, a na jej miejsce sprowadzano zielony wiosenny gaik. Te i wiele innych wiosennych zwyczajów poznawali uczestnicy imprezy pod nazwą „Powitanie wiosny w skansenie", zorganizowanej 22 marca w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.

FOT. DARIUSZ KRZEŚNIAK

Jedna z kukieł została spalona i wrzucona do wody, zabierając ze sobą wszystko, co złe

W wydarzeniu wzięło udział 230 uczniów z Warszawy, Sikorza i Maszewa Dużego. Dla młodych odkrywców mazowieckiego folkloru, którzy przyjechali do skansenu przygotowano wiele atrakcji. Poznawali oni źródła tradycji związanych z przepędzaniem znienawidzonej zimy. Dowiedzieli się jak dawniej wyglądała i co symbolizowała marzanna, a także co należało zrobić, by w nadchodzących miesiącach zapewnić sobie szczęście, zdrowie i powodzenie. Żeby tradycji stało się zadość, udali się wspólnie nad przepływającą przez skansen rzekę. Tam jedna z przyniesionych przez uczestników kukieł została spalona i wrzucona do wody, zabierając ze sobą wszystko, co złe, zimowe niepowodzenia, strapienia i złe oceny. Wracając znad rzeki przynieśli do wsi gaik, zieloną gałąź wiecznie zielonej sosny przystrojonej w kokardy i bibułowe kwiaty. Jest on bowiem symbolem wiosny i witalności.

Przed muzealną karczmą odbywał się konkurs na najciekawszą marzannę. Do rywalizacji w tym roku stanęło 14 kukieł. Komisja konkursowa oceniała nie tylko ich walory estetyczne, ale także oryginalność i trwałość. Jurorzy stanęli przed niełatwym zadaniem. Wszystkie z dostarczonych prac wzbudziły w nich zachwyt. Przyznali 3 nagrody główne i 1 wyróżnienie. A oto ich werdykt:

I miejsce - Szkoła Podstawowa w Maszewie Dużym, klasa 2b;
II miejsce - Zespół Szkolno-Przedszkolny w Sikorzu;
III miejsce - Szkoła Podstawowa w Maszewie Dużym, klasa 3c;
Wyróżnienie - Szkoła Podstawowa im. Samuela Lindego w Warszawie, klasa 3b.

Laureaci otrzymali sprzęt sportowy, zaś dla pozostałych uczestników przygotowano kalendarze wielkoformatowe MWM i pamiątkowe dyplomy. Później uczestnicy udali się na teren ekspozycji, gdzie czekały na nich przejażdżki wozem, i wystawa poświęcona zwyczajom wielkanocnym we wnętrzach chałup i dworów szlacheckich. Imprezę zakończyło wspólne ognisko z pieczeniem kiełbasek.

Odbył się konkurs na najciekawszą marzannę

Po takim powitaniu wiosna powinna się u nas zadomowić na długo. Wszystkim zwycięzcom serdecznie gratulujemy. Wszystkie osoby zainteresowane obrzędowością wsi mazowieckiej już teraz zapraszamy do udziału w kolejnych wydarzeniach plenerowych. Pragniemy wraz z Państwem przeżyć Święta Wielkanocne. 10 kwietnia odbędzie się impreza Niedziela Palmowa w skansenie. Uczestnicy wybiorą najpiękniejsze mazowieckie palmy wielkanocne, wezmą też udział w procesji po terenie skansenu i pokazach zajęć wielkanocnych. Już tydzień później, 18 kwietnia, w Poniedziałek Wielkanocny zaplanowane zostały gry i zabawy wielkanocne. W programie wydarzenia znajdą się prezentacje obrzędowości wiosennej, warsztaty, strzelanie z sikawek dyngusowych do celu, huśtawka wielkanocna, gra w kręga i wiele innych.

JAROSŁAW ASZTEMBORSKI
Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu

Waleczne seniorki z gminy Kuczbork

Jak obezwładnić agresywną osobę? A jak pomóc z kolei osobie poszkodowanej? Seniorki z terenu gminy Kuczbork (pow. żuromiński) uczyły się tego od specjalistów.

Niezwykłe zajęcia odbyły się w czwartek (24 marca br.) na sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Zielonej.

- Inicjatywa wyszła od pań z tutejszych klubów seniora już jakiś czas temu. Przyznam, że na początku myślałam, iż nie mówiły tego poważnie, ale , jak się okazało, mówiły całkowicie poważnie, więc ja również podeszłam poważnie do organizacji tych zajęć. Ten pomysł okazał się naprawdę świetny i potrzebny - przybliża nam kulisy organizacji zajęć z pierwszej pomocy przedmedycznej i samoobrony dla seniorów Monika Ejnik, koordynatorka projektu i policjantka z Wydziału Prewencji KPP w Żurominie.

Pierwsze zajęcia poprowadzili strażacy z KP PSP w Żurominie. Przywieźli ze sobą fantomy, aby pokazać paniom z klubów seniora jak prawidłowo i skutecznie ratować człowieka, któremu zanikają czynności życiowe. Oprócz pokazu resuscytacji krążeniowo-oddechowej u osoby dorosłej strażacy zaprezentowali także ten sam proces na fantomie noworodka. Seniorki z zainteresowaniem słuchały mundurowego, który objaśniał im zasady reanimowania małego dziecka, ale także pokazywał, jak udrożnić jego drogi oddechowe.

Po zajęciach ze strażakami przyszedł czas na pokaz technik samoobrony prowadzony przez Mirosława Milewskiego, właściciela siłowni w Żurominie i byłego szkoleniowca funkcjonariuszy z Centrum Szkolenia Policjantów w Legionowie.

Na ochotnika, do pokazu samoobrony, zgłosił się policjant KPP w Żurominie Paweł Budzich. Najpierw seniorki wraz z trenerem i policjantem uczestniczyły w rozgrzewce, a potem przyszedł czas na... obezwładnianie. Przy czym warto zaznaczyć, że panie podchodziły do tych zajęć z wielkim entuzjazmem. Te, które z powodów zdrowotnych nie mogły uczestniczyć bezpośrednio w ćwiczeniach, z zainteresowaniem oglądały pokaz.

Mirosław Milewski uczył seniorki zachowania odpowiedniej odległości pomiędzy nimi, a napastnikiem, uderzania w czułe punkty tj. w stawy, krtań czy nerwy. Oczywiście w taki sposób, aby agresora obezwładnić, a nie uczynić go niepełnosprawnym.

Waleczne seniorki ćwiczyły zaprezentowane triki między sobą, ale także na policjancie, który symulował zachowania agresywne. Można by pomyśleć, że emerytkom brak wigoru, ale to tylko pozory. Panie bez większego trudu kładły młodego, silnego mężczyznę na podłodze sali gimnastycznej.

Po zakończeniu zajęć seniorki stwierdziły zgodnie, że „było za krótko" i one chciałby poznać więcej technik samoobrony, a potem je doskonalić. Monika Ejnik zapewnia, że postara się o kontynuację tego projektu. Swoje zadowolenie z zajęć wyraziła również Maria Koper, dyrektor GOK w Kuczborku, która na co dzień koordynuje kluby seniora w gminie. Czwartkowe spotkanie zakończono w miłej atmosferze, przy herbacie, ciastkach i wymianie doświadczeń.

kuj

Strona PTS-K w nowej odsłonie

Pułtuskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne zachęca do odwiedzenia swojej strony internetowej. Na czytelników czekają niespodzianki.

- Z przyjemnością informujemy o nowej odsłonie naszej strony internetowej – zawiadomili 16 marca prezes PTS-K dr Krzysztof Wiśniewski i wiceprezes Krzysztof Łukawski.

Na stronie http://www.ptsk.pultusk.pl można poznać zarys dziejów Towarzystwa, jego obecne władze, Statut oraz Regulamin działania Grupy Rekonstrukcji Historycznej 13 Pułku Piechoty, istniejącej przy PTS-K, przeczytać artykuły „Z dziejów Pułtuska", zobaczyć stare fotografie, poznać tytuły publikacji, wydanych przez Towarzystwo.

- Dodaliśmy m.in. zakładkę „Publikacje on-line", w której (na razie) umieściliśmy dawno już rozsprzedane wspomnienia Karola Handkego oraz „świeżynkę", czyli materiały z konferencji naukowej, która odbyła się 17 września 2021 r. w pułtuskim zamku pt. „Materialne i niematerialne dziedzictwo Mazowsza. Aspekty ochrony i promocji" – poinformowali prezes i wiceprezes.

Pierwsza ze wspomnianych publikacji to „Wspomnienia. W kepi i w hełmie. Dzieciństwo i młodość w Pułtusku (1914-1926). Moja wojenna tułaczka (1939-1946)" autorstwa Karola Handkego, wydanie z 2015 r. Druga to praca zbiorowa pod redakcją Radosława Lolo i Krzysztofa Wiśniewskiego, a w niej znajduje się tekst o działalności PTS-K w ostatnich latach.

IK

Dla czytających lektury

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 4 z klasami sportowymi im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku zaprasza uczniów szkół podstawowych z terenu powiatu do udziału w III Powiatowym Festiwalu Lektur Szkolnych. Termin nadsyłania zgłoszeń i prac upływa 31 marca.

- W dobie cyfryzacji, internetu młodzi ludzie odchodzą od czytania książek, dlatego powstał w naszych głowach, głowach nauczycieli naszej szkoły pomysł, by rozwijać zainteresowania czytelnicze i promować czytanie lektur, szczególnie ze zrozumieniem, by zachęcić do sięgania po książki – powiedział Krzysztof Łachmański, dyrektor PSP nr 4 w Pułtusku.

Konkurs odbędzie się w tym roku stacjonarnie. Informacji udziela organizator, który regulamin oraz terminy eliminacji wewnętrznych udostępnił szkołom podstawowym.

- Zachęcam do udziału w wydarzeniu i zachęcam do czytania lektur. Rozbudza to naszą wrażliwość, wyobraźnię, kreatywne myślenie – zwrócił się do uczniów, ich rodziców i nauczycieli Krzysztof Łachmański.

III Powiatowy Festiwal Lektur Szkolnych odbywa się pod patronatem mazowieckiego kuratora oświaty Aurelii Michałowskiej oraz burmistrza miasta Pułtusk Wojciecha Gregorczyka. **IK**

Dofinansowanie na termomodernizację

W Rzewniu niebawem ruszą remonty

Samorząd w Rzewniu (pow. makowski) przeprowadzi termomodernizację trzech budynków użyteczności publicznej: stacji uzdatniania wody, ośrodka zdrowia oraz urzędu gminy. Koszt tego przedsięwzięcia szacowany jest na niemal 1,2 mln zł.

Jak informuje samorząd, w ramach projektu poddane termomodernizacji zostaną 3 obiekty. W urzędzie gminy wykonany zostanie montaż pompy ciepła powietrze-woda, bufora i automatyki - istniejący kocioł będzie stanowić szczytowe źródło ciepła. Wymienione zostaną okna, ocieplone ściany i dach. Zamontowane zostanie 70 paneli fotowoltaicznych oraz wymienione zostaną wszystkie żarówki na oświetlenie LED-owe.

Podobnie będzie wyglądała modernizacja budynku ośrodka zdrowia. Na dachu tego obiektu zamontowane zostanie 19 paneli fotowoltaicznych, ogrzewanie również będzie funkcjonowało za pomocą pompy ciepła i wymienione zostaną drzwi (poza aluminiowymi).

Natomiast w stacji uzdatniania wody w Rzewniu wymienione zostaną okna i drzwi, wykonany zostanie stropodach. Również tutaj samorząd chce zamontować panele fotowoltaiczne – 96 sztuk.

W ubiegłym tygodniu gmina Rzewnie otrzymała na ten cel dofinansowanie w kwocie 776. 684,17 zł z budżetu samorządu województwa mazowieckiego.

Tego samego dnia (16 marca br.), oprócz podpisania umowy na dofinansowanie z Wiesławem Raboszukiem, członkiem zarządu województwa mazowieckiego, wójt gminy Rzewnie Wiesław Chrzanowski uprawomocnił również decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach na realizację przedsięwzięcia pn. „Budowa przeprawy mostowej przez rzekę Narew łączącą miejscowości Nowe Łachy gm. Rzewnie z miejscowością Nowy Lubiel gm. Rząśnik". O ogłoszeniu przetargu na projekt mostu pisaliśmy w nr 10 „Tygodnika Ciechanowskiego".

kuj

FOT. UG RZEWNIE

Modernizację obiektów użyteczności publicznej w Rzewniu dofinansuje samorząd województwa mazowieckiego

eprasa.pl 64a8c747b0

Podczas sesji Rady Miejskiej w Żurominie doszło do sprzeczki w związku ze szkoleniem rolniczym, które odbyło się w urzędzie. Radni zażądali zapłaty za wynajem sali, dlatego burmistrz o nią wystąpiła. To nie spodobało się sołtysom. Jeden z nich zwrócił uwagę, że sala jest ich, mieszkańców, a nie samorządowców.

Desperacja czy rozsądek?

Dysproporcje w budżecie Żuromina

Adam Witkowski wyraził swoje rozczarowanie postawą rady. Zaznaczył, że szkolenia odbywają się od lat 2-3 razy w roku i nikt nigdy nie żądał od niego zapłaty za użyczenie sali

Radny Wojciech Rochna wyjaśniał, że radzie nie podoba się, iż gmina zapłaciła za szkolenie pracowników i jeszcze użyczyła za darmo sali

Sołtys Jan Wysoki stwierdził, że sala konferencyjna jest ludzi, a nie radnych

Barbara Michalska upominała sołtysów za zabieranie głosu bez trybu i wyjaśniała jakimi aspektami kierowała się rada prosząc burmistrz o uregulowanie tej kwestii

W sali konferencyjnej Urzędu Gminy i Miasta w Żurominie odbyło się dwudniowe szkolenie rolnicze, które poprowadził Adam Witkowski, kierownik lokalnego oddziału Ośrodka Doradztwa Rolniczego. I nie byłoby w tym temacie nic interesującego, gdyby nie spór pomiędzy kierownikiem ODR-u i sołtysami a radnymi, którym nie spodobała się sytuacja, iż gmina, nie dość, że nie wzięła pieniędzy za wynajęcie sali, to jeszcze zapłaciła za szkolenie dwóch pracowników.

Jak ustaliliśmy, w szkoleniu wzięło udział dwóch pracowników gminy. Jeden z nich przeszedł pełne szkolenie, które kosztowało samorząd 120 zł, natomiast drugi odbył szkolenie uzupełniające za kwotę 80 zł.

Na czwartkową sesję RM w Żurominie (24 marca br.) przybył Adam Witkowski, który, jak zaznaczył na wstępie, chciał ustosunkować się do, w jego ocenie, dezinformacji, jakie pojawiają się w przestrzeni publicznej. Kierownik wspomniał, że od 30 lat prowadzone są takie szkolenia i nigdy żaden burmistrz nie wymagał opłaty za użyczenie sali. Jak wyjaśniał, w związku z pretensjami radych, ustalił z Anetą Goliat, że zapłaci za salę 240 zł (za dwa dni po 120 zł). Był jednak oburzony całą sytuacją. Witkowski wyjaśnił również, że w razie potrzeby jest na miejscu, może przyjść na komisje, wszystko wyjaśnić, jednak nikt go nie zapraszał i stąd aktualne zamieszanie.

Wtórowali mu również sołtysi obecni na sali.

- Przecież to nasza sala, nie wasza. Za co chcecie pieniądze?! - pytał poddenerwowany sołtys Jan Wysocki.

Z kolei radny Wojciech Rochna pytał Adama Witkowskie go dlaczego gmina miała zapłacić za szkolenie pracowników skoro za darmo użyczyła sali. Na zarzuty sołtysów odpowiadał zaś pytając, czemu nie zrobią szkolenia u siebie, gdzie musieliby sami posprzątać. Sugerował tym samym, że pracownicy sprzątający salę konferencyjną po szkoleniu nie robią tego przecież pro publico bono.

Do sprawy odniosła się także przewodnicząca rady Barbara Michalska, która wyjaśniała i sołtysom, i kierownikowi ODR-u, że sytuacja ta wynika z trudnego budżetu gminy, a każda złotówka się liczy. Chwilę wcześniej burmistrz Aneta Goliat wycofała z porządku obrad uchwały dotyczące budżetu, zapowiadając zwołanie sesji nadzwyczajnej w przyszłym tygodniu.

To jednak zaogniło sytuację, sołtysi zaczęli wskazywać na podniesienie sobie diet przez radnych i zaproponowali rezygnację z nich na rzecz budżetu, tymczasem Barbara Michalska, nie pozostając im dłużna, zaznaczyła, że diety są podniesione, ale tylko sołtysom. Uchwała w sprawie diet radnych została unieważniona przez wojewodę, a rada od tamtego czasu nie wróciła do tematu i nie wiadomo czy w ogóle wróci.

Zaogniającą się sytuację próbował załagodzić radny Waldemar Bukowski, który zaapelował o stonowanie nastrojów, a sprawę uznał za rozwiązaną.

Przy okazji okazało się, że samorząd ma poważne problemy ze „spięciem" budżetu. Jak wyjaśniła nam skarbniczka Grażyna Sikut, nie chodzi o braki środków, ponieważ gmina ma pieniądze na inwestycje. Problemem mają być dochody i wydatki bieżące, które powinny przynajmniej się bilansować, jednak jest rozbieżność, a wydatki bieżące (utrzymanie urzędu i pozostałych instytucji, diety itd.) przewyższają dochody gminy (głównie podatki, dzierżawy). Uchwała budżetowa, w której występuje niekorzystna dysproporcja między wydatkami a dochodami nie zostałaby zaakceptowana przez Regionalną Izbę Obrachunkową, dlatego podjęcie tych uchwał burmistrz przełożyła, aby znaleźć rozwiązanie tej sytuacji.

Tekst i fot. Kuj

Spółka Energa-Operator we współpracy z firmą Ensprion z realizuje na ul. Podmiejskiej w Mławie dwa innowacyjne, eksperymentalne projekty badawcze: EUniversal i OneNet. Usytuowanych jest tam ok. 50 domów prywatnych, na których znajdują się mikroinstalacje fotowoltaiczne. Część właścicieli tych nieruchomości na spotkaniu informacyjnym już podpisało list intencyjny w tej sprawie.

Europejskie projekty energetyczne

Elastyczna sieć dla Mławy

FOT. AUTOR

Przedstawiciele spółek Energia-Operator i Ensprion na spotkaniu w Mławie. Zdaniem burmistrza Sławomira Kowalewskiego (stoi) są to bardzo ważne projekty, zwłaszcza że ostatnio mocno wzrosły ceny energii

Istota tych przedsięwzięć polega na tym, że na ul. Podmiejskiej zostanie zbudowana innowacyjna stacja transformatorowa z automatyką. Ma to poprawić warunki produkcji i wykorzystania prądu z paneli fotowoltaicznych, a także umożliwić ich posiadaczom „sprzedaż usług redukcji zużycia lub generacji energii" (elastyczna sieć). Mówiąc prościej, chodzi również o to, by uniknąć problemów wynikających z czasowej nadprodukcji energii.

Według Mirosława Matusewicza ze spółki Energa-Operator: - Idea elastycznej sieci opiera się na współpracy jej użytkowników z Operatorem Systemu Dystrybucyjnego. W przyszłości będzie ona możliwa dzięki narzędziom informatycznym i rozwiązaniom technicznym, jakie zostaną przetestowane w projektach OneNet oraz EUniversal. W ramach projektu OneNet wykorzystana zostanie m.in. elektroniczna platforma, za pomocą której przyłączeni do sieci odbiorcy oraz wytwórcy energii będą mogli na prośbę OSD oferować usługi elastyczności, tj. np. zmniejszać lub zwiększać pobór energii w danym momencie. Inteligentna stacja elektroenergetyczna, opracowana dzięki projektowi EUniversal, pozwoli z kolei na płynne dostosowanie parametrów pracy sieci do ilości energii wprowadzanej do niej przez mikroinstalacje.

List intencyjny (umowa wstępna) zakłada, że właściciele mikroinstalacji za udział w projektach otrzymają wynagrodzenie.

W Polsce takie elastyczne sieci się powstaną również m.in. w Czajkowie (woj. wielkopolskie) i w gminie Linia (woj. pomorskie). Jest to fragment szerszego programu demonstracyjnego, obejmującego 23 kraje europejskie. Realizuje go konsorcjum 72 zakładów z branży energetycznej. Finansowany jest przez Komisję Europejską ze środków przeznaczonych na badania i rozwój.

(kj)

eprasa.pl 64a8c747b0

IV liga

Przasnysz lepszy w… karnych

MKS Przasnysz – Świt Staroźreby 2:1 (0:1)

Przasnysz: Przychodzki – Bartosiewicz, Borowiec, Grędziński, Pepłowski – Sitek, Pragacz, Witkowski (90 Prusik), Kamiński (46 Słowik) – Wójcik, Kosiuk (46 Kopciński)

Droga do czwartego zwycięstwa na własnym boisku była dla gospodarzy dość trudna. Po chaotycznym i bezbarwnym początku meczu, końcówka drugiej pierwszej połowy przyniosła pierwsze emocje. W 30. minucie faulowany w polu karnym gospodarzy był szarżujący napastnik Świtu. Sędzia zdecydował się wskazać na punkt oddalony o 11 metrów, a Mateusz Tomaszewski nie dał szans Michałowi Przychodzkiemu. Ale to wcale nie był koniec kłopotów przasnyszan przed zejściem do szatni. W 36. minucie niegroźnie faulowany przez napastnika Świtu był Karol Borowiec. Upadając stoper MKS-u postanowił odgryźć się rywalowi, skrobiąc go lekko po achillesach. Widząc w tym okazję, napastnik ze Staroźreb w teatralny sposób padł na murawę. Sędzia dość pochopnie pokazał czerwoną kartkę Borowcowi, potwierdzając tym samym, że nie były to jego najlepsze zawody.

W przerwie trener gospodarzy Krzysztof Jędrzejewski uznał, że musi dokonać kilku roszad w składzie oraz zmienić system grania.

W 75. minucie bramkarz Świtu wychodząc do dośrodkowania staranował w swoim polu karnym jednego z przasnyszan, co skończyło się podyktowaniem kolejnej jedenastki. Mateusz Pepłowski silnie kopnął piłkę z 11 metrów, ale ta trafiła tylko w poprzeczkę. Przasnyszanie nie rezygnowali z kolejnych prób w ofensywie. W 83. minucie szczęście po raz kolejny uśmiechnęło się do zespołu gospodarzy. Drugą jedenastkę, tym razem celnie, wykorzystał Michał Pragacz.

Nie minęły dwie minuty, a w polu karnym przasnyszan faulowany był zawodnik Świtu. Piłkarz Świtu nie zastanawiał się długo, kopnął z całej siły, ale piłka po raz kolejny obiła poprzeczkę.

W 92. minucie przasnyszanie wyprowadzili ostatni z kontrataków, ale w momencie oddawania strzału piłkarz gospodarzy została kopnięty w nogę. Sędzia po raz piąty tego dnia wskazał na punkt rzutu karnego, a Michał Pragacz po raz drugi zmylił bramkarza Świtu.

erm

FOT. RM

Michał Pragacz (z prawej) pewnie egzekwował jedenastki, a jego MKS wygrał u siebie ze Świtem Staroźreby

Żbik traci gola za golem

Zapewne nie tak wyobrażał sobie początek pracy w Żbiku trener Paweł Mazurkiewicz. W okresie przygotowawczym Żbik wygrywał, ale w rozgrywkach ligowych idzie mu jak po grudzie. Trzy porażki z rzędu nie napawają optymizmem – nasielszczanie tracą bramki na potęgę, nie lepiej jest w ofensywie.

Na wyniki Żbika na pewno wpływ ma kontuzja Mateusza Bramowicza. Najlepszy strzelec zespołu zmaga się z urazem stawu skokowego. Na razie skupia się na pracy trenerskiej (prowadzi kobiecy zespół Żbika Nasielsk). Jeśli dodać do tego pauzę z powodu czerwonej kartki Marka Osińskiego, to w mamy gotowy przepis na kłopoty w ofensywie.

Pierwszy gol dla Ząbkovii padł po ewidentnym błędzie bramkarza. Jakub Skowron minął się z dośrodkowaną piłką z rzutu rożnego, a Mateuszowi Augustyniakowi nie pozostało już nic innego jak tylko odpowiednie dołożenie głowy.

Jeszcze przed przerwą Hiszpan Sebastian Alacron faulował w swoim polu karnym, co skończyło się podyktowaniem jedenastki – skutecznym uderzeniem ponownie popisał się Augustyniak.

Po zmianie stron ząbkowianie dołożyli jeszcze dwa trafienia. Autorem, jednego samobójczego gola okazał się wspomniany Sebastian Alacron.

GP

Ząbkovia Ząbki - Żbik Nasielsk 4:0 (3:0)

Bramki: Mateusz Augustyniak 34 i 43 (k), Malinowski 54, Alacron de Andres 90 (sam.)

Żbik: Skowron – Dejneka, Jopek, Baidarshavilli (46. Tarnowski), Alacron, Omen, Błaskiewicz (86. Gałązka), Czyżewski, Okleka, (70. Filip), Turkowski, Załoga

20. kolejka (26-27 marca): Drukarz – Huragan 2:0, Sokół – Troszyn, Marcovia – Wisła II 1:1, Przasnysz – Świt 2:1, Makowianka – Narew 0:2, Unia – Wkra 5:0, Ząbkovia – Żbik, Hutnik – Escola Varsovia 3:2, Stoczniowiec – Mławianka 5:2

21. kolejka (2-3 kwietnia): Huragan – Makowianka, Marcovia – Świt, Troszyn – Przasnysz, Narew Sokół, Mławianka – Hutnik, Wkra – Stoczniowiec, Unia – Ząbkovia, Escola Varsovia – Drukarz, Wisła II - Żbik

Najlepsi strzelcy: 17 - Patryk Szczepański (Wisła II), 14 - Kamil Dąbrowski (Stoczniowiec)

1. Wisła II Płock	20	47	55:14
2. Ząbkovia Ząbki	20	47	50:17
3. Mławianka Mława	20	45	46:23
4. KS CK Troszyn	20	45	52:23
5. Escola Warszawa	20	38	46:24
6. Hutnik Warszawa	20	37	44:26
7. Narew Ostrołęka	20	33	38:45
8. Stoczniowiec Płock	20	31	51:41
9. Marcovia Marki	20	29	37:29
10. Świt Staroźreby	20	28	26:24
11. Unia Warszawa	20	27	39:39
12. MKS Przasnysz	20	25	37:38
13. Wkra Żuromin	20	21	24:50
14. Huragan Wołomin	20	15	17:45
15. Sokół Serock	20	13	29:50
16. Żbik Nasielsk	20	12	20:45
17. Drukarz Warszawa	20	12	25:51
18. Makowianka Maków	20	5	11:56

Zaskoczenie w Płocku

Wystarczyło, że ze składu Mławianki wypadli Maciej Rogalski i Szymon Masiak, a sytuacja w zespole diametralnie się zmieniła. W niedzielne popołudnie podopieczni Piotra Rzepki musieli przełknąć gorycz przegranej.

Gra mławian rozsypała się 21. minucie – Maciej Komorowski zatrzymał nieprzepisowo wychodzącego na pozycję rywala, a arbiter nie zawahał się i pokazał obrońcy gości czerwoną kartkę.

Co gorsza Kamil Dąbrowski celnie przymierzył z rzutu wolnego. Piotr Piotrowski skapitulował, a jego jego koledzy z pola nie przestawali popełniać błędów.

Grając w osłabieniu przyjezdni stracili aż pięć goli (najwięcej w całym sezonie). Sami odpowiedzieli dwukrotnie. W pierwszej części trafił do siatki Damian Poliński, a w 84. minucie Michał Stryjewski. Niestety to okazało za mało, żeby marzyć o jakiejkolwiek zdobyczy punktowej.

GP

Stoczniowiec Płock – Mławianka Mława 5:2 (3:1)

Bramki: Bieńkowski 16, Dąbrowski 24, Kowalczyk 39 i 69, Majchrzak 39 – Poliński 35, Stryjewski 84

Mławianka: Piotrowski – Gąsiorowski, Wodzyński, Komorowski, Markowicz Mateusz Stryjewski (78. Koziorowski), Poliński (78. Poliński), Pamintasu (46. Olczak), P. Kostyk, Tworek (71. K. Kostyk), Michał Stryjewski

Fot: GP

Zdjęcie; mlaw; podpis Za chwilę Maciej Komorowski obejrzy czerwoną kartkę

Narew zabrała punkty

Od pierwszych minut gospodarze skupili się wyłącznie na zabezpieczaniu dostępu do własnej bramki. Przez 25 minut zawodnikom udawało się realizować ten plan. Wszystko załamało się w 26. minucie. Dośrodkowanie z rzutu rożnego byłego gracza pułtuskiej Nadnarwianki Damiana Gałązki wykorzystał Mikita Tyskała. Rosły defensor z Białorusi popisał się celnym uderzeniem głową.

W końcówce Narew wyprowadziła szybką kontrę i te dwie sytuacje zadecydowały o końcowym wyniku. Jakub Matusiak zdołał wybronić sytuację sam na sam z Kamilem Jastrzębskim, ale wobec dobitki Damiana Drężewskiego był już bezradny.

GP

Makowianka Maków Maz. – Narew Ostrołęka 0:2 (0:1)

Bramki: Tsykała 26, Drężewski 83

Makowianka: Matusiak – Kozon (76. Regulski), Piątek, Śliwiński (89. Koczara), Krz. Pustoła, Tyka, Wnuk (58. Kam. Pustoła), Pawłowski (71. Niksiński), Małkiewicz (88. Chrzanowski), Traczewski, Laska

Kolarze rozpoczęli wiosnę

W minioną niedzielę kolarze KKS Ciechanów wzięli udział w Memoriale Eryka Stolarza. W wyścigu rozpoczynającym sezon szosowy na trasie wokół Chrzanowa Małego nieopodal Grodziska Mazowieckiego wzięło udział ok. 300 kolarzy z całej Polski.

Najmłodsi uczestnicy, żacy oraz młodzicy, mieli do przejechania dystans 24 km. Najszybciej drogę do mety pokonał Szymon Stokłos z Olsztyna. Na drugim miejscu finiszował Bartosz Łyszkowski, a tuż za nim znalazł się Błażej Mańkowski.

W kategorii młodzików jeden z kolarzy KKS znalazł się na podium. Jako drugi na mecie zameldował się Oskar Osiecki.

Juniorzy młodsi mieli do przejechania dystans 45 km. Tutaj konkurencja była zbyt mocna, aby ciechanowianie znaleźli się w czołówce stawki. Jakub Ptaszkiewicz zajął 35 miejsce, a Artur Kuczyński, po udziale w kraksie i defekcie roweru, był dopiero 48.

erM

FOT. ARCHIWUM

W najmłodszej kategorii na podium znaleźli się Bartosz Łyszkowski oraz Błażej Mańkowski

eprasa.pl 64a8c747b0

Bez emocji, ale z punktami

MKS Ciechanów - KS Wąsewo 2:0 (2:0)

Bramki: K. Olszewski 28 i 34

MKS: R. Olszewski - Michalak, Sosnowski, Dębkowski, Sepczyński - Wróblewski (70 R. Matusiak), Tosik, Tomczak, Sobiech (60 Goździewski) - Piasecki, K. Olszewski (57 M. Matusiak)

Sobotnie spotkanie w Ciechanowie, delikatnie mówiąc - nie porwało. Jedynie silnie wiejący wiatr nad stadionem przy 3 Maja mógł momentami sprawiać, że piłka żyła swoim życiem, a biegający po murawie piłkarze – swoim.

Mimo że zawodnicy MKS Ciechanów mieli inicjatywę w posiadaniu piłki, to nie przekładało się to jakoś szczególnie na sytuacje podramkowe. W tabeli obie drużyny dzieliła znaczna różnica punktowa, ale goście nie wyglądali na zespół, który przyjechał się tylko i wyłącznie bronić.

Po wzajemnym badaniu sił, w 28. minucie celne dośrodkowanie w pole karne dotarło do Kamila Olszewskiego - ten efektownym strzałem z głowy pokonał bramkarza gości. Po raz drugi drogę do bramki rywali napastnik gospodarzy odnalazł w 34. minucie, „przecinając" wcześniejszy strzał Łukasza Wróblewskiego.

erM

FOT. RM

Na bramkę gości uderza kapitan MKS Ciechanów Adam Sosnowski

Liga okręgowa

W Szydłowie na remis

Powrót do Płońska Łukasza Barankiewicza okazał się strzałem w dziesiątkę. Na inaugurację pokonał dwukrotnie golkipera Rzekunianki. Ten sam wyczyn powtórzył w wyjazdowym mecz w Glinojecku.

Kryształ bronił się dzielnie do 54. minuty –wtedy to na trafienie lidera odpowiedział Kacper Wydra. Jednak lider rozgrywki miał asa w rękawie. Na dublet wspomnianego Barankiewicza i Piotra Wypszyńskiego (swoje dorzucił także Damian Duszyński) podopieczni Piotra Króla nie zdołali odpowiedzieć. W efekcie przegrali czwarty mecz na własnym stadionie.

Sobotnie popołudnie przyniosło derby powiatu mławskiego. Korona Szydłowo chciała się zrewanżować za jesienna porażkę. Zaczęła mecz z ogromnym animuszem. W 20. minucie Konrad Różycki znalazł sposób na pokonanie Dominika Pacuszki.

Strzegowianie z każdą minutą mocniej dążyli do wyrównania. Udało się to, gdy Cezary Wółkiewicz wykorzystał dośrodkowanie z rzutu rożnego i uderzeniem głową ustalił końcowy wynik konfrontacji.

Pierwszą porażkę poniosła trzecia w tabeli Wkra Bieżuń. Na wyjeździe musiała uznać wyższość Ostrovii. Nie pomogła nawet 33. bramka w rozgrywkach Macieja Watkowskiego.

FOT. GP

Derby powiatu mławskiego

Na czwartej pozycji umocniła się Nadnarwianka Pułtusk. Beniaminek z Długosiodła walczył, ale nie potrafili skutecznie opowiedzieć na uderzenia Mariusza Baranowskiego oraz nowego nabytku w ekipie pułtuszczan Sebastiana Kwaczreliszwiliego.

GP

17. kolejka (26-27 marca): Ciechanów – Wąsewo 2:0, Ostrovia – Wkra 2:1, Wymakracz – Nadnarwianka, Korona – Strzegowo 1:1, Konopianka – Błękitni 3:0 – walkower, Kryształ – PAF 2:5, Rzekunianka – Sona 0:1, Kurpik – pauza

18. kolejka (2-3 kwietnia): Wąsewo – Kurpik, Sona – Kryształ, PAF – Konopianka, Strzegowo – Wymakracz, Nadnarwianka – Ostrovia, Wkra – Ciechanów, Rzekunianka – pauza

Klasyfikacja strzelców: 33 – Maciej Watkowski (Bieżuń), 20 – Łukasz Barankiewicz (Sona 16, PAF 4)

TABELA

1. PAF Płońsk	16	43	55:22
2. MKS Ciechanów	16	41	46:15
3. Wkra Bieżuń	16	32	51:24
4. Nadnarwianka Pułtusk	16	29	42:22
5. Rzekunianka Rzekuń	16	25	33:28
6. Korona Szydłowo	16	25	38:31
7. GKS Strzegowo	16	24	39:27
8. Sona Nowe Miasto	16	24	35:31
9. Ostrovia Ostrów Maz.	16	23	24:20
10. Kryształ Glinojeck	16	16	23:37
11. KS Wąsewo	15	15	14:30
12. Konopianka Konopki	16	12	18:42
13. Kurpik Kadzidło	15	11	19:47
14. Wymakracz Długosiodło	16	9	23:52
15. Błękitni Raciąż	16	13	18:41

A-klasa

Lider z Sochocina przyćmił Tęczę

Na boisku Tęczy Ojrzeń pojawił się lider z Sochocina. Goście potwierdzili, że pewnie zmierzają po awans. Od efektownej wygranej zaczynają rozgrywki piłkarze z Opinogóry.

Sochocinianie liczyli, że zdołają zwiększyć swoją przewagę na wiceliderem do ośmiu punktów. Ciekawych momentów nie brakowało, ale w przekroju całego spotkania miejscowi nie byli w stanie poważniej zagrozić przeciwnikom. Wynik otworzył celnym uderzeniem z rzutu karnego Hubert Kozłowski. Wkrótce przyjezdni za sprawą Mateusza Żulewskiego dołożyli kolejne bramki.

Zimą drużynę z Opinogóry wzmocniło kilku doświadczonych zawodników. Głównie z MKS-u Ciechanów. Na efekty nie było trzeba długo czekać. Na własnym boisku Opia rozbiła beniaminka z Różana. Trzy bramki dla gospodarzy zanotował Adrian Kaczorek.

Potknięcie Ojrzenia wykorzystała Wkra Radzanów. Na swoim boisku ograła Orlęta Baboszewo, dzięki czemu awansowała na drugie miejsce w tabeli. Dwukrotnie do siatki trafił Daniel Ziółkowski.

erM

14. (25-26 marca): Wkra R. – Orlęta 2;0, Opia – Różan 4:1, Krasnosielc – Gumino 1:3, Orzeł – Ołdaki 2:3, Pełta – Pokrzywnica 0:6, Mazur – Wkra S. 1:3, Korona – Bartnik 1:2

15. kolejka (2-3 kwietnia): Korona – Wkra R., Bartnik – Mazur, Wkra S. – Pełta, Pokrzywnica – Orzeł, Ołdaki – Krasnosielc, Gumino – Opia, Różan – Orlęta

Najlepsi strzelcy: 17 – Daniel Ziółkowski (Radzanów), 11 – Lotfi Khadhraoui (Mazur), Mateusz Lewandowski (Korona), 10 - Marcin Kamiński (Bartnik)

TABELA

1. Wkra Sochocin	14	37	41:11
2. Wkra Radzanów	14	31	47:26
3. Tęcza Ojrzeń	14	29	37:21
4. Korona Karolinowo	14	26	38:24
5. GKS Gumino	14	25	36:27
6. ULKS Ołdaki	14	21	35:26
7. GKS Pokrzywnica	14	21	36:30
8. Orlęta Baboszewo	14	19	22:28
9. Opia Opinogóra	14	17	27:30
10. Orzeł Sypniewo	14	15	21:28
11. Bartnik Myszyniec	14	14	31:40
12. FC 2013 Różan	14	10	19:45
13. Pełta Karniewo	14	9	21:58
14. GUKS Krasnosielc	14	7	14:33

B-klasa

Bezbłędny Boruta

Lider z Kuczborka zimą nie próżnował. Rozegrał kilka sparingów, solidnie przepracował okres przygotowań. Zaowocowało to już w pierwszej kolejce rundy wiosennej.

Podopieczni Jarosława Szmyta rozpoczęli zmagania z Wkrą Cieksyn w imponującym stylu. Kacper Rychcik zdecydował się na uderzenie piłki zza linii pola karnego, a bramkarz gości nie był w stanie utrzymać futbolówki w dłoniach.

Po zmianie stron przyszły kolejne bramki. Najpierw za sprawą Kamila Kocieli, a wszystko zakończył Jakub Sadowski.

Na pozycję wicelidera awansowała Tamka Dzierzgowo, która na własnym boisku nie dała większych szans Orzycowi Chorzele. Goście jako pierwsi zdobyli bramkę, ale po zmianie stron role odwróciły się. Wyrównał trener Jacek Szypulski, a w 86. minucie samobójcze trafienie zaliczył Jakub Antosiak.

W meczu Olimpu Ciechanów z Wieczfnianką bramki dla gości zdobyli Alan Umiński i Tomasz Kwiatkowski.

GP

14. kolejka (26-27 marca): Żbik II – Żak 3;3, PAF II – Gladiator 1:2, Tamka – Orzyc 2:1, Boruta – Cieksyn 3:;0, Wieczfnianka – Olimp 1:2, Jutrzenka , Gryf - pauza

15. kolejka (2-3 kwietnia): Olimp – Boruta, Wkra – Tamka, Orzyc – PAF II, Gyf – Żbik II, Żak – Jutrzenka, Gladiator, Wieczfnianka – pauza

Najlepsi strzelcy: 17 – Jacek Szypulski (Tamka), 13 - Bartosz Chrząszczewski (Gladiator)

TABELA

1. Boruta Kuczbork	12	31	36:13
2. Tamka Dzierzgowo	12	25	41:22
3. Gladiator Słoszewo	12	25	30:23
4. Orzyc Chorzele	12	22	39:28
5. Olimp Ciechanów	12	21	31:16
6. Gryf Kownaty Żędowe	11	19	29:31
7. Wkra Cieksyn	12	16	33:34
8. Żbik II Nasielsk	12	16	33:34
9. Żak Szreńsk	12	11	24:33
10. PAF II Płońsk	12	10	24:36
11. Jutrzenka Unieck	11	9	25:27
12. Wieczfnianka Wieczfnia Kośc.	12	0	7:58

Wymęczone zwycięstwo Juranda

Orlen Wisła II Płock – Jurand Ciechanów 29:30 (16:15)

Jurand: K. Strześniewski, A. Mirzejewski – P. Budzich 1, J. Dzieciątkowski 2, P. Wiszowaty 1, D. Rutkowski 4, P. Ruszkowski 2, S. Lisicki 6, Marcin Smolarek 1, Mariusz Smolarek 1, P. Dębiec 8, S. Dobrzyniecki 4, K. Komorowski

Mecz z drugim zespołem płockiej Wisły ciechanowianie rozpoczęli z dużym zapałem. Po trzech bramkach Sylwestra Lisickiego i Jakuba Dzieciątkowskiego goście prowadzili 4:0.

Nie minęło jednak kolejne 10 minut, a seria bramkowa płocczan doprowadziła do remisu po 8. Po chwili gospodarze wyszli na prowadzenie, którego już do przerwy.

Początek drugiej połowy należał jeszcze do miejscowych, którzy odskoczyli naszemu zespołowi na dystans trzech bramek. Ekipę Juranda starał się odbudować Patryk Dębiec, który odważnie przedzierał się przed płocką defensywę.

Ciechanowianie wrócili do gry. W końcówce wyszli najpierw na jednobramkowe prowadzenie 27:26, ale miejscowi nie pozostawali dłużni – strzelając trzy bramki z rzędu osiągnęli przewagę 29:27.

W ostatnich minutach gracze Juranda jeszcze raz podjęli się odrabiania strat. Dwie bramki Sebastiana Dobrzynieckiego doprowadziły ponownie do remisu, a decydującego gola na wagę trzech punktów, zdobył Dębiec.

W 17. kolejce doszło do sensacji, bowiem lider Anilana Łódź, przegrał w Zwoleniu.

Wyniki 17. kolejki: Pabiks – Warszawianka 36:25 (19:14), SMS Płock – Radzymin 37:24 (20:12), Zwoleń – Anilana 31:23 (16:10), AZS UW Warszawa – Azoty Puławy 29:24 (13:13)

18. kolejka, 2 kwietnia: Azoty– Zwoleń, Radzymin – Pabiks, Włókniarz – Orlen II, Jurand – AZS UW, Anilana – SMS Płock

TABELA

1. Anilana Łódź	15	39:6	499-394
2. AZS UW Warszawa	17	35:16	564-491
3. Jurand Ciechanów	14	34:8	428-347
4. Enea Orlęta Zwoleń	16	33:15	498-435
5. Pabiks Pabianice	15	33:12	474-422
6. SMS ZPRP I Płock	16	24:24	496- 469
7. Orlen Wisła II Płock	16	18:30	454-459
8. Warszawianka Warszawa	16	13:35	412-467
9. Azoty II Puławy	15	12:33	353-431
10. SPR Radzymin	15	11:34	398-497
11. Konstantynów Łódzki	15	3:42	319-483

eprasa.pl 64a8c747b0

LIBER MAZOVIA 2021

Czekamy na kolejne propozycje

Zbliża się czas, aby wybrać regionalną książkę roku 2021. Jury złożone z dziennikarzy i bibliotekarzy już przegląda i czyta pozycje zgromadzone w Powiatowej Bibliotece Publicznej im. Z. Krasińskiego w Ciechanowie oraz nadesłane do redakcji „TC". Do 15 kwietnia czekamy na kolejne zgłoszenia. Egzemplarze książek o tematyce regionalnej (bądź wydanych przez autorów związanych z naszym regionem). Rozstrzygnięcie konkursu na początku maja.

1. Barwińska-Zduńczyk M. i in., Ocalić od zapomnienia
2. Buraczewska E., Świecie mój, Wyd. KryWaj, Koszalin 2021
3. Cichosz Ładysław „Elek", Ocalić od zapomnienia. Kolejny spacer po cmentarzach, Działdowo 2021.
4. Ćwierćwiecze Parafii pod wezwaniem Matki Bożej Fatimskiej w Ciechanowie, Ciechanów 2021
5. Dżbik-Kluge J., Polacy last minute, Warszawa 2021
6. Gołębiewska I., Zmysły, Warszawa 2021
7. Janakakos-Szymańska J, Cząstka pomarańczy, Ciechanów 2021
8. Kowalski W., Widziane z Opinogóry
9. Królik B., W aurze Opinogóry,
10. Nowakowska K., (K.N. Haner), Femme Fatale, Warszawa 2021
11. Ostaszewski R., Śmierć last minute, Warszawa 2021
12. Rykowska A., Za blisko, Zaułek Wydawniczy „Pomyłka", Szczecin 2021.
13. Sobczak A. K., Straż graniczna w Działdowie,
14. Sobotko, R., Na ostatniej prostej,
15. 140 lat Mławskiej Straży Pożarnej, Mława 2021
16. Trojanowski H., Gawęda o ciechanowskim harcerstwie,
17. Wojciechowska A., Słodkie łzy Nadii, Gdańsk 2021
18. Zygner L., Biskup Jakub z Kurdwanowa,
19. Arent L. Mława w latach 1945 -1957, Mława 2021

Rozmowy w MBP

Miejska Biblioteka Publiczna w Ciechanowie zaprasza na spotkanie autorskie z Katarzyną Zdanowicz, dziennikarką, prezenterką telewizyjną, autorką książki: „Zawsze mówi, że wróci. Żony himalaistów opowiadają o życiu w cieniu wielkiej góry". Spotkanie odbędzie się 6 kwietnia o godz. 17, w Krzywej Hali, Plac Piłsudskiego 1.

„Zawsze mówi, że wróci. Żony himalaistów opowiadają o życiu w cieniu wielkiej góry" nie jest, wbrew pozorom, książką o himalaistach. Katarzyna Zdanowicz przeprowadza cykl rozmów z ich żonami, partnerkami by poznać te przejmujące historie z innej, do tej pory, ukrytej strony. Być może ta książka jest czymś nowym nie tylko dla czytelników, ale także dla samych himalaistów, którzy do tej pory mogli nie zdawać sobie sprawy jak wygląda ich życie z perspektywy partnerki. – Dziewięć opowieści o czekaniu, lękach, dumie, a nierzadko rozpaczy. Kiedy oni zdobywają najwyższe szczyty świata, są bohaterami mediów, one w domach walczą z codziennością. Jak dużo jesteśmy w stanie poświecić w związkach, żeby partner mógł realizować swoją ekstremalną pasję? W imię czego żony i partnerki himalaistów żyją w cieniu wielkiej góry? O tym m.in. będzie można dowiedzieć się podczas spotkania w Bibliotece w Krzywej Hali – zapowiada dyrektorka biblioteki, Alicja Wodzyńska.Aby uczestniczyć w spotkaniu należy zarezerwować miejsce. Zapisy są prowadzone telefonicznie: (23) 672 28 88. **natson**

Książkowy konkurs kryminalny

W ubiegłym tygodniu, łamach naszego „Tygodnika" ukazała się relacja ze spotkania autorskiego z młodym obiecującym pisarzem z Ciechanowa. Jakub Trojanowski debiutuje na rynku pisarzy swoją powieścią kryminalną „Tylko mnie nie budź" i zbiera pozytywne recenzje. Warto więc sięgnąć po propozycję naszego krajan.

Fot. Natalia Mieszkowska

Dla naszych czytelników mamy trzy podpisane przez autora książki. Każdy kto jest fanem dobrego kryminału powinien zgłosić się do naszego konkursu, a zasady są wyjątkowo proste. Pierwsze trzy osoby, które przyślą poprawną odpowiedź na konkursowe pytanie otrzymają nagrodę w postaci egzemplarza „Tylko mnie nie budź" opatrzonego autografem Jakuba Trojanowskiego.

Fot. Natalia Mieszkowska

Fotografia z promocji książki w Powiatowej Biblioteki Publicznej w Ciechanowie (relacja w poprzednim numerze) od lewej Katarzyna Stawicka (przepraszamy za literówkę w nazwisku przed tygodniem), Joanna Trojanowska (mama autora), Jakub Trojanowski, Grzegorz Trojanowski (tata autora) i Grażyna Czaplicka

A pytanie brzmi: Jak nazywają się dwaj główni bohaterowie książki, którzy pracują nad tajemniczym śledztwem?

Na poprawne odpowiedzi czekamy do 8 kwietnia. Zgłoszenia należy wysłać na adres: sekretariat@ciechpress.pl i podpisać imieniem i nazwiskiem oraz numerem telefonu kontaktowego. W tytule maila prosimy wpisać „Książkowy konkurs kryminalny". Zapraszamy do zabawy! **natson**

Budzi się wiosna w MCK

Miejskie Centrum Kultury w Płońsku zaprasza na spektakl słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów Szkoły Muzyki i Tańca „Nutka".

Przedstawienie „Wiosenne przebudzenie" odbędzie się 4 kwietnia, o godz. 18. Na scenie płońskiego MCK-u zaprezentuje się młodzież, która uczęszcza na zajęcia do tej placówki. Tym razem tancerze i wokaliści przygotowali specjalny muzyczny program, wpisujący się w aktualną pogodową aurę.

– Szkoła aktywnie włączyła się w życie kulturalne naszego miasta i powiatu, dając bardzo dużo koncertów dla społeczności lokalnej. Systematyczna, ciężka, wspólna praca nauczycieli i ich uczniów zaowocowała licznymi nagrodami na festiwalach i konkursach ogólnopolskich i międzynarodowych – czytamy w krótkiej historii szkoły. Tak więc nie od dziś wiadomo, że uczniowie „Nutki" chętnie pokazują się w swoim rodzinnym mieście.

Bilety w cenie 5 zł są do nabycie w kasie kina „Kalejdoskop" oraz na stronie mckplonsk.pl. Dzieci i młodzież serdecznie zapraszają na pokaz swoich możliwości. **natson**

Repertuar kin północnego Mazowsza

Ciechanów, kino „Łydynia", tel. (23) 672 35 09: 29 i 30 marca, godz. 15 – Zając Max: Misja Pisanka, o 16.45 – Za duży na bajki, o 18.45 – Piosenki o miłości, o 20.30 – Inni ludzie; 31 marca, godz. 14 – Zając Max: Misja Pisanka, o 15.45 – Za duży na bajki, o 21 – Inni ludzie.

W kinie „Łydynia" obowiązują tzw. **„Tanie wtorki"** gdzie każdy może kupić bilet w promocyjnej cenie 14 zł.

„Małe kino Łydynia": 29 marca, godz. 13.30 – Jakoś to będzie, o 16.15 – Wyjdź za mnie,; 30 i 31 marca, godz. 16.45 – Jakoś to będzie, o 18.30 – Wyjdź za mnie, o 20.45 – Naznaczona;.

Mława, kino „Kosmos", tel. (23) 654 35 85: 30 i 31 marca, godz. 17 – Jakoś to będzie, o 19 – Pies; od 1 do 3 kwietnia, godz. 15 – Ups 2! Bunt na arce, o 17 – Jakoś to będzie, o 19 – Pies.

Płońsk, kino „Kalejdoskop", tel. (23) 662 26 66: 30 marca, godz. 14 i 16 – Ups 2! Bunt na arce, o 18 – Mój dług, o 20.15 – Inni ludzie; 31 marca, godz. 14 i 16 – Ups 2! Bunt na arce, o 18 – Inni ludzie, o 20.15 – Mój dług.

Nasielsk, kino „Niwa", tel. (23) 691 23 43: 30 i 31 marca, godz. 14.30 – Zając Max: Misja Pisanka, o 16.30 – Najgorszy człowiek na świecie, o 19 – Jakoś to będzie; od 1 do 3 kwietnia, godz. 15 – Zając Max: Misja Pisanka, o 19 – Jakoś to będzie.

Pułtusk, kino „Narew", tel. (23) 692 95 27: 30 i 31 marca, godz. 17 – To nie wypanda, o 19 – Bunkier strachu; od 1 do 5 kwietnia, godz. 17 – Potworna rodzinka 2 (2 i 3 kwietnia, dodatkowy seans o godz. 15), o 19 – Batman.

Na każdym seansie może przebywać tylko 70 osób.

Żuromin, kino „Ton", tel. (23) 657 27 99: od 29 do 31 marca, godz. 17 – Skarb Mikołajka, o 19 – Batman.

Działdowo, kino „Apollo", tel. (23) 697 21 92: 30 i 31 marca godz. 16 – To nie wypanda, o 18 – Marzec '68, o 20.15 – Jakoś to będzie.

Maków Mazowiecki, kino „Mazowsze", tel. (29) 717 12 72 lub (29) 640 94 03: od 1 do 4 kwietnia, godz. 17 – To nie wypanda, o 19 – Belle.

REKLAMA

eprasa.pl 64a8c747b0

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

O Sławomirach z Krasnego i nie tylko

LESZEK ZYGNER

W mazowieckich mediach głośno o obchodach jubileuszu 650-lecia Krasnego, uroczej miejscowości wyrosłej na obrzeżach prastarej puszczy mazowieckiej (Las Gdzewski), o bogatej historii i wyjątkowych jak na tego rodzaju miejscowość zabytkach i atrakcjach (np. nekropolia Krasińskich czy stadnina koni). Tu usłyszysz i o Krasińskich, zarówno tych pobożnych, jak i walecznych, ale też o Marcelim Nowotce czy Erichu Kochu. Jednak ma też Krasne swoje tajemnice i sprawy niewyjaśnione, zarówno te dotyczące historii najnowszej - ileż to śmiałków szukało tu bursztynowej komnaty - ale i te bardziej odległe. Ponieważ obchodzony obecnie jubileusz dotyka tych starszych, więc im właśnie chciałbym poświęcić nieco uwagi.

Zacznijmy od tego, że punktem wyjścia ogłoszonego jubileuszu jest dokument z 15 marca 1372 r. wydany na rokach sądowych ciechanowskich w sprawie rozgraniczenia dóbr między Sławomirem z Krasnego i Niedomysłem z Chodupia. Dodajmy, że 13 października 1386 r. na prośbę tegoż Sławomira (Sławka) herbu Ślepowron należące do niego wsie Krasne i Rębowo otrzymały od księcia Janusz I prawo chełmińskie. Często osoby, które piszą o Krasnem tegoż właśnie Sławomira utożsamiają ze Sławkiem sędzią makowskim i różańskich znanym z późniejszych dokumentów książęcych wpisanych do dawnej metryki mazowieckiej, który w 1421 r. uzyskał kolejny książęcy dokument nadający prawo chełmińskie z rocznym czynszem 8 groszy z wsi Krasne, Rębowo i Stryjewo Wielkie. I jego też uważają za fundatora parafii i pierwszego kościoła w Krasnem (ok. 1380) , a także za protoplastę Krasińskich. Tymczasem już prawie ćwierć wieku temu wybitny znawca dziejów średniowiecznego Mazowsza, doktor Kazimierz Pacuski z Instytutu Historii PAN w Warszawie, słusznie zwrócił uwagę na często powtarzające się wśród posiadaczy Krasnego imię Sławomir, a za protoplastę Krasińskich z Krasnego, i zarazem pierwszego posiadacza tejże miejscowości którą otrzymał z nadania książęcego, uznał wojewodę Sławomira znanego z dokumentów księcia mazowieckiego i wiskiego Siemowita II z 1313 i 1317 r. Jego zdaniem to właśnie imię wspomnianego wojewody - osoby znamienitej, stojącej na samym szczycie mazowieckich urzędników i cieszącej się wielkim poważaniem - miało być potem dziedziczone wśród jego potomków. Z kolei nieżyjąca już docent Maria Wilska z PAN, badając przed laty otoczenie urzędnicze księcia Janusza I, zwróciła uwagę na Sławka z Krasnego, sędziego makowskiego (1428-1451) i różańskiego (1432), który występował jako świadek na dokumentach książęcych wpisanych do metryki książęcej już od początku lat dwudziestych XV wieku. On też w 1426 r. kupił od księcia Janusza 20 włók lasu Gdzew w ziemi ciechanowskiej, a w 1428 r. znalazł się wśród dostojników mazowieckich składających hołd małoletniemu księciu Bolesławowi IV i jego siostrze Eufemii, po śmierci ich ojca księcia Bolesława Januszowica.

I narobiło się nam kilku Sławomirów (Sławków) związanych z Krasnem. Czy więc przy okazji obchodzonego jubileuszu - pomijam kwestię jego zasadności - da się ich jakoś uporządkować i nieco więcej powiedzieć o początkach Krasnego i tamtejszego kościoła? Wydaje się, że tak. Ale na pewno trzeba oddzielić od siebie Sławomira z 1372 i 1386 r. od Sławka znanego z 1421 r. i lat następnych. Również wojewoda Sławomir z 1313 i 1317 r., gdyby trzymać się - słusznej moim zdaniem - tezy Kazimierza Pacuskiego, nie może być tożsamy ze Sławomirem z Krasnego z 1372 r. Jak więc wyglądałaby owa jubileuszowa układanka ? Otóż protoplastą Krasińskich z Krasnego, miejscowości otrzymanej z nadania książęcego Siemowita II, był wojewoda Sławomir, którego imię dziedziczono wśród jego potomków, posiadaczy Krasnego. Zapewne wnuk tegoż wojewody, bo na syna byłby trochę za młody, Sławomir z Krasnego, sędzia księcia Janusza I, otrzymał przywilej nadający Krasnemu prawo chełmińskie (1386). W tym okresie - jak twierdził ks. Tadeusz Żebrowski - mogła powstać parafia w Krasnem, ale pamiętajmy, że pierwsza wzmianka na temat plebana kościoła w Krasnem pochodzi dopiero z 1443 r. (co ciekawe już w 1467 r. przy kościele tym funkcjonowała szkoła parafialna). Natomiast wspomniany Sławek z Krasnego, sędzia makowski i różański, występujący w dokumentach książęcych do 1451 r. to syn wspomnianego Sławomira z Krasnego, po którego śmierci uzyskał on od księcia Janusza I potwierdzenie dokumentu lokacyjnego dla Krasnego i innych posiadanych przez niego wsi (1421). Może obchodzony rok jubileuszowy przyniesienie jeszcze jakieś nowe odkrycia w kwestii Sławomirów, bo raczej przyćmić popularności znanego skądinąd piosenkarza Sławomira Zapały trudno będzie.

Kartka z kalendarza,

czyli z archiwum „Tygodnika Ciechanowskiego"

Płońska fabryka słowa

Na frontonie budynku, nie pierwszej już młodości, przy jednej z bocznych ulic Płońska widnieje tablica: Zakłady Graficzne Dom Słowa Polskiego. Dla przybysza ze stolicy, zawarta w niej treść kojarzy się z wielką i nowoczesną warszawską drukarnią, w której łamie się każdego dnia aż sześć dzienników, wiele tygodników, miesięczników, czarno-białych i barwnych wydawnictw albumowych. Natomiast dla Płońska, a w szczególności ludzi tu pracujących jest to ogromna szansa. (…) Obecny zakład poligraficzny w Płońsku zależy do najstarszych w mieście. Historia jego zaczyna się w roku 1952, kiedy to grupa 30 absolwentów szkoły zawodowej, chcąc wykorzystać nabyta wiedzę postanowiła założyć spółdzielnię pracy.

nr 12, 22 marca 1980 r.

Nowy naczelnik Mławy

Od niedawna Mława ma nowego naczelnika miasta. Ns wniosek wojewody ciechanowskiego funkcję tę objął mgr Jan Broda. Nowy naczelnik ma lat 47. Ukończył Wydział Matematyczny Uniwersytetu Warszawskiego i przez 24 lata pracował jako nauczyciel. Początkowo w Warszawie i Łosicach, a od 18 lat w Mławie. Ostatnio pełnił funkcję zastępcy dyrektora Liceum Ogólnokształcącego w Mławie. Jan Broda był przez wiele lat wyróżniającym się nauczycielem, lubianym przez młodzież i szanowanym przez rodziców.

nr 12, 22 marca 1980 r.

Dobra woda w Pułtusku

W Pułtusku jest stacja uzdatniania wody. Eksploatowane obecnie stare ujęcie wody nie jest w stanie dostarczyć jej w dostatecznej ilości. Nowa stacja zapewni dobrą pod względem jakości wodę, ponieważ uzdatnianie polegać będzie na odżelazieniu i fluorowaniu. Oddanie do użytku tak ważnej dla miasta inwestycji przewidziane jest w 1982 r.

nr 12, 22 marca 1980 r.

Utworzenie nowego towarzystwa

W Ciechanowie został utworzony Oddział Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i Numizmatycznego, którego prezesem został Lubomir Nadolski. Do tej pory w stolicy województwa istniała jedynie sekcja archeologiczno-numizmatyczna. Głównym celem nowo powstałego stowarzyszenia jest popularyzacja historii numizmatyki, sfragistyki 9pieczęcie), archeologii, a tym samym historii i kultury Polski. W najbliższym czasie zarząd towarzystwa nawiąże współpracę z Muzeum Okręgowym i rozszerzy sieć kół numizmatycznych istniejących przy szkołach.

nr 13, 29 marca 1980 r.

Lament rolników

Obecna polityka rolna nie spełnia oczekiwań rolników. Podkreślają oni to ciągle, bijąc na alarm przy każdej okazji. Wiejski ruch solidarnościowy na ostatniej Radzie Krajowej zażądał wręcz zmian personalnych w Ministerstwie Rolnictwa oraz bezwzględnego dostępu do środków masowego przekazu. Rolnicy podnosili sprawy produkcji rolnej, cen skupu, obciążeń podatkowych, ubezpieczeń, emerytur. Poruszali problemy spółdzielczości, produkcji pasz w województwie, eksportu i importu, a także funkcjonowania administracji i przyszłych samorządów. Nowym tematem były zmiany własnościowe, m.in. możliwości odzyskania młynów, cegielni, sklepów, dworków, itp.

nr 12, 23 marca 1980 r.

Bezrobocie w Ciechanowskiem

Do pozytywnych zjawisk na rynku pracy województwa zaliczyć należy fakt skierowania do pracy przez służby zatrudnienia 161 bezrobotnych, z których 77 już podjęło pracę. Ponadto 117 osób zatrudniono przy pracach interwencyjnych, z tego najwięcej w rejonie mławskim, a następnie w ciechanowskim i płońskim. Wg stanu na dzień 15 marca br. zarejestrowanych było 4637 osób, w tym 2160 kobiet. W porównaniu do stanu z końca lutego br. liczba bezrobotnych zwiększyła się o 1400 osób, wśród których zarejestrowano dalszych 100 absolwentów i 100 osób z tytułu zwolnień grupowych. Nadal największa liczba bezrobotnych utrzymuje się w rejonie mławskim – 1046, a następnie w płońskim – 905, ciechanowskim – 722 i działdowskim – 679 osób.

nr 13, 30 marca 1980 r.

HOROSKOP

BARAN

W tym tygodniu twoim największym atutem będzie intuicja. Najpierw słuchaj siebie, a dopiero potem pytaj o zdanie innych ludzi. W miłości bądź jednak ostrożny, bo partnerowi trudno będzie nadążyć za twoimi zmiennymi zachciankami. Weekend za miastem poprawi nie tylko twoją kondycję, ale i nastrój.

BYK

Czeka cię ciekawy tydzień. Twój nastrój będzie bardzo zmienny. Bądź dla siebie bardziej wyrozumiały. W pracy trzymaj się z daleka od dodatkowych obowiązków i zbyt ambitnych planów. W weekend organizacja większej imprezy lub przyjęcia nie uda się bez twojej pomocy. Zachowasz zimną krew w każdej sytuacji.

BLIŹNIĘTA

To dobry tydzień, aby coś w życiu usprawnić lub zmienić na lepsze. Zbierzesz siły, bez trudu uporasz się z zawodowymi sprawami, a w wolnych chwilach uporządkujesz ogród lub przemeblujesz mieszkanie. Sił ci nie zabraknie, ale nie poświęcaj się dla kogoś, kto nie dotrzymuje swoich obietnic. Weekend to dobry czas na odpoczynek z przyjaciółmi.

RAK

Przed tobą ważny i trochę męczący tydzień. Będziesz poszukiwać nowości i zmian. Każdą czynność wykonasz po swojemu i nie będziesz słuchać niczyich rad. Lepiej teraz z tobą nie dyskutować, bo możesz być wybuchowy. Weekendowe spotkanie rodzinne oraz dobre wiadomości poprawią ci humor.

LEW

W najbliższych dniach poczujesz, że musisz zadbać o swoje sprawy i pieniądze. Bądź ostrożny i nie pozwól, aby ktoś wykorzystał twoje pomysły do realizacji swoich celów. Twoja siła przebicia i pomysłowość przyniosą wiele niespodziewanych zysków, nie tylko dla ciebie. W weekend idź na spacer zamiast patrzeć w monitor lub telewizor.

PANNA

W najbliższych dniach możesz być niespokojny i trochę przewrażliwiony. Zastanów się, w jaki sposób poprawić swoje relacje z otoczeniem i zabierz się energicznie do pracy. Drobiazgi są teraz bardzo ważne. Skoncentruj się i nie złość, a tydzień będzie udany. W weekend nie zapomnij odezwać się do kogoś, kto czeka na twoją wiadomość.

WAGA

Tydzień sprzyjać będzie sprawom, które związane są z finansami. Odkryjesz czyjś sekret i wiele na tym skorzystasz. Otoczenie będzie ci przychylne, ale nie sugeruj się zbytni cudzymi opiniami. W weekend odpoczniesz w gronie rodziny. W miłości sprzyja ci szczęście i czeka wielka niespodzianka …

SKORPION

W tym tygodniu pamiętaj o swoich przyjaciołach, bo będziesz osobą, do której zwrócą się ze swoimi problemami i kłopotami. Znajdź czas dla nich i nie wahaj się szczerze mówić o tym, co sądzisz na temat ich problemów. W weekend zapragniesz romantycznych spotkań i spacerów. Wybaczysz też niektóre stare przewinienia.

STRZELEC

W najbliższych dniach poczujesz przypływ sił i optymizmu. W sprawach zawodowych możliwa jest nieoczekiwana zmiana lub propozycja. Nie obawiaj się nowości, a nawet ryzyka. W weekend uważaj na poufne informacje i plotki. Niektóre z nich okażą się prawdą. Dzięki swojej intuicji możesz wiele zyskać …

KOZIOROŻEC

Czeka cię tydzień pełen negocjacji, umów i zawodowych układów. Masz szansę zrobić dobre wrażenie i wiele zyskać dzięki osobistemu urokowi. Nie bądź nieśmiały, szczęście ci sprzyja, ale musisz działać szybko i zdecydowanie. Weekend przyniesie pozytywny przełom w kontaktach z kimś, na kim bardzo ci zależy.

WODNIK

Przed tobą romantyczne dni. Będziesz zajęty sprawami uczuć. Pochłoną cię rozmowy i rozważania na temat idealnej miłości. W weekend warto spotkać się z bliską ci osobą na uroczystej kolacji. Nie stawiaj tylko wszystkiego na jedną kartę, czasami trzeba iść na ugodę. Warto posłuchać, co druga połowa ma do powiedzenia…

RYBY

W najbliższych dniach trudno będzie cię namówić na ryzykowne przedsięwzięcia i sprawy, które wymagają zdecydowania. Możesz za to wykazać się jako pośrednik w sporach lub negocjacjach. Niektóre Ryby odkryją w sobie artystyczną duszę i energicznie zabiorą się za upiększanie domu.

Tygodnik ciechanowski
ciechpress.pl
Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2
Telefony:
sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02;
redaktorzy prowadzący: 23 673 93 67, 23 673 93 63;
dziennikarze: 23 673 23 43, 23 673 93 65;
dział graficzny: 23 673 93 60;
księgowość: 23 673 93 62

Tygodnik gazeta mławska
ciechpress.pl
Poczta elektroniczna:
tc@ciechpress.pl, sekretariat@ciechpress.pl
Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
z-ca red. nacz. – Włodzimierz Dżbik,
red. prowadzący – Marek Żbikowski.
Zespół: Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Izabela Koba-Mierzejewska, Krzysztof Kowalski,

tygodnik DZIAŁDOWSKI
ciechpress.pl
Roman Nadaj, Klaudia Kujawa, Natalia Mieszkowska, Patryk Piekarski,
Współpraca: Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Zenon Lewandowski, Leszek Zygner, Stefan Żagiel
Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska,

tygodnik PRZASNYSKI
ciechpress.pl
Kamila Mańkowska,
tel.: 23 672 44 96,
23 672 26 55,
ogloszenia@ciechpress.pl,
ogloszeniadrobne@ciechpress.pl
Redakcja graficzna: Artur Szczerba, Cezary Czostkiewicz, Piotr Zbrzezny
Księgowość: Marzena Chmielińska
Dział promocji i kolportażu:
Daniel Kwiatkowski, Radosław Marut,

tygodnik MAKOWSKI
ciechpress.pl
tel. 23 673 93 66,
promocja@ciechpress.pl
Prenumerata:
Poczta Polska i u listonoszy,
Ruch S.A.
(prenumerata@ruch.com.pl),
ePrasa.pl
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Tygodnik mazowiecki
ciechpress.pl
Ciech-Press
Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o. o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl 64a8c747b0

Impresje przekorne

Porządek świata

Globalna pandemia szybko ostatnio zeszła na boczny tor, miejsce centralne zajęła wojna w Ukrainie, państwie zdawało się prowincjonalnym. Inwazja rosyjska wylansowała Ukrainę na czołówkach gazet, a prezydenta Zełeńskiego na bohatera. Putin zaś, przez swoje barbarzyństwo zasłużył się w dziele integracji Zachodu. Chcąc narzucić światu własny porządek, tak zwany ruski mir, stworzył podwaliny jego upadku.

Ruski mir, to próba wskrzeszania ideałów Świętej Rusi, podejmowana co najmniej od XV wieku. To przekonanie, że wszyscy Rosjanie, Białorusini i Ukraińcy stanowią jeden naród, a językiem wiodącym jest język rosyjski. Podobnie kultura rosyjska ma scalać cały obszar, który politycznie ma być silnym mocarstwem, zdolnym do interwencji zbrojnych. Prawosławie ma być religią nadrzędną gwarantującą państwu szczególną, własną i odrębną duchowość. Taka „wielka Rosja", bazująca na konserwatywnych wartościach z czasów carów i bojarów, najlepiej w granicach byłego Związku Sowieckiego, miałaby być mesjaszem narodów i zaprowadzać porządek w całym świecie. Na samym szczycie tego mocarstwa byłby silny władca, którego popieraliby możni, czyli oligarchowie, zawdzięczający fortuny temuż właśnie władcy. Podobnie popierać władcę miałby patriarcha Cerkwi rosyjskiej, razem z Panem Bogiem. W istocie obecny patriarcha rosyjskiej Cerkwi Cyryl popiera bez zastrzeżeń zarówno Putina jak i wojnę w Ukrainie.

Patriarcha Cyryl odprawił ostatnio nabożeństwo w największej moskiewskiej świątyni, Soborze Chrystusa Zbawiciela. Wygłosił tam panegiryk na cześć wojny mówiąc, że „obecna wojna ma nie tylko fizyczne, ale i metafizyczne znaczenie". Wzywał do modlitw o jedność Świętej Rusi, rozumianej w ten sposób że Ukraińcy nie mają prawa do samostanowienia.

Są jednak klerycy w Rosji widzący obecną „bratobójczą" wojnę w kategorii grzechu Kaina, który z zawiści zabił swego rodzonego brata. Kilkuset duchownych zwróciło się do prezydenta Putina z prośbą o przerwanie wojny. Podobnie widzą ją patriarcha Kijowa Onufry oraz patriarcha Cerkwi Ukraińskiej Eufemiusz. Według nich ta wojna nie ma usprawiedliwienia, ani przed Bogiem, ani przed ludźmi. Między Cerkwią rosyjską a ukraińską powstała wielka przepaść.

Podobnie jak między państwem rosyjskim a ukraińskim. Nie tylko bowiem Putin, ale i większość Rosjan uważa że Ukraińcy to także Rosjanie, tylko w wersji trochę mniej udanej. I gdyby tylko zgodzili się z koncepcją Ruskiego Miru nie byłoby żadnej wojny. Ale najpierw muszą zgodzić się na unicestwienie własnej tożsamości narodowej.

Rosyjscy generałowie grożą też Zachodowi że narzucą ruski mir w innych krajach. Opornym grożą anihilacją atomową.

Nie jest to jednak pierwszy raz w dziejach świata gdy jedno państwo próbuje narzucić własny porządek innym krajom. Ta sama Rosja w innym modelu ustrojowym, jako Związek Sowiecki usiłowała eksportować rewolucję komunistyczną na całym świecie. My Polacy żyliśmy w tym modelu prawie pół wieku. Wcześniej próbował to uczynić Hitler propagując ludobójczy nazizm oraz rasistowską ideologię „sprzedawaną" jako faszyzm. Nawet Amerykanie, pewni swej przewagi militarnej oraz technologicznej uzurpowali sobie panowanie nad światem pod nazwą Pax Americana. George W. Bush rozpoczął wojnę w Iraku pod pretekstem, że jest tam groźna broń masowego rażenia, w gruncie rzeczy chodziło o banalną ropę. Z drugiej strony Arabowie zrzeszeni w terrorystycznych organizacjach, jak choćby Państwo Islamskie, chcieliby światu narzucić prawo szariatu oraz organizację państwa w formie kalifatu. Żadne prawa i swobody obywatelskie nie byłyby tam obecne. Na szczęście chrześcijaństwo odeszło od wizji krucjat i wojen religijnych, a także Świętego Oficjum. Ale wciąż mamy fundamentalistów gotowych walczyć z wszelkimi mniejszościami, aż do sądnego dnia.

Na tym tle Polska jawi się jako kraj prawdziwie „złotej wolności". U nas żaden porządek i tak by się nie utrzymał. Przykładem może być choćby rządowy „Polski Ład". Wylansowany jako remedium na wszelkie bolące problemy doznał już prawie tysiąca poprawek. U nas ład i nieład trudno laikowi odróżnić.

Ale w szerokim świecie także wszelkie „porządki" powodują problemy. Wielki jest z nimi nieporządek…

DANIEL KORTLAN

Iza i przeciw

Wokół sceny

Szacowny mój znajomy profesor Eugeniusz Czaplejewicz, w czasach moich studiów kierownik Zakładu Teorii Literatury i Poetyki, z którym po latach miałam zaszczyt współpracować w Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora (pułtuską uczelnię współtworzyło wielu wykładowców Uniwersytetu Warszawskiego), przypomniał o Międzynarodowym Dniu Teatru. Przypadające 27 marca święto jest nie tylko świętem aktorów, reżyserów, scenarzystów, tancerzy, muzyków, ale i scenografów, akustyków oraz wszystkich, którzy do powstania spektaklu się przyczyniają. To także święto tych, dla których teatr stał się pasją, którzy tworzą grupy amatorskie, często nie odbiegające profesjonalizmem od zawodowców. Jednocześnie to święto nas wszystkich, dla których teatr ma znaczenie.

Czy pamiętacie państwo swój pierwszy teatralny raz? Ja niestety nie pamiętam, byłam wówczas uczennicą młodszych klas szkoły podstawowej. Kojarzy mi się widowisko na podstawie opowieści Marii Konopnickiej o krasnoludkach i sierotce Marysi, ale nie mam pewności. Za to noszę w pamięci pierwsze przeczytane dramaty – komedie Aleksandra Fredry oraz pierwsze obejrzane w telewizji spektakle jak „Igraszki z diabłem" w reżyserii Tadeusza Lisa na podstawie sztuki czeskiego pisarza Jana Drdy ze świetnymi aktorami na czele z Marianem Kociniakiem i Markiem Kondratem. Potem obejrzałam wiele przedstawień: i klasykę, i współczesnych, czemu sprzyjało mieszkanie w stolicy. Spektakle amatorskie miałam również możliwość współtworzyć: do jednych pisałam scenariusze i je reżyserowałam, w innych – wystąpiłam. Radość dawała mi też zabawa w teatr w zaciszu domowym, gdzie aktorami były lalki, misie i inne pluszaki, a widzami – rodzeństwo, a później mój syn i dzieci z rodziny. Po przerwie wróciłam do teatru (na chwilę), a zadziało się to dzięki zbiegowi okoliczności lub przeznaczeniu (jak kto woli), wskrzeszeniu ruchu teatralnego w Pułtusku przez Izabelę Sosnowicz-Ptak, dyrektor Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki, oraz akceptacji mojej kandydatury przez Krzysztofa Kamińskiego (Izo, Krzysztofie, dziękuję). W konkursowym pułtuskim przeglądzie (w tym roku ósma edycja) wystąpiło wiele grup teatralnych m.in. pułtuski Teatr pod Dębem i Teatr Rozmyty Kontrast z Ciechanowa.

Te grupy, dzień przed teatralnym świętem, zaprezentowały się na scenie. Pierwsza z nich chcąc wspomóc zbiórkę na rzecz chorego na SMA Stasia Pucka, wróciła z „Rozmowami przy wycinaniu lasu". Wejściówką na przedstawienie w Domu Polonii była opłata do puszki na rzecz Stasia. Tego samego dnia o tej samej porze druga z nich świętowała dziesięciolecie premierą „Kolacja dla głupca" w ciechanowskim Powiatowym Centrum Kultury i Sztuki, przy którym działa. Spektakle wyreżyserowali: pierwszy – Adam Gadomski, drugi – Małgorzata Dzilińska. Ci, którzy je widzieli, nie szczędzili pochwał. Co ciekawe, spektakle zostały wystawione kilka dni po Światowym Dniu Poezji i pierwszym dniu wiosny, a dzień po … pierwszym dniu Nowego Roku, jakim 25 marca był w średniowiecznej Florencji. Przypomniał o tym niezawodny profesor Eugeniusz Czaplejewicz, który od lat zajmuje się związkami literatury i innych dziedzin kultury i sztuki, a sam obchodzi urodziny w dniu teatralnego święta.

Dla wszystkich twórców teatru, i zawodowego, i amatorskiego, w tym wyżej wymienionych grup, oraz wszystkich teatru miłośników, w tym szacownego pana profesora, mojego kolegi redakcyjnego Marka Żbikowskiego i znajomego krytyka Łukasza Maciejewskiego najlepsze życzenia. Dla niektórych podwójne, bo i urodzinowe. Inspiracji, udanych przedstawień i pozytywnych doznań.

IZABELA KOBA

Krzyżówka nr 13

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: **„Tygodnik Ciechanowski", ul. Ścieglennego 2, 06-400 Ciechanów**. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać pocztą elektroniczną na adres: **sekretariat@ciechpress.pl**. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 11: *Rano potrzebne cugle wieczorem bat.*

Nagrodę otrzymuje: Jadwiga Kulesza.

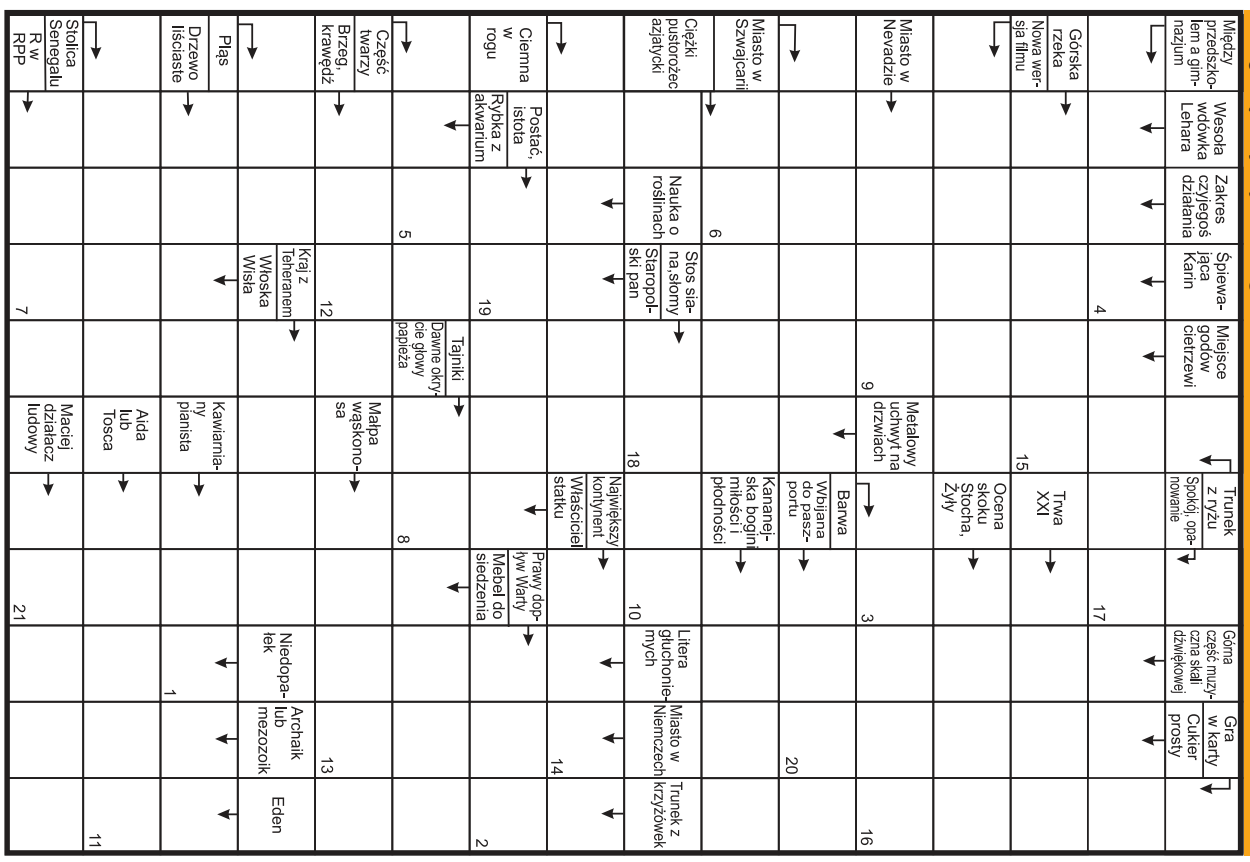

eprasa.pl 64a8c747b0

Julian Kielichowski

Najstarszy absolwent Krasiniaka, żołnierz 13 PP, obrońca Modlina

4 marca w swoim domu w Legionowie zmarł Julian Kielichowski, emerytowany pracownik Ministerstwa Rolnictwa, absolwent Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, najstarszy absolwent Liceum Ogólnokształcącego im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie (wówczas Gimnazjum), ostatni żołnierz 13 Pułku Piechoty w Pułtusku, obrońca Modlina, żołnierz Armii Krajowej, mający stopień kapitana. Miał 103 lata.

Urodzony 16 kwietnia 1918 r. w Ksawerowie (dziś Kobylin, gmina Opinogóra Górna, powiat ciechanowski) Julian Kilichowski (po wojnie do nazwiska dodał literę „e" wzorem dziadka Jakuba) był najstarszym dzieckiem Franciszki z Biernackich i Aleksandra Kilichowskiego. Uczył się najpierw w domu, potem w Państwowym Gimnazjum im. Z. Krasińskiego w Ciechanowie, w klasie męskiej. Po maturze w 1938 r. odbył dywizyjny kurs podchorążych rezerwy przy 13 Pułku Piechoty w Pułtusku. Ukończył go z wynikiem bardzo dobrym.

Gdy wybuchła wojna, służył w 32 Pułku Piechoty w Modlinie. Z zastępcy dowódcy plutonu awansował na dowódcę plutonu w 3 kompanii strzeleckiej 32 PP w stopniu sierżant podchorąży. Opowiadał, że jeden z kontrataków cudem przeżył (porucznik i żołnierz, którzy biegli obok niego, zginęli). Po kapitulacji Twierdzy Modlin, wraz z kolegami, towarzyszami broni, został przewieziony do obozu jenieckiego w Mławie. Uciekł w rodzinne strony, do Wróblewka w okolicach Ciechanowa. W 1940 r. wstąpił do podziemnego wojska, należał do Związku Walki Zbrojnej, później Armii Krajowej. Zadaniem „Piły", bo takiego pseudonimu używał, było „angażowanie nowych członków" i „wysyłanie meldunków". W czasie wojny stracił aresztowanego przez gestapo brata Stanisława, również członka AK.

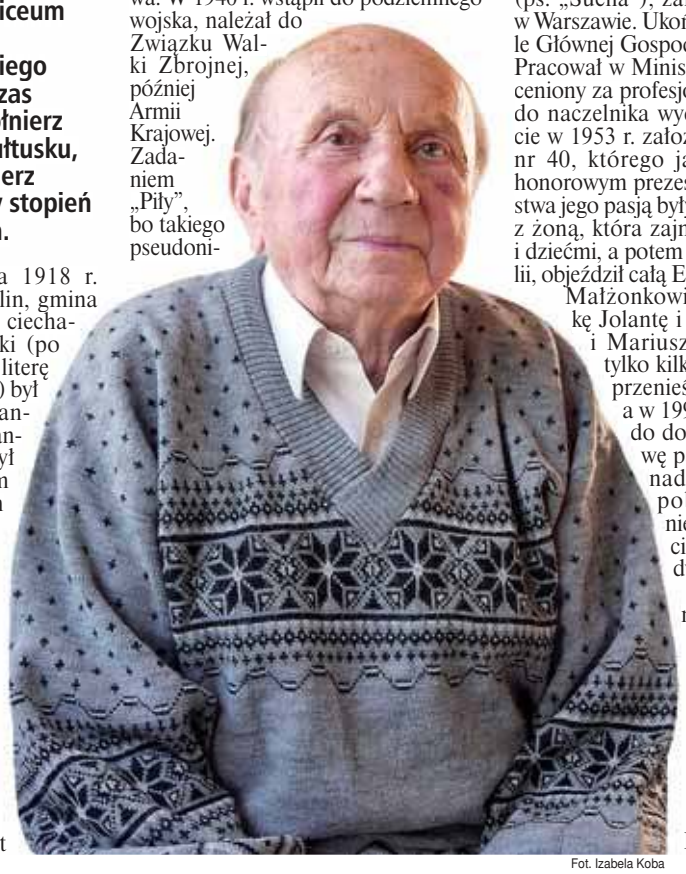

Fot. Izabela Koba

Po ślubie 10 czerwca 1945 r. w Pałukach z Reginą Skotnicką (1925-2000), również działająca w konspiracji (ps. „Sucha"), zamieszkał u teściów w Warszawie. Ukończył studia w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Pracował w Ministerstwie Rolnictwa, ceniony za profesjonalizm awansował do naczelnika wydziału. Przy resorcie w 1953 r. założył Koło Łowieckie nr 40, którego jako emeryt został honorowym prezesem. Oprócz myślistwa jego pasją były podróże, wspólnie z żoną, która zajmowała się domem i dziećmi, a potem pracowała w Cepelii, objeździł całą Europę.

Małżonkowie wychowali córkę Jolantę i synów: Krzysztofa i Mariusza; syn Witold żył tylko kilka dni. Z Warszawy przenieśli się do Jabłonny, a w 1998 r. do Legionowa, do domu, którego budowę pan Julian osobiście nadzorował (to drugi pobudowany przez niego dom); wspólnie cieszyli się nim tylko dwa lata.

Za pracę i żołnierską przeszłość Julian Kielichowski został wyróżniony kilkunastoma odznaczeniami, w tym Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem za Udział

w Wojnie Obronnej 1939 r. i Krzyżem Armii Krajowej. W stulecie urodzin otrzymał Medal Pro Masovia, nadany przez marszałka Adama Struzika za wybitne zasługi na rzecz województwa mazowieckiego. Z okazji setnych urodzin otrzymał też listy gratulacyjne m.in. od premiera Mateusza Morawieckiego, wójta gminy Jabłonna Jarosława Chodorskiego, prezydenta Legionowa Romana Smogorzewskiego, Jana Kasprzyka, szefa Urzędu ds. Kombatantów oraz Środowiska Żołnierzy AK Jabłonna, do którego należał. Żałował, że na prośbę dowódcy kompanii w 1939 r. „nie podał siebie do odznaczenia bojowego". Pomyślał wtedy: „Za chwilę zginę, po co te odznaczenia". Zostałby odznaczony Krzyżem Virtuti Militari.

Julian Kielichowski doczekał się czterech wnuczek i dwóch wnuków oraz prawnuka i trzech prawnuczek; w maju na świat przyjdzie kolejna prawnuczka. Bywał na uroczystościach patriotycznych, spotykał się z innymi żołnierzami AK oraz ze swoją sympatią Barbarą. Jedyną poważną dolegliwością, na którą się skarżył, były problemy ze słuchem.

Po swoich setnych urodzinach, zapytany przez reporterkę „TC", co zrobić, żeby tak długo żyć, odpowiedział z humorem: – Nie palę papierosów, alkoholu nie używam, no i mnie ratuje seks.

W październiku 2021 r. przyjął jeszcze delegację Pułtuskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznej 13 Pułku Piechoty działającej przy Pułtuskim Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym na czele z dowódcą st. chor. szt. rez. Leszkiem Topólskim, która dowiedziała się o nim z Tygodnika. Wydawałoby się wtedy, że kapitan dożyje 104 urodzin.

- Ojciec od początku roku stawał się coraz słabszy, nic go nie interesowało, nie komentował żadnych wydarzeń – powiedział syn Krzysztof Kielichowski, który od lat opiekował się ojcem.

Julian Kielichowski zmarł 4 marca w swoim domu w Legionowie. „Zasnął i nie obudził się", jak poinformował syn. Po mszy, celebrowanej 9 marca przez ks. Tomasza Połomskiego w kościele w parafii pw. św. Jana Kantego w Legionowie, trumna z ciałem kapitana została złożona do grobu na cmentarzu w Jabłonnie, gdzie wcześniej spoczęła jego żona. Oprawę uroczystości pogrzebowej według ceremoniału wojskowego zapewniła Pułtuska GRH 13 Pułku Piechoty, którą dowodził w zastępstwie Artur Samsel.

- Smutne jest to, że odchodzą ostatni żołnierze 1939 r., a brak zainteresowania ze strony władz Legionowa czy służb wojskowych – skomentował później Leszek Topólski.

Julian Kielichowski był najstarszym absolwentem ciechanowskiego Krasiniaka. Ponieważ nie bywał na zjazdach absolwentów, nikt nie znał jego losów. Dopiero po śmierci Jerzego Hieronima Olszewskiego (zm. 12 lutego 2018 r.), aptekarza, trenera i regionalisty, mieszkające w Ciechanowie siostra i siostrzenica wówczas stulatka skontaktowały się z reporterką „TC". Obaj panowie zdawali maturę w 1938 r., ale p. Jerzy był młodszy od kolegi.

Zmarły Julian Kielichowski był też ostatnim żołnierzem 13 Pułku Piechoty w Pułtusku i jednym z ostatnich obrońców Twierdzy Modlin oraz żołnierzy Armii Krajowej na naszym terenie. **IK**

Zygmunt Pawłowski

Leśnik z wykształcenia, zawodu i pasji

10 lutego w swoim domu w Pułtusku zmarł Zygmunt Pawłowski, wieloletni nadleśniczy Nadleśnictwa Pułtusk, przewodniczący Rady Miejskiej I kadencji (1990-1994) w Pułtusku, działacz społeczny, znany nie tylko mieszkańcom powiatu pułtuskiego. Miał 96 lat.

Urodzony 18 grudnia 1925 r. w Magnuszewie Dużym (powiat makowski) Zygmunt Pawłowski uczył się w Szkole Powszechnej w Szelkowie, w Prywatnej Szkole Powszechnej p. Leokadii Porczyńskiej w Pułtusku, na tajnych kompletach i w Liceum Ogólnokształcącym im. P. Skargi w Pułtusku. Studiował na Wydziale Leśnym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Jako student pracował w Zakładzie Zalesiania Instytutu Badawczego Leśnictwa. Dyplom inżyniera leśnictwa i magistra nauk agrotechnicznych uzyskał w 1951 r. Pracował jako adiunkt w Nadleśnictwach: Kampinos, Chojnów, Grabownica i Ciechanów.

W październiku 1952 r. otrzymał nominację na nadleśniczego w Ciechanowie. Gdy poznał pełniącego tę funkcję Tadeusza Sobolewskiego, przedwojennego inżyniera, ochotnika z 1920 r., żołnierza Armii Krajowej, przez wzgląd na niego oddał dekret dotyczący awansu. Za odmowę chciano go wysłać karnie nad Odrę. Opowiadał: „Broniłem się tym, że przy starszym nadleśniczym nabiorę doświadczenia i za parę lat będę mógł kierować samodzielnie". Po miesiącu dekret anulowano, a Zygmunt Pawłowski został adiunktem. Do jego obowiązków, oprócz pracy w terenie, należały pogadanki w szkołach m.in. w Krasiniaku.

Z dniem 1 lutego 1955 r. został mianowany nadleśniczym Nadleśnictwa Pułtusk, którego obszar zwiększył się w 1973 r. (w jego skład weszła m.in. część powiatu makowskiego).

Prowadził prace badawcze nad topolą (l. 1959-1976). Po likwidacji Oddziału Siedleckiego Polskiego Towarzystwa Leśnego, do którego należał od 1953 r., współorganizował Oddział Ciechanowsko-Ostrołęcki PTL, pełnił funkcję jego przewodniczącego, a w 2000 r. otrzymał tytuł Członka Honorowego PTL. Współpracował z Instytutem Badawczym Leśnictwa w zakresie prowadzenie badań terenowych. Wchodził w skład Konsultacyjnej Rady Leśnictwa przy

Fot. Izabela Koba

Ministerstwie Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego (1984-1986). Do zarządzanego przez niego nadleśnictwa przyjeżdżali studenci na praktyki i absolwenci uczelni na staż. Pełnił funkcję przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Przyrody w Ciechanowie (1986-1990); przyczynił się do likwidacji wysypiska odpadów radioaktywnych w Różanie.

„Pracowałem najdłużej w regionie jako kierownik placówki w jednym miejscu, mimo że nie należałem do partii", zaznaczył inż. Zygmunt Pawłowski kilka lat temu w rozmowie z reporterką „TC" . Jako szef Nadleśnictwa Pułtusk przepracował 37 lat. Na emeryturę odszedł w 1992 r. Nadal interesował się sprawami nadleśnictwa, a sam pracował „na rzecz prawidłowego prowadzenia gospodarki leśnej w lasach niepaństwowych". Ubrany w zielony mundur odbywał wyprawy po ziemi pułtuskiej.

W latach 1990–1994 pełnił funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej I kadencji w Pułtusku. Najważniejsze zadania, jakie próbował realizować, to m.in. gazyfikacja miasta i gminy, budowa szkoły (ZS nr 4) i oczyszczalni ścieków, budowa szpitala. Zainicjował utworzenie Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego w części byłego województwa ciechanowskiego. Był założycielem i pierwszym prezesem Klubu Inteligencji Katolickiej w Pułtusku (1990-2003), wchodził w skład rady parafialnej w parafii św. Józefa.

Jego działalność społeczna dotyczyła też powiatu makowskiego. Wspólnie z bratem Kazimierzem, kapłanem, upamiętniał nauczycieli Tajnej Organizacji Nauczycielskiej na terenie gminy Szelków.

W swoim pracowitym życiu otrzymał wiele nagród i odznaczeń m.in. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Odznakę za Zasługi dla Województwa Ciechanowskiego, Odznakę za Zasługi dla Województwa Warszawskiego, Wpis do Złotej Księgi Zasłużonych dla Województwa Mazowieckiego. Cenił szczególnie Złotą Odznakę Honorową Polskiego Towarzystwa Leśnego (1974 r.) i Medal Pro Ecclesia et Pontifice (Dla Kościoła i Papieża, 1995 r.), a później także Medal 100-lecia Odzyskania Niepodległości i medal „Za zasługi dla Miasta Pułtuska", którym został uhonorowany 21 września 2019 r.

- Pan Zygmunt Pawłowski to społecznik w zielonym mundurze działający na rzecz społeczności miasta i gminy Pułtusk – podkreślił Michał Kisiel, radny podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej w 2019 r.

- Jestem świadomy, że działania, które podejmowałem na rzecz Pułtuska i jego okolic, nie byłyby możliwe bez wielu osób. Dziękuję wszystkim za wszystko. Darz bór! – powiedział wówczas Zygmunt Pawłowski.

Podkreślał, że od dziecka kochał las, przyglądał się pracy leśników i chciał zostać leśniczym. Swój zamiar zrealizował, a praca była jego pasją. Dopóki mógł, jeździł do lasu i po nim spacerował oraz działał na rzecz lasów.

W 2018 r. pożegnał ukochaną żoną Barbarę (z d. Sosnowską), córkę i wnuczkę leśniczych, z zawodu nauczycielkę, która zmarła w wieku 87 lat po ciężkiej chorobie. Państwo Pawłowscy przeżyli razem ponad 63 lata. Żoną opiekował się wspólnie z córkami i ich rodzinami, doczekał się czterech wnuczek. W 2020 r. pożegnał brata, ks. kan. Kazimierza Pawłowskiego, emerytowanego kapelana szpitala w Pułtusku, który przeżył 90 lat.

Odszedł na wieczną wartę po chorobie 10 lutego w swoim domu w Pułtusku, w obecności rodziny. Uroczystość pogrzebowa odbyła się 16 lutego w bazylice kolegiackiej w Pułtusku. Spoczął w grobie rodzinnym na cmentarzu parafialnym w Szelkowie, gdzie została pochowana jego małżonka. Niemal rówieśnik Lasów Państwowych miał 96 lat (był o rok młodszy niż przedsiębiorstwo).

Niech Panu knieja wiecznie szumi, Panie Nadleśniczy. **IK**

eprasa.pl 64a8c747b0

Centrum wnętrz

Śmiecińska 17

FARBEX

Rabaty

-10% -20%

-30%

Glazura • Projekt • Łazienka

Jesteśmy otwarci:

pn.-pt. 7.00-17.00

sob. 8:00-14:00

materiały budowlane • farby • glazura

eprasa.pl 64a8c747b0

Bank Spółdzielczy w Raciążu
FINANSE Z TRADYCJAMI

ZAPRASZAMY

do nowo otwartego Oddziału w Ciechanowie

ul. 17-go stycznia 33a, tel. (23) 679 91 11, e-mail: ciechanow@bsraciaz.pl

GWARANTUJEMY:

- miłą i fachową obsługę
- atrakcyjne oprocentowanie produktów
- indywidualne podejście do klienta
- konkurencyjne wysokości prowizji i opłat

Przeniesiemy Twoje konto do naszego Banku

Lokata standardowa

Dobre oprocentowanie
u nas masz w STANDARDZIE

eprasa.pl 64a8c747b0

FEDMED PSYCHIATRIA

lek. med. Jarosław Fednik

- konsultacje/teleporady
- wizyty domowe

Rejestracja:
692 316 167
facebook.pl/fedmed.p
Ciechanów, ul Widna 45

lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

Lek. Urszula Rudzińska
specjalista neurolog
Certyfikowany lekarz medycyny estetycznej
Leczenie: bóle głowy, kręgosłupa, padaczka, choroba Parkinsona, SM
Zabiegi medycyny estetycznej
Gabinet: Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
rejestracja: 501 238 075
FCP-N

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA
FedMed
dbamy o twój uśmiech
- Specjalista chirurgii stomatologicznej
- *Ortodoncja dzieci i młodzieży*
- Stomatologia estetyczna
- *Tomografia CBCT/3D*
- Pantomogram
- Cefalogram
- *Implantoprotetyka*
- Specjalista stomatologii dziecięcej
- *Endodoncja mikroskopowa*
- Specjalista Endodonta

tel. 23 672 41 19, 535 500 143
Ciechanów, ul. Widna 45
www.fedmed.pl
DLA STAŁYCH PACJENTÓW PRZEGLĄDY BEZPŁATNE
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

elbitmed
CENTRUM MEDYCZNE
CIECHANÓW UL. STRAŻACKA 7
NFZ Narodowy Fundusz Zdrowia
PORADNIE SPECJALISTYCZNE
BADANIA DIAGNOSTYCZNE
BADANIA W RAMACH NFZ
gastroskopia
kolonoskopia
www.elbitmed.pl
tel 23 672 35 30
rejestracja@elbitmed.pl
pon- pt 8.00-20.00 sob 8.00-12.00

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Używane, nowe: grzejniki, drzwi, okna plastikowe. Wszystkie wymiary od ręki, również gospodarcze od 80 zł. Tanio. Ojrzeń, Ciechanowska 12. 502 543 397
FC-0040/22

Stawianie budynków od podstaw. 609 088 723
PC-00246/22

Balustrady nierdzewne, łączenie ze szkłem i drewnem.
691 969 669, www.boyk.pl
FC-0020/22

Asfalt na zimno w workach. 23 673 34 35
FC-0022/22

Posadzki, tynki. 606 398 360
FE-13

Usługi remontowo-wykończeniowe. Gładzie, malowanie, płytki, panele, wymiana okien i drzwi, ścianki działowe, rozbiórki, ocieplenia budynków itp. 503 748 165
M3628-52631

MOTORYZACYJNE

Sprzedam Forda Fiestę 1,5 diesel, 2017 rok. 604 536 181
fcp-ad

Garaże Blaszane, ROBSTAL.pl
bramy garażowe, hale, magazyny, kojce dla psów.
MOCNA KONSTRUKCJA! - OCYNK.
TYLKO U NAS WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!
Montaż Gratis! Krótkie Terminy,
Tel. 509-038-426, www.robstal.pl
FCP-32

Alternatory, rozruszniki, sprężarki, klimatyzacje
Sprzedaż • naprawa • wymiana
Samochody osobowe, ciężarowe, maszyny rolnicze
Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07
Faktury VAT

Tłumiki, katalizatory. 606 837 729
PC-00248/22

Skup samochodów. 513 552 226
fcp-1

Auto Kasacja. 604 534 590
FC-0129/22

Sprzedam VW Golfa, 2002 rok. 793 565 847
PC-00402/22

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW, SZYBKI ODBIÓR Z MIEJSCA, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ.
TEL. 668 939 875
M5173-76910

Skup akumulatorów, katalizatorów, autokasacja. Odbiór aut z miejsca postoju. 601 803 426
SU-6

Skup aut za gotówkę. 793 225 912
M4834-84194

Toyota Corolla 1,6, 2004. 515 717 573
M3487-27734

Sprzedam Forda Fiestę 1,5 diesel, 2017 rok. 604 536 181
fcp-ad

Sprzedam Astrę, 2004. 517 898 810
SM-26

SKUP AUT. 572 761 323
Sł-9

R E K L A M A
Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

MEBLE ZACHODNIE UŻYWANE
Stoły z krzesłami, kredensy, komody, zegary. Komplety wypoczynkowe ze skóry, rogówki, szafy, lampy, bibeloty.
SUPER JAKOŚĆ. ATRAKCYJNE CENY.
PRZASNYSZ, ul. Ciechanowska 5 / obok Urzędu Miasta. Tel. 660 698 805, pon. -pt. 9.00-16.00, sob. 9.00-13.00
fcp-100

Fach-Bruk
UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ:
parkingi, chodniki podjazdy, place zabaw,tarasy, schody, podwórka, ścieżki ogrodowe
DARMOWA WYCENA
Realizacje: Ciechanów, Płońsk, Raciąż, Mława, Płock, i okolice
TANIO, SZYBKO, SOLIDNIE!
Tel. 577 977 972
PC-56

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę. 606 625 631
FE-18

Sprzedam mieszkanie 74,5 m² na Jeziorku. 692 356 601
PC-00409/22

Lokal do wynajęcia. 798 234 514
PC-00404/22

Sprzedam działkę na Sonie lub przyjmę pomoc. 535 999 879
PC-00381/22

Kawalerka do wynajęcia. 502 296 962
PC-00413/22

Noclegi, pomieszczenia biurowe - Ciechanów. Tel. 602 385 465
FC-0036/22

Pokój do wynajęcia. 514 249 182
PC-00384/22

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-5 77,31 m², I piętro w Glinojecku. 691 338 247
PC-00251/22

Sprzedam 30 a, młyn, dom, budynek gospodarczy, staw. Wola Wierzbowska, 608 652 714
PC-00311/22

Wynajmę pomieszczenie magazynowe 120 m², Nużewko. 694 598 252
FC-0216/22

Sprzedam działki budowlane w Chruszczewie. 508 906 716
PC-00365/22

Wynajmę oficynę, Mława. 534 719 428
SM-23

Wynajmę kawalerkę. 508 915 129
M5526-17980

Sprzedam siedlisko z budynkami 78 a, Bogurzynek. Gawędziarzom dziękuję. 690 860 712
RM-25

SKLEP & SERWIS Hubert Malinowski
KÄRCHER® kränzle
OFERUJEMY:
- myjki nowe i używane: KÄRCHER i KRANZLE
- urządzenia czyszczące myjące
- akcesoria, chemię profesjonalną
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- odzież i obuwie robocze, artykuły BHP

Sklep: Ciechanów, ul. Wojska Polskiego 32, tel. 509 274 870
Serwis: Przybyszewo 3 k. Regimina, tel. 501 444 220
FC-702

Spółdzielnia Mieszkaniowa

z siedzibą w Przasnyszu, ul. Orlika 27

ogłasza przetarg nieograniczony:

1. **na wykonanie remontów w zasobach spółdzielczych w zakresie robót:**
   - **dekarsko – blacharskich,**
   - **malarskich,**
   - **stolarskich,**
   - **murarsko – tynkarskich i betonowych.**
2. **na przeprowadzenie w zasobach spółdzielczych i będących w administracji zleconej okresowej kontroli urządzeń i instalacji gazowych doprowadzających do nich gaz z butli**

Dane niezbędne do przygotowania ofert zawarte są w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą zainteresowani mogą otrzymać **nieodpłatnie** w biurze Spółdzielni pokój **nr 16 w godzinach od 8.00 do 14.00.**

Termin składania ofert **– do godziny 14.00 dnia 22.04.2022 r.** Miejsce składania ofert – **sekretariat Spółdzielni**.
Otwarcie ofert – **o godzinie 14.30 dnia 22.04.2022 r.** w siedzibie Zamawiającego.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

FCP-104

Zarząd SMLW „Mazowsze” w Ciechanowie ul. Jana Reutta 13

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony

na wykonywanie w 2022 roku robót remontowych murarsko tynkarskich oraz malarskich w wielorodzinnych budynkach mieszkalnych.

Roboty będą sukcesywnie rozliczane kosztorysem powykonawczym na podstawie przyjętych wskaźników.
Zainteresowanych przedmiotem zlecenia prosimy o złożenie w terminie do **13.04.2022 r.** w sekretariacie Spółdzielni oferty zawierającej :
- koszt roboczogodziny,
- narzut kosztów ogólnych, zakupu materiałów, stopy zysku,
- warunki gwarancji i termin płatności,
- referencje,
- aktualny odpis z właściwego rejestru, albo zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej potwierdzonej dopuszczenie oferenta do obrotu prawnego w zakresie objętym zamówieniem.

Dodatkowych informacji o przewidywanym zakresie robót remontowych można otrzymać w administracji Spółdzielni ul. Jana Reutta 13 – osoba upoważniona Zastępca Prezesa Zarządu Rzepliński Waldemar tel. nr 023 672-31-46 lub 023 672-35-20
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kwocie **2.000,00 zł** do dnia **13.04.2022 r.** na konto PKO BP S.A.O/Ciechanów **73 1020 1592 0000 2302 0011 5790**.
Zwrot wadium dla podmiotu wybranego w ramach przetargu nastąpi w terminie 14 dni od daty zawarcia umowy.
Uchylenie się od zawarcia umowy skutkuje przepadkiem wadium.
Termin i miejsce przetargu: 14.04.2022 r. godz. 10.15 pok. Nr 2 ul. Jana Reutta 13 w Ciechanowie.
Zarządowi Spółdzielni przysługuje prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

FCP-96

PRACA

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym, Skrobocin. 505 360 559
PC-00385/22

Praca (stała lub dodatkowa) w Żabce, Ciechanów, Kopernika 10, czas pracy i warunki do uzgodnienia. 607 783 034
FC-0227/22

Przyjmę do pracy pana w gospodarstwie rolnym. 602 107 326
PC-00356/22

Kierowcę kat. C+E, kraj. 604 414 197
FC-0200/22

Wyżywienie, mieszkanie za pomoc przy drobnych pracach przy domu. 530 193 825
PC-00290/22

Zatrudnię mężczyznę w gospodarstwie (krowy). 509 241 676
PC-00383/22

eprasa.pl 64a8c747b0

MITSUBISHI MOTORS

FIRMA AUTOPOL-MICHALSKI MOTORS
SPÓŁKA JAWNA W PŁOŃSKU

ZATRUDNI NA STANOWISKO:

SPECJALISTA DS. CZĘŚCI

WYMAGANIA:
- Zamawianie i przyjmowanie części;
- Kompletowanie części pod dane zlecenie;
- Obsługa Klienta w zakresie zaopatrzenia części zamiennych;
- Podstawowa znajomość z pakietów MS Office.
- Prawo jazdy kat. B

CV prosimy składać na adres e-mail: kadry@michalskimotors.pl
Wszelkich informacji udzielamy pod numerem tel: 604 935139.
Fcp-101

Zarząd SMLW „Mazowsze” w Ciechanowie ul. Jana Reutta 13

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony

na remont dociepleń ścian zewnętrznych w 7 budynkach mieszkalnych.

Termin wykonania zamówienia do 30.09.2022 r.
Zainteresowanych przedmiotem zlecenia prosimy o złożenie w terminie do **13.04.2022 r.** w sekretariacie Spółdzielni oferty zawierającej :
- zryczałtowaną cenę netto remontu docieplenia 1 m2 powierzchni ścian,
- termin wykonania robót,
- warunki gwarancji i termin płatności,
- referencje,
- aktualny odpis z właściwego rejestru, albo zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej potwierdzonej dopuszczenie oferenta do obrotu prawnego w zakresie objętym zamówieniem.

Specyfikację warunków zamówienia obejmującą szczegółowy zakres robót można otrzymać w administracji Spółdzielni ul. Jana Reutta 13 – osoba upoważniona Zastępca Prezesa Zarządu Rzepliński Waldemar tel. nr 023 672-31-46 lub 023 672-35-20
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kwocie **6.000,0 zł** do dnia **13.04.2022 r.** na konto PKO BP S.A.O/Ciechanów **73 1020 1592 0000 2302 0011 5790**.
Zwrot wadium dla podmiotu wybranego w ramach przetargu nastąpi w terminie 14 dni od daty zawarcia umowy.
Uchylenie się od zawarcia umowy skutkuje przepadkiem wadium.
Termin i miejsce przetargu: 14.04.2022 r. godz. 10.00 pok. Nr 2 ul. Jana Reutta 13 w Ciechanowie.
Zarządowi Spółdzielni przysługuje prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
fcp-95

Zarząd SMLW „Mazowsze” w Ciechanowie ul. Jana Reutta 13

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony

na wykonanie remontu istniejących chodników przed frontonami budynków mieszkalnych.

Termin realizacji zamówienia do 31.08.2022 r.
Zainteresowanych przedmiotem zlecenia prosimy o złożenie w terminie do **13.04.2022 r.** w sekretariacie Spółdzielni oferty zawierającej:
- zryczałtowaną cenę netto i brutto remontowanych chodników z podziałem na poszczególne budynki (lokalizacje),
- termin wykonania robót,
- warunki gwarancji i termin płatności,
- referencje,
- aktualny odpis z właściwego rejestru, albo zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej potwierdzonej dopuszczenie oferenta do obrotu prawnego w zakresie objętym zamówieniem.

Specyfikację warunków zamówienia można otrzymać w administracji Spółdzielni ul. Jana Reutta 13 – osoba upoważniona Zastępca Prezesa Zarządu Rzepliński Waldemar tel. nr 023 672-31-46 lub 023 672-35-20
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kwocie **1.000,00 zł** do dnia **13.04.2022 r.** na konto PKO BP S.A.O/Ciechanów **73 1020 1592 0000 2302 0011 5790**.
Zwrot wadium dla podmiotu wybranego w ramach przetargu nastąpi w terminie 14 dni od daty zawarcia umowy.
Uchylenie się od zawarcia umowy skutkuje przepadkiem wadium.
Termin i miejsce przetargu: 14.04.2022 r. godz. 10.30 pok. Nr 2 ul. Jana Reutta 13 w Ciechanowie.
Zarządowi Spółdzielni przysługuje prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Fcp-94

Ubojnia „ZARĘBA”

Michał Zaręba

Skup i ubój bydła

- Odbiór bydła poddanego ubojowi z konieczności
- Odbiór towaru z gospodarstw własnym transportem
- Możliwość ATRAKCYJNYCH ROZLICZEŃ na żywą wagę lub WBC

Tel. 23 691 41 70, 504 004 029
e-mail: ubojniazareba@tlen.pl
michal.zareba@vp.pl
Skórznice 32, 06-120 Winnica
FCP-138

Dotacje rolnicze

Najbliższe nabory - Premia bezzwrotna na otworzenie lub rozwinięcie firmy dla rolników ubezpieczonych w KRUS (150-250 tys.).
Małe gospodarstwa – 60 tys.
Młody Rolnik – 150 tys.
Wypełnianie wniosków. Dojazd do rolników. Tel. 795-931-529
FCP-62

Skup bydła

Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA
FCPrz

Zakład odzieżowy w Ciechanowie zatrudni osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności. 602 517 703
FC-0255/22

Poszukuję kierowcy kat. C, emeryt-rencista. 609 801 651
FC-0257/22

Ferma Sosnowscy zatrudni przy obsłudze trzody chlewnej. 530 913 101
PC-00396/22

Do stałej pomocy w parku, sadzie, na polu 2 ha oraz drobnych napraw w budynkach, potrzebny „złota rączka” z kat. B, dojazdy min. 2xtyg. k Jurzyna, ew. noclegi, dniówka ok. 100 zł. 603 768 911
FC-0253/22

Zatrudnię murarzy, pomocników budowlanych. 517 911 192
PC-00405/22

Zatrudnię operatora koparko-ładowarki, brukarzy, pomocników. 690 188 885
RM-14

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym traktorzystę, kombajnistę. Atrakcyjne wynagrodzenie, oraz praca na nowym sprzęcie. Możliwość zakwaterowania. Tel. 500 221 658
M4928-56380

Zatrudnię mężczyznę do pracy w gospodarstwie rolnym. Tel. 693 777 904
FN-34

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym. 513 138 076
RM-27

ROLNICZE

Sprzedam bele siana. 511 104 564
PC-00407/22

Sprzedam zestaw uprawowo-siewny Kuhn HR304 D, Amazone D9, 2015 rok. 511 739 386
FC-0254/22

Sprzedam łubin wąskolistny Dalbor. 504 206 235
PC-00411/22

Szamba
Zbiorniki betonowe
od 900 zł
609 245 209
FCP-182

Skup trzody i bydła

AR-POL
Arkadiusz Mochtak
Szybka płatność 3 dni lub gotówka
Odbiór z gospodarstwa
tuczniki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki
Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1
tel. 690 393 441
FC-1253

Skup bydła rzeźnego

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO
tel. 500 224 312
KAR - POL
Odbiór z gospodarstwa.
Płatność w 3 dni!
0500 224 312
FC-479

SKUP UBÓJ EKSPORT ZWIERZĄT

BĄB POL
tel. 23 671 72 08
507 132 860
płatność 3 dni lub gotówka
Zygmuntowo k/Ciechanowa
wyrejestrowanie

Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL” Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

KUPIĘ

prasę rolującą Metal-Fach, Claas Rollant 42, 44, 46, 62, 66, 250, Arobale, Welger, Krone, John Deere, Carraro, Morra, Vicon, Deuzh-Fahr, Greenland. Kombajn Anna, Bolko,Volvo, półzawieszany do ciągnika Z-020, prasę kostkującą Sipma Z-224, Famarol, Claas, Welger, John Deere.
Tel. 518 857 308
fcp-394

Ubojnia zwierząt

Elżbieta Słonczewska
w spadku
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy oraz młode bydło
Odbiór z gospodarstwa.
tel. 606 402 852, 504 154 315
lub 604 206 737
FN-20

olej napędowy, olej opałowy
z dostawą
Tel: 501 680 623

MAK-POL

Skup trzody i bydła tuczniki, maciory, knury
Konkurencyjne ceny
Odbiór z gospodarstwa
Makowski Józef
Zasonie 25, 09-120 Nowe Miasto
tel. 507 771 303
FC-1998

Sprzedam kosiarkę dyskową 2,5 m, 50 bel sianokiszonki, 100 sztuk słomy ze stodoły. 506 923 236
PC-00397/22

Sprzedam ciągnik C-360, resorówkę konną. 604 157 402
PC-00398/22

Sprzedam jałówkę wysoko cielną. 500 545 664
PC-00399/22

Sprzedam nasiona seradeli, słomę w belach - 100 szt. 504 742 451
PC-00400/22

Sprzedam nasiona trawy tymotki, bronę talerzową 3,20 John Deere. 602 706 384
PC-00401/22

Skup bydła na ubój z konieczności.
508 869 814
FC-0231/22

Wydzierżawię grunty orne. 23 671 62 47
PC-00378/22

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę w belach. 515 348 737
PC-00380/22

Kupię słomę. 501 562 379
PC-00292/22

Kupię słomę. 516 178 063
PC-00293/22

Sprzedam młynki do czyszczenia zboża. 661 940 060
PC-00294/22

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę. 692 350 269
PC-00275/22

Sprzedam talerzówkę, wały, siewnik do kukurydzy. 692 350 269
PC-00276/22

Sprzedam przyczepę samozbierającą Claas 8 t. 516 454 211
PC-00284/22

Sprzedam nasiona tymotki. 504 742 582
PC-00307/22

Okna gospodarcze. 507 108 996
FC-0038/22

Sprzedam loszki. 603 323 722
PC-00008/22

Wywóz obornika Fliegl 20 t z załadunkiem ładowarką, beczka 20 tys. l. 513 705 855
FC-0137/22

Sprzedam bronę talerzową, rozrzutnik obornika, rozsiewacz nawozów, pług obrotowy 5-skibowy Overum. 501 057 410
PC-00309/22

Sprzedam koniczynę czerwoną, pszenicę, rzepak. 505 998 745
PC-00335/22

Sprzedam pług 3-skibowy obrotowy. 510 411 656
PC-00339/22

Skup trzody i bydła. Szybki termin płatności.
692 839 801
FC-0214/22

Sprzedam zbiornik do mleka 400 l, dojarkę 2-konwiową. 505 771 980
PC-00358/22

Sprzedam wysłodki toffi, siano w kostkach. 698 079 509
PC-00360/22

Sprzedam drobny sprzęt rolniczy. 504 597 499
PC-00363/22

Sprzedam jałówkę. 505 565 085
PC-00355/22

Sprzedam zboże ozime, jare, słomę suchą. 514 083 060
PC-00312/22

Sprzedam działki leśne 9,95 ha, Pniewo Wielkie. 661 916 032
FC-0229/22

Sprzedam groch. 694 048 702
PC-00389/22

eprasa.pl 64a8c747b0

IOŚ.6845.2.2022 Gołymin-Ośrodek, dn.23.03.2022 r.

Wójt Gminy Gołymin-Ośrodek informuje,

iż w dniu 29.03.2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek przy ul. Szosa Ciechanowska 8, 06-420 Gołymin-Ośrodek został podany do publicznej wiadomości na okres 21 dni **wykaz nieruchomości przeznaczonej do użyczenia tj. budynek świetlicy wiejskiej położonej na działce nr 185 w miejscowości Zawady Dworskie, gmina Gołymin-Ośrodek na okres do 3 lat.** Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek pok. nr 2, tel. 23 693 56 01 lub na stronie internetowej **www.golymin-osrodek.biuletyn.net** w zakładce „Nieruchomości do sprzedaży i dzierżawy.

Fcp-98

Wójt Gminy Opinogóra Górna *informuje,*

że w dniu 29 marca 2022 r. na tablicy ogłoszeń został wywieszony wykaz nieruchomości do najmu dotyczący lokalu użytkowego w ośrodku zdrowia w Opinogórze Górnej.
Pełna treść wykazu dostępna będzie również na stronach internetowych Urzędu Gminy w Opinogórze Górnej **https://opinogoragorna.pl** oraz **http://ugopinogora.bip.org.pl**.

fcp-99

Zarząd Powiatu Ciechanowskiego *informuje,*

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Ciechanowie ul. 17 Stycznia 7 oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Ciechanowie został wywieszony **wykaz nieruchomości Powiatu Ciechanowskiego przeznaczonej do użyczenia na rzecz Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej Socjalizacyjnej w Gołotczyźnie.**
Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni.

fcp-102

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Mławie

zatrudni

osobę na samodzielne techniczne stanowisko związane z nadzorem nad infrastrukturą SPZOZ w Mławie oraz jej modernizacją

Wymagania: wykształcenie i doświadczenie
- wyższe techniczne i min. 3 - letni staż pracy na podobnym stanowisku,
- średnie techniczne i min. 5 - letni staż pracy na podobnym stanowisku.

Preferowane wykształcenie i doświadczenie: budownictwo, energetyka, automatyka, elektronika

Dopuszcza się brak doświadczenia w obszarze określonym powyżej, jeżeli dotychczasowy przebieg pracy zawodowej kandydata będzie dawał rękojmię właściwego wykonywania obowiązków na rekrutowanym stanowisku.
Mile widziane doświadczenie i znajomość specyfiki działalności z zakresu funkcjonowania podmiotów leczniczych.
Oferty można składać do dnia 15kwietnia 2022r. godz. 15:00 w zamkniętej kopercie w Sekretariacie SPZOZ w Mławie, ul. Anny Dobrskiej 1, 06-500 Mława.
Kontakt pod numerem: 23 654-32-35 wew. 239.

Fcp-103

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta i Gminy Glinojeck

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu geodezyjnego Kondrajec Szlachecki, gmina Glinojeck

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503), art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 2737 ze zmianami) oraz w związku z Uchwałą Nr XXV/269/2018 Rady Miejskiej w Glinojecku z dnia 27 września 2018 r., **zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,** w dniach **od 5 kwietnia 2022 r. do 6 maja 2022 r.** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Glinojecku, ul. Płocka 12, 06-450 Glinojeck, w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej www.glinojeck.e-biuletyn.pl.
Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się dnia **6 kwietnia 2022 r.** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Glinojecku o godz. 14:00.
Zgodnie z art. 18 ust. 1-3 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3 i art. 40 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu lub prognozie oddziaływania na środowisko projektu planu, może wnieść uwagi.
Uwagi do projektu planu należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta i Gminy Glinojeck lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **20 maja 2022 r.**
Uwagi do prognozy oddziaływania na środowiska należy składać w formie pisemnej, ustnie do protokołu prowadzonego przez Urząd Miasta i Gminy Glinojeck lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres Urzędu Miasta i Gminy w Glinojecku, ul. Płocka 12, 06-450 Glinojeck, lub bp@e-glinojeck.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **20 maja 2022 r.**
Przedłożone uwagi podlegają rozpatrzeniu przez Burmistrza Miasta i Gminy Glinojeck. Uwagi złożone po upływie ww. terminu pozostają bez rozpatrzenia.

Zgodnie z artykułem 13 i 14 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), Burmistrz Miasta i Gminy spełnia obowiązek informacyjny przekazując Państwu poniższe dane:
Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Glinojeck reprezentowana przez Burmistrza Miasta i Gminy, ul. Płocka 12, 06-450 Glinojeck, tel: 23 674 00 17, fax: 23 674 28 18, e-mail: sekretariat@e-glinojeck.pl Dane kontaktowe do Inspektora Ochrony Danych: e-mail: iodo@rt-net.pl. Celem przetwarzania danych jaki realizuje Administrator jest opracowanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Odbiorcami, którym możemy udostępnić Państwa dane osobowe, są podmioty zapewniające oprogramowanie przetwarzające dane. Dane nie będą przekazywane do Państw trzecich. Dane osobowe będą przetwarzane przez okres obowiązywania planu. Państwa dane osobowe są przetwarzane na podstawie przepisów prawa, które określają ustawy: z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Jednocześnie posiadają Państwo możliwość dostępu i aktualizacji podanych danych i prawo do żądania usunięcia lub ograniczenia przetwarzania oraz prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych. Z przysługujących praw mogą Państwo skorzystać kontaktując się przez podane wyżej dane. Przysługuje Państwu prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Podanie danych jest dobrowolne, jednak niezbędne do zrealizowania celu. W ramach realizowanego przetwarzania nie występuje profilowanie.

Burmistrz Miasta i Gminy Glinojeck
/-/ Łukasz Kapczyński

Fcp-97

ROLNICZE

Sprzedam działkę na Grędzicach. 500 097 376 PC-00371/22

Opryskiwacz 1000 l, 18 m, wąskie koła. 889 455 757 PC-00372/22

Łubin słodki wąskolistny czyszczony, 200 zł. 668 041 399 PC-00386/22

Sprzedam łubin wąskolistny Dalbor. 501 223 480 PC-00388/22

Sprzedam jałówkę na wycieleniu. 513 408 392 PC-00390/22

Sprzedam igłę na tył ciągnika, dłużycę do wożenia drzewa na dwóch kołach, kabinę do T-25, Esa na dwóch kołach. 503 306 135 PC-00391/22

Sprzedam pawia standard roczny. 508 482 015 PC-00393/22

Kupię ciągniki rolnicze. Każdy stan. Każda marka. 507 771 711 M5067-37189

Sprzedam łubin, peluszkę, groch, rajgras, proso, słonecznik i inne. 731 875 055 M5939-54063

Sprzedam siano. 602 771 286 FE-4

Wapno nawozowe granulowane. 788 644 185 FE-8

SKUP BYDŁA. MARZEC SEBASTIAN, 518 868 373 M4089-46511

Wezmę ziemię w dzierżawę, gm. Sońsk. 797 392 452 M5993-74649

Wezmę grunty orne w dzierżawę, gmina Glinojeck. 502 226 971 DP-pcr

Dopłaty, wypełnianie e-wniosków, GPS, dojazdy. 662 860 456 M4594-03855

Sprzedam jałówkę wysoko cielną. Tel. 500 490 501 FN-27

Sprzedam siano, sianokiszonkę i ziemniaki jadalne. Tel. 607 580 814 FN-29

Sprzedam zbiornik do mleka 1000 l, lejek do nawozów, sortownik do ziemniaków. 515 717 573 M4123-85550

Sprzedam dojarkę przewodową z pompą Westfali, 6 aparatów udojowych oraz zbiornik na mleko 2500 z odzyskiem ciepła, samomyjący. 500 692 400 M4121-81007

Kupię słomę. 504 219 124 FE-14

Siano, słomę, sianokiszonkę. 575 530 378 DP-pcr

Sprzedam kury, kaczki i inne. 794 156 414 FE-17

Sprzedam łąkę 1,38 ha, Turza Wielka. 500 095 246 RM-24

Sprzedam łubin. 507 429 788 SM-25

Sprzedam łubin. 507 429 788 SM-28

Sprzedam słomę w belach, okolice Nasielska. Tel. 696 192 108 FN-32

Kupię słomę w belach z okolic Winnicy. Tel. 693 777 904 FN-35

Sprzedam ziemniaki sadzeniaki białe SIFRA. Tel. 694 153 346 M5964-02015

Wezmę w dzierżawę. 605 091 373 M5793-73535

Kupię gorczycę, odbiór własnym transportem. 503 628 004 M5249-49859

Kupię oponę do Bizona 23,1 x 26. Tel. 504 133 611 M5911-87218

Sprzedam źrebówkę dwuletnią. Tel. 693 777 904 FN-36

Sprzedam ziemię orną 1,9 ha (prąd i woda) w Łopacinie, gmina Sońsk. Telefon 668 435 151 M4142-15105

Wykonuję usługi rolnicze – siew zbóż i kukurydzy. Tradycyjnie i bezorkowo. Tel. 507 113 478, 508 341 899 FN-37

Sprzedam siano w belach, prasę kostkę. 509 250 298 SM-29

Sprzedam Cyklopa - sprawny. 603 866 417 SM-30

Sprzedam tanio pług 3-skibowy, 2-skibowy, opryskiwacz zawieszany - uszkodzona pompa. 513 920 754 SM-31

Sprzedam C-360, 1984 rok, właściciel. 572 761 323 SŁ-9

Sprzedam ogierka sztumskiego. Kupię chwytak bel, wały posiewne. 797 424 120 SU-10

Sprzedam jałówkę wysoko cielną (30 kwietnia). 510 394 383 SU-11

RÓŻNE

Sprzedam ciągniczek ogrodowy z przyczepką i osprzętem. 513 768 386 PC-00367/22

Topolę, sosnę kupię. 509 042 402 FC-0210/22

1001 drobiazgów, rowery, lodówki, zamrażarki, zmywarki, kosiarki, materace, meble, dywany, używane. Ojrzeń, 507 108 996 FC-0039/22

Drewno opałowe, obladry, kora. 602 663 478, 600 306 637 FC-0025/22

Pożyczki. 500 407 047 FC-0114/22

Sprzedam suczkę owczarka niemieckiego. 606 532 559 PC-00412/22

Asfalt z remontera na gorąco. 23 673 34 35 FC-0022/22

Kruszywa, żwir, czarnoziem. 23 673 34 35 FC-0022/22

Kupię topolę, lipę, drewno opałowe. 602 663 478 fcp-ar

Sprzedam stanowiska komputerowe i biurka. 606 462 956 fcp-rm

TOWARZYSKIE

Praca dla pań. 733 028 016 PC-00136/22

Pani pozna panów. 792 207 348 PC-00058/22

Poznam panią po 40-tce. 504 585 376 PC-00403/22

Atrakcyjna brunetka, domowa, cicha atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791 409 697 FC-0256/22

Przystojny brunet pozna panie. 517 718 105 RM-59

Poznam panią. 517 718 105 RM-22

Kawaler zapozna dziewczynę 27-45 lat. 572 702 859 RM-26

USŁUGI

Naprawa lodówek, zamrażarek, lad chłodniczych, schładzalników do mleka. 697 342 132 FC-0056/22

Usługi remontowo-budowlane, profesjonalne wykonawstwo elewacji, montaż podbitki dachowej, malowanie elewacji, wstawianie parapetów, mycie elewacji. 517 221 163 PC-00236/22

Ocieplenia budynków, remonty, wykończenia. 609 088 723 PC-00245/22

Posadzki miksokretem. 783 668 320 PC-01711/21

Firma wykona dla Państwa wszelkie remonty, biura, domy, mieszkania. 798 098 051 PC-01714/21

Ocieplanie domów, płyta k-g, gładzie, malowanie. 502 699 987 PC-00259/22

Malowanie agregatem dużych powierzchni. 609 088 723 PC-00247/22

Odnawianie wanien. 600 979 826 FC-0189/22

Wykończenia wnętrz, łazienki. 694 537 390 PC-00301/22

Usługi remontowo-budowlane. 513 954 032 PC-00306/22

Usługi ogólnobudowlane, elewacje, szpachlowanie, malowanie, podbitki itp. 514 310 459 PC-00376/22

Hydraulik. 570 188 332 PC-00343/22

Remonty, malowanie. 515 656 073 PC-00347/22

Wykończenia wnętrz, łazienki. 723 382 898 PC-00352/22

Usługi hydrauliczne. 508 491 711 SM-2

SUPER POŻYCZKA. KASA OD RĘKI. 515 459 414 M5063-53985

Mycie i malowanie dachów, elewacji i kostki brukowej. Tel. 507 567 910 FN-17

Brukarstwo. www.dedebruk.pl, tel. 509 966 555 FN-38

Redakcja **Tygodnika Ciechanowskiego** informuje,

że **biuro ogłoszeń**

w Ciechanowie przy ul. Ściegiennego 2

jest czynne od poniedziałku do piątku, w godz. od 8.00 do 16.00

Zapraszamy

Ogłoszenia można nadawać też przez stronę **www.ciechpress.pl**

eprasa.pl 64a8c747b0